

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości poczynnych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 90

Poznań, środa dnia 25 lutego 1931

Rok XXVI

Polityka w sprawie niemieckiej a walka o ziemię

Doniedawna dziedzina stosunków niemiecko - polskich wyglądała tak: Berlin nie tylko umacniał propagandą i kapitałami żywioł niemiecki na naszych ziemiach zachodnich w duchu antypolskim, ale jawnie głosił, że cały naród niemiecki dąży do zmiany granicy polsko - niemieckiej. Myśmy zarówno w parlamencie, jak w prasie i na zgromadzeniach podkreślali tę zachłanność i czelność niemiecką i wzywali rząd polski, by dał Niemcom odpowiedź poważną a męską i wysnuł z ofensywy niemieckiej wnioski praktyczne, przekreślając politykę ustępstw wobec Rzeszy Niemieckiej i żywiołu niemieckiego, — ustępstw, robionych kosztem żywotnych polskich interesów narodowych i państwowych. A rząd polski względnie jego minister spraw zagranicznych odpowiadał milczeniem; jeżeli zaś zabrał w tych sprawach głos, to wypowiadał przekonanie, że niemieckie odezwanie się agresywne wobec Polski nie są wyrazem woli całego narodu niemieckiego i urzędowego jego kierownictwa, że przeto niema powodu do zmiany polityki w sprawie niemieckiej.

Obecnie dziedzina ta przedstawia się tak, że Berlin robi swoje dalej, i to w sposób najbardziej urzędowy i zupełnie bezceremonjalny. Równocześnie Berlin na gruncie Ligi Narodów zaatakował „w obronie mniejszości“ ostro dzisiejszy polski system polityczny. Teraz leader polskiego obozu rządowego w Sejmie (poseł Janusz Radziwiłł) zadeklarował, że Niemcy prowadzą przeciwko Polsce walkę dziejową, uprawiając na gruncie międzynarodowym szantaż, a polski minister spraw zagranicznych zapowiedział, że, jeżeli te stosunki się nie zmienią, rząd polski będzie w stosunku do Niemiec musiał przejść od defensywy do ofensywy.

Mniejsza z tem, w jakich okolicznościach ta zmiana oświadczeń nastąpiła. W każdym razie nastąpiła. Niestety — jak już to stwierdziliśmy — ograniczono się do oświadczeń, a jeżeli chodzi o czyny praktyczne, o realne konsekwencje, oznajmiono, że nic nie ulegnie zmianie, że umowy z Niemcami mają być ratyfikowane, bo tego wymaga — sprawa pokoju.

Nieliczone razy wykazywaliśmy na tem miejscu, że jest właśnie przeciwnie, że polityka ustępstw wobec Niemiec, rozzuchwalająca Berlin, a wzmacniająca element niemiecki w państwie polskim, szczególnie na ziemiach zachodnich, jest wodą na młyn niemieckich dążeń odwetowych, a więc na rzecz wojny, nie zaś pokoju. Przyjdzie czas, że czynnik dzisiejszego obozu rządowego zrozumieją i to. Oby nie było już wówczas zapóźno!

Ze swej strony uważamy sobie za obowiązkiem do ostatniej chwili podnosić głos przestrogi przed ratyfikowaniem szkodliwych dla Polski i jej bezpieczeństwa umów z Niemcami. Jeżeli chodzi o umowę likwidacyjną i nasz narodowy stan posiadania na roli, pragniemy

Traktat handlowy z Niemcami

w komisji spraw zagranicznych — Klub Narodowy przeciw traktatowi

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych przystąpiono do obrad nad traktatem handlowym z Niemcami. Referował poseł Jeszke z B. B i poddał traktat bardzo surowej krytyce ze względów gospodarczych. „Należy jednak wziąć pod uwagę — mówił — że motywy polityczne podjęcia rokowań o traktat ze strony polskiej do dziś dnia nic nie straciły na swej wartości“.

Pos. St. Stroński: Dotąd pan mówił aa, teraz zacznie pan bb.

Następnie wygłosił historyczny wywód min. Twardowski, poczem wice-minister Doleżał przedstawiał stronę gospodarczą traktatu.

W dyskusji zabrał głos pierwszy w imieniu Klubu Narodowego pos. Zieliński, który poddał traktat bardzo surowej krytyce ze względów i gospodarczych i politycznych. (w)

Ku trójprzymierzu śródziemnomorskiemu

Ministrowie angielscy Henderson i Aleksander w Rzymie

Rzym, 25. 2. (Tel. wł.) Ministrowie angielscy Henderson i Aleksander wyjechali, jak już donosiliśmy, wczoraj wieczorem do Rzymu, aby tam przedstawić treść układu morskiego, jaki doszedł do skutku między Francją i Anglią. W Rzymie zabawią Henderson i Aleksander około 2 do 3 dni, poczem mają wrócić jeszcze na krótko do Paryża.

Wiadomość o przyjeździe do Rzymu ministrów angielskich zelektryzowała miejscowe koła polityczne.

Sfery rządowe zawczasu były powiadomione zarówno o tej wizycie, jak i o wizycie paryskiej. Przyspieszony przyjazd do Rzymu, jak można się domyślić, jest wynikiem osiągniętego w zasadzie porozumienia w Pa-

ryżu, które na gruncie rzymskim ma doprowadzić trzy zainteresowane mocarstwa śródziemnomorskie t. j. Anglię, Francję i Włochy do definitywnego układu. Powściągliwa dotychczas prasa włoska objawia optymizm, niemal licząc się już z faktem konkretnym i twierdząc jak np. rzymska „Tribuna“, że porozumienie angielsko-włosko-francuskie jest dla polityki światowej niezbędne jako uzupełnienie porozumienia angielsko-japońsko-amerykańskiego. Nie ulega wątpliwości, że pertraktacje przeniesione z gruntu czysto technicznego na grunt polityczny mają dla Włoch specjalne znaczenie, z czego szeroki ogół zdaje sobie sprawę.

przypomnieć, że kwestję ziemi uważano w Berlinie za czasów zaboru pruskiego stale i konsekwentnie za moment decydujący o wyniku dziejowej walki niemiecko - polskiej. Zwolennikom umowy likwidacyjnej z ministrem Zaleskim i posem Januszem Radziwiłłem na czele przypominamy następujące fakty historyczne:

Pruska polityka eksterminacyjna wobec Polaków rozpoczęła się zaraz po rozbiorach Polski. Planowo, systematycznie i celowo rozwinął ją Fryderyk Wielki bezpośrednio po pierwszym rozbiore w Prusach Królewskich i w okręgu nadnoteckim (północna część Poznańskiego). I jeżeli pas nadnotecki tak wybitnie, w porównaniu z innymi częściami Poznańskiego, jest do dziś dnia zgermanizowany, jeżeli Niemcy dominują tam na wsi, jest to dziełem Fryderyka Wielkiego, który wszystkimi sobie dostępnymi środkami kraj ten germanizował.

Po drugim rozbiore (w r. 1793), gdy reszta Poznańskiego przypadła Prusom, Fryderyk Wilhelm II, a następnie III zabrał się do odpolszczenia nowej zdobyczy pruskiej. Lekkożylniej szlachcie, która w tęsknej miała pamięci czasy saskie, z owym przysłowiem: „jedz, pij a popuszczaj pasa“, nowy „ojcowski rząd“ przychodził „z pomocą“ pożyczkami. Na skutki nie trzeba było długo czekać, — subastacje poczęły oddawać ziemię, w tej dzielnicy piastowskiej od czasów polska, w ręce niemieckie.

Nie będziemy przebiegali wszelkich faz tego wydzierania ziemi Polakom przez Niemców, — pod rządami pruskimi działo się to ustawicznie, raz z większym, potem na chwilę z mniejszym natężeniem, ale nieustannie.

Od r. 1886 rozpoczęła się w pojęciu niemieckim ostateczna walka. „Żelazny“ kanclerz zabrał się do tego z żelazną konsekwencją; w roku tym stworzo-

no fundamentalne dzieło walki pruskiej o polską ziemię: Komisję Kolonizacyjną. Kilkakrotnie następnie powiększono jej fundusze.

Gdy działalność jej rządowi pruskiemu nie wystarczała do dość szybkiego zgermanizowania kraju, Sejm pruski uchwalił w roku 1904 t. zw. nowelę osadniczą, godzącą w polską działalność parcelacyjną, zwłaszcza naszych spółek parcelacyjnych.

Ukoronowaniem przeszło stuletniej pruskiej walki eksterminacyjnej było przeprowadzenie w roku 1908 ustawy wywłaszczeniowej dla politycznych celów antypolskich.

Przywrócić stan taki, jaki panował na ziemiach naszych przed stu przeszło laty, przed rozbiorami, jest rzeczą niemożliwą, — ale naprawić to choć w części, choć te straty, które wbrew elementarnym zasadom prawa i słuszności zadała Komisja Kolonizacyjna, byłoby osiągalnym przez wyzyskanie prawa odkupu włości kolonizacyjnych. Dziś, kiedy Polska na korzyść niemieczyny ma zrezygnować z tego prawa, godzi się przypomnieć pruskie wywłaszczenie antypolskie, w szczególności, jak o niem pisze główny jego autor, ówczesny kanclerz Buelow, w wydanych świeżo swoich pamiętnikach, w tomie drugim. Czytamy tam:

Z zadowoleniem mogłem spoglądać w miesiącach, poprzedzających me ustąpienie (14. 7. 1909 — przyp. red.), na stan zagadnienia kresów wschodnich. Po złożeniu steru rządowi pruskiemu w me ręce, oświadczałem niejednokrotnie, że uważam zagadnienie kresów wschodnich za najważniejszą sprawę naszej polityki wewnętrznej. Punkt ciężkości spoczywał w konsekwentnym i stanowczym popieraniu dzieła kolonizacyjnego. Lecz im lepsze postępy czyniło dzieło kolonizacyjne, tem usilniejsze i namiętniejsze stawały się wysiłki Polaków, aby zapobiegać przechodzeniu polskiej własności w niemieckie ręce.

Przedewszystkiem starali się zapobiegać, by niemieczyna kosztem polskości zdobywała własność w kompleksach. To zaś było właśnie konieczne, aby raz zdobytą dla niemieckiej kolonizacji ziemię i posiadłość zabezpieczyć przed wdarciem i zachłannością ze strony polskiej.

Już od dłuższego czasu była między mną a obu naczelnyimi przesami Poznańskiego i Prus Zachodnich dokładnie i gruntownie omówiona sprawa, jak należałoby najlepiej przezwyciężyć opór polski. Pan von Waldow i pan von Jagow — obaj należeli do najdzielniejszych urzędników w starym państwie pruskim, a to coś znaczyło...

Przeświadczony o konieczności poparcia niemieckiej kolonizacji na kresach wschodnich, postanowiłem wnieść na Sejm przedłożenie wywłaszczeniowe. Nie czynię tajemnicy z tego, że w czasie swego długiego urzędowania na żadną inną czynność ustawodawczą nie decydowałem się tak niechętnie, jak na ustawę wywłaszczeniową. Projekt ustawowy napotykał przeciwnictwa z wszystkich stron, nie tylko u tradycyjnych przeciwników wszelkiej mocnej polityki kresów wschodnich, u centrowców i wolnomyślnych, u których w tym przypadku interes frakcyjny lub doktrynerski sposób patrzenia i powzięte zgóry uprzedzenia górowały nad salus publica (nad interesem państwowym), lecz i u państwowo wiernych, roztropnych i zresztą przyjaźnie dla rządu usposobionych osobistości.

Istotnie, wątpliwości z tej strony ważyły u mnie szczególnie. Lecz nie było żadnej innej drogi, by poręczyć nam możliwość nabywania, również przeciwko woli kaźdoczesnego właściciela, takich posiadłości ziemskich na rzecz państwa, które z polskiej strony zdobywano i dzierżono tylko w tym celu, aby stawić opór i czynić przeszkody polityce państwowej. Spoglądając wstecz, muszę nawet przyznać, że dzisiaj (t. j. po wojnie — przyp. red.) uważam za dość przesadne swe ówczesne wątpliwości co do przedłożenia wywłaszczeniowego, — ściśle, niemal bojaźliwie ograniczonego do całkiem określonych wypadków.

Gdy wspólnie z ministrem rolnictwa Arnim - Krieven i ministrem skarbu Rheinbabenem składałem wobec cesarza referat o zagadnieniu wywłaszczeniowym, podniosłem z powagą i bez obłonek wszelkie wątpliwości, jakie budziło we mnie to zarządzenie ustawodawcze i które pokonałem tylko z trudem i tylko pod naciskiem twardej konieczności. Wilhelm II. pominął szybko i ze zniecierpliwieniem moje skrupuły. „Na sposób wszelki do kamizelki!“ (Nur immer feste; auf die Westel) zauważył. „Życzę sobie oddawna takiej ustawy! Nareszcie!“... Wobec szczególnych trudności projektu wywłaszczenia, jak chciałbym zaznaczyć to tutaj sumarycznie, wnosłem go w Izbie poselskiej jak i w Izbie panów osobiście. Już 26 listopada 1907 roku stwierdziłem, że w czasie swego urzędowania osiedlono na niemieckim wschodzie (t. j. w prowincji poznańskiej i w Prusach Zachodnich — przyp. red.) mniej więcej dwa razy tyle niemieckich rodzin chłopskich, co we wszystkich poprzednich latach od roku 1886, kiedy to książę Bismarck wszczął kolonizację. Byłaby zatem — tak wywodziłem — uzasadniona nadzieja, że przez naszą politykę kresów wschodnich zwolna zahamowanoby w prowincji poznańskiej ustawicznie od roku 1867 przesuwanie się liczby ludności na niekorzyść niemieczyny. Przy pomocy obfitego materiału wskazywałem na to, że koniec końcem posiadanie ziemi rozstrzyga o tem, czy nasze prowincje wschodnie będą niemieckie lub polskie. Jeśliby szło tak dalej, to przypuszczalnie za dwadzieścia lat niemiecka własność ziemska składałaby się tylko z fideikomisów i domen a wobec

własności polskiej znalazłaby się w znikomiej mniejszości.

Wśród hałaśliwych protestów Polaków (t. j. sejmowych posłów polskich — przyp. red.) oświadczyłem prosto z mostu: „Naszego zapotrzebowania ziemi, nie możemy już pokryć w wolnym obrocie, a z tego wynika z nieodzowną koniecznością, iż wybitny interes państwowy wymaga, aby Komisji Kolonizacyjnej przyznano możność wywłaszczenia”. Państwo pruskie zaniedbałoby swego najprędniejszego obowiązku, obowiązku samozachowawczego, gdyby zaniechało najskuteczniejszego środka obronnego, t. j. polityki kolonizacyjnej, w chwili, kiedy zanoszą się na to, że przynosić nam będzie trwale korzyści. Stronictwom, które popierały dotychczas naszą politykę, złożyłem podziękowanie królewskiego rządu państwowego za tę jedynomyślną, z jaką, poniechawszy ważkich wątpliwości, oświadczyli gotowość ulorowania otwartej drogi dla kontynuowania naszej polityki kolonizacyjnej, tej polityki, przy pomocy której nasz ustrój państwowy jedynie pozostać może, czym na zawsze pozostać musi, — państwem narodowym.

Sprawozdanie sejmowe z 16 stycznia 1908 roku po mojej wygłoszonej w Izbie poselskiej przy drugim czytaniu projektu wywłaszczenia, zaznacza „Ożywione oklaski z prawicy i z ław nacjonalno-liberalnych, sykania z ław polskich i centrowych. — Powtórne mocne oklaski z prawicy i z ław nacjonalno-liberalnych, ponowne usilne sykania z ław polskich i centrowych. Grzmiące oklaski z prawicy i z ław nacjonalno-liberalnych”. Nawet w Reichstagu nie przechodziłoby chyba burzliwszych rozpraw od walk na słowa w Sejmie pruskim przy sposobności przedłożenia wywłaszczenia.

Jeszcze trudniej było przeprowadzić przedłożenie wywłaszczeniowe w Izbie Panów, niż w Izbie Posłów.

W rozprawach, trwających godziny całe przez trzy dni, trzymałem się uporczywie swej myśli przewodniej. Bez możności wywłaszczenia niema celowej polityki kolonizacyjnej, bez polityki kolonizacyjnej utracimy nasze kresy wschodnie. W Izbie Poselskiej musiałem pięć czy sześć razy głos zabierać, w Izbie Panów wielokrotnie w ciągu tego samego posiedzenia. Wobec wątpliwości prawnych, jakie wytaczano przeciwko przedłożeniu wywłaszczeniowemu powiedziałem: „Stroną odwrotną żywego i ciepłego poczucia prawnego, tej najpiękniejszej — być może — zalety, jaką cechuje nasz naród, otóż stroną odwrotną jest jego politycznie często niebezpieczna skłonność do gubienia się w abstrakcyjnej formalistycznej, jest ten nam Niemcom oddawna właściwy pociąg do oceniania wielkich zagadnień politycznych również z punktu widzenia prawa prywatnego. W wielkich politycznych zagadnieniach bytu z tem się nie przebrnie. Pierwszym, naczelnym i najważniejszym obowiązkiem państwa jest utrzymać się. Tak czynią wszystkie inne narody, a jeśli my tak samo czynić nie będziemy, znajdziemy się pod wozem”. Wobec twierdzenia, że nasza polityka kresów wschodnich wywołuje niezadowolone w Austrii i tam nam szkodzić będzie, oświadczyłem: „Jest dobrze zwracać uwagę na wszelkie ognie ostrzegawcze na widnokręgu polityki zagranicznej a zwłaszcza na każda

blyskawicę ostrzegawczą. Lecz drząc przed każdym marszczeniem brwi zagranicy, nie jest obyczajem wielkich narodów. Jest naszym obowiązkiem przez sprawiedliwą i spokojną politykę zyskiwać zaufanie i poważanie a współdziałać w wielkim, wspólnym zadaniu cywilizacyjnym. Lecz stępić ostrze wszelkiej nienawiści i wszelkiej zazdrości, nie jest danem ani poszczególnym jednostkom, ani całemu narodowi. Więcej przyswoić sobie musimy spokojnego poczucia narodowego, więcej dumnego popędu samozachowawczego”. Ostatecznie udało mi się w obu Izbach sejmowych przeprowadzić wniosek kompromisowy Adickesa, znoszący ograniczenie wywłaszczenia do dziewięciu powiatów w Poznaniu i Prusach Zachodnich a przyznający rządowi prawo wywłaszczenia we wszystkich częściach wymienionych prowincji aż do ogólnego obszaru siedmudziesięciu tysięcy hektarów Pan von Oldenburg, w przeciwieństwie do niektórych swych zachowawczych i ziemiańskich przyjaciół, wystąpił z polemiką i ciętością za przedłożeniem wywłaszczeniowem. W dowcipie swym, w swej samorodności i rdzenności był on junkrem najlepszego gatunku. Powiedział, jakby w mej duszy czytał, gdy mowę swą zakończył słowami:

„Der Adler Preussens wendet sich zum Lichte,
„Schwer ist sein Flug, er trägt die Weltgeschichte“.

Po przeprowadzeniu przedłożenia otrzymałem od zarządu „Ostmarkenvereinu” pismo dziękczynne, w którym uchwalenie ustawy wywłaszczeniowej, wywalczone pod moim „pełnym poświęceniem i świadomym celem przewodnictwem”, nazwano dziejowej doniosłości przysługą, wyświadczoną niemiłosiernie na kresach wschodnich. Przeważająca większość wschodnio-niemieckiej ludności, uwolniona od duszącej ją ciężkiej zmyry, odetchnęła radośnie i pełną otuchy. Czcigodny, przeszło osmdziesięcioletni generał hrabia Wartensleben, w zwycięskiej wojnie przeciw Francji pełen chwały wielki oboźny pierwszej armii, pisał do mnie: „Waszej Książęcej Mości winszuję z całego serca trudnego, ale rozstrzygającego zwycięstwa w sprawie kresów wschodnich. Już od dłuższego czasu zapisałem się był na 26. do głosu. Niestety, po raz pierwszy w osmdziesiątym pierwszym swym roku życia rozchorowałem się o niewłaściwej porze i naskutek stanowczego zakazu lekarza, musiałem wyrzec się wyjazdu do Berlina. Ubolewam ciężko, że tym razem nie mogłem spełnić swej powinności. Lecz rzecz główna to wczorajszy, ponad oczekiwanie, zda się, korzystny wynik. Z znana oddawna cziłą Waszej Książęcej Mości szczerze najoddańszy hrabia Wartensleben, generał jazdy”.

Mój referent osobowy, książę Lichnowsky, niebawem po uchwaleniu przedłożenia wywłaszczeniowego, opowiadał mi poufnie, że najmłodsza jego siostra, zamężna za Polakiem Lanckorońskim, pisała doń, iż od wszystkich swych galicyjskich krewnych, sąsiadów i przyjaciół słyszy zdanie, że, jeśli teraz stosować się będzie ustawę wywłaszczeniową bez niepotrzebnej surowości, lecz ze spokojną siłą i stałością przez lat dziesięć, to na pruskim wschodzie niemiecka zwycięży.

stomatycznej obstrukcji, uprawianej przez młodzież „sanacyjną”, i gorszących wybrków, przez nią wywołanych, zebranie przeciągnęło się aż 9 godzin, i zakończyło się dopiero o godz. 5 min. 30 rano.

Obóz narodowy odniósł imponujące zwycięstwo. Ilość jego zwolenników wzrosła coraz bardziej w ciągu zebrania i przekraczała 80 procent obecnych na sali. Przebieg dalszego ciągu zebrania był następujący:

Po awanturach, wywołanych przez Młodzież Demokratyczną a skarconych ostro przez przedstawicieli Senatu Akademickiego, zebrani przyjęli rezolucję, potępiającą w stanowczy sposób ekscesy młodzieży „sanacyjnej”.

Następnie p. Pukacki odczytał protokół z poprzedniego walnego zebrania, który przyjęło bez dyskusji, poczem ustępujący prezes „Bratniej Pomocy” p. Józef Nowak odczytał sprawozdanie z rocznej pracy ustępującego zarządu. Sprawozdanie to, obrazujące jasno ogrom wysiłków, jakie położono dla rozwoju naczelnego instytucji samopomocowej naszego uniwersytetu, przyjęte zostało burzą oklasków.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji rewizyjnej, które odczytał p. Gołec, wnosząc o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi.

W czasie dyskusji nad sprawozdaniami przedstawiciele młodzieży „sanacyjnej” popisali się, podobnie jak na poprzednich zebraniach, mocno niewybredną demagogią, która wywoływała bądź oburzenie, bądź wesołość na sali. „Odnaczyli się” zwłaszcza w dyskusji członkowie Młodzieży Demokratycznej Sołtysiak, Gluchowski i Woltański. Wywody ich, skierowane przeciw władzom Bratniej Pomocy, wywoływały na sali salwy śmiechu, słuchacze bowiem, znając cyfrowy dorobek ustępującego zarządu, zdawali sobie dobrze sprawę, po czyjej stronie jest prawda, a po czyjej fałsz i demagogia.

W pewnym momencie zabrał głos witany gorącymi oklaskami prezes Młodzieży Wszepolskiej p. Przemysław Warmiński, którego oświadczenie, demaskujące obłudę „demokratów”, wywołało na sali powszechną sensację. P. Warmiński stwierdził mianowicie, że w przeddzień walnego zebrania „Bratn. Pomocy” na zebraniu Młodzieży Demokratycznej udzielano bezterminowych „pożyczek” w wysokości po 5 i pół zł celem zapisywania w ostatniej chwili swych członków do „Bratniej Pomocy”. Z jakich źródeł wzięto te fundusze, niewiadomo, ale łatwo się tego domyślić. P. Warmiński przypomniał, że podobnych „pożyczek” udzielano w przeddzień wyborów do Sejmu w dniu 15 listopada r. ub.

Oświadczenie p. Warmińskiego wywołało niebywałą konsternację wśród „sanacji” i lewicy. Widząc swą zupełną klęskę „sanatorzy” i lewicowcy o godzinie 3 min. 30 w nocy urządzili secesję z walnego zebrania. Wychodząc dopuścili się jednak barbarzyńskich ekscesów, które raz jeszcze scharakteryzowały poziom kulturalny tego odłamu młodzieży. Przy wyjściu mianowicie jeden z nich zapalił przygotowaną wojskową raketę dymną celem wywołania zamieszania na sali. Wówczas ustępujący prezes zarządu p. Nowak wyrwał awanturnikowi z rąk raketę zagasił ją w śniegu przed budynkiem Collegium Minus, następnie zaś złożył na stole prezydyjnym jako „corpus delicti”. Niestety p. Nowak parzył sobie przytem dotkliwie ręce.

Tymczasem opuszczający salę „sanatorzy” wywołał bójkę w westybulu auli i przed gmachem Prowokacja ta została jednak stłumiona w zarodku przez młodzież narodową. Jednego z „sanatorów” przytrzymało w suterynach budynku, odbierając mu drugą raketę dymną. Innemu awanturnikowi (którego nazwisko również jest znane) odebrano nóż, którym operował, a jeszcze innemu butelkę z jakimś gryzącym płynem.

W pewnym momencie do westybulu weszli przedstawiciele policji, którzy jednak na interwencję prof. Jaxy-

Bykowskiego opuścili gmach uniwersytecki.

Po zlikwidowaniu prowokacji „sanacyjnej” podjęto znów obrady walnego zebrania, stwierdzając, że na salę mimo secesji „sanacji” i mimo opuszczenia zebrania przez część studentów, zmęczonych przeciągającą się obradami, obecnych jest jeszcze przeszło 1000 osób.

W dalszej dyskusji nad sprawozdaniami władz przemawiali m. in. ze strony młodzieży narodowej pp. Wyganowski, Piotrowski, Warmiński i Nowak, zbijając zarzuty „sanatorów”. Wywody ich przyjęto gorącymi oklaskami, poczem niemal jedynomyślnie udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi. Za absolutorjum padło przeszło 1000 głosów przeciwko 4 głosom.

Tą samą większością dokonano wyborów nowych władz „Bratniej Pomocy”. Prezesem nowego zarządu wybrany został p. Marjan Pukacki, członkami zarządu pp. Bolesław Pawlak, Antoni Malenda, Marjan Czernski, Leon Kokoszyński, Apolinary Goszczyński i Marjan Bednarkiewicz.

W skład komisji rewizyjnej wszedł jako przewodniczący p. Terlecki, jako członkowie pp. Kurowski, Kerber, Bałowski, Jankowska, Popławski, Amberg, Supiński i Mielżyński.

W skład sądu koleżeńkiego wszedł pp. Neyman (przewodniczący), Muszyński, Graszewicz, Poniecki, Matysiak, Niebieszczański, Głowacki, Paluszkiński, Barra, Myśliński, Orziński, Sławeta, Dziedziuchówna, Zawadzki i Taczak.

Prokuratorem Bratniej Pomocy został p. Hawelski, wiceprokuratorem p. Jan Tarnowski.

Po wyborze władz zgłoszono szereg wniosków. Na wniosek p. Wyganowskiego uchwalono przez aklamację podziękowanie dla p. Nowaka i ustępującego zarządu za owocną pracę w „Bratniej Pomocy”. Również przez aklamację uchwalono podziękowanie dla pp. profesorów za ich pełną życzliwość i zainteresowanie obecność na walnym zebraniu „Bratniej Pomocy”.

P. Nowak podziękował gorąco za wyrażone mu uznanie, a nowowybrany prezes p. Pukacki złożył oświadczenie, że ze wszystkich sił będzie pracował dla dobra „Bratniej Pomocy”.

Na wniosek p. Coglewskiego uchwalono też podziękowanie dla prezydium zebrania, poczem zebranie o godz. 5,30 rano dobiegło do końca. (m)

W dzisiejszym porannym wydaniu podaliśmy przez pomyłkę, że przy wyborach przewodniczącego padło na kandydata bloku narodowego p. M. Smoczkiewicza 855 głosów; w rzeczywistości głosów tych padło 865.

Niesłychana nawała Młodzieży Demokratycznej na Senat Akademicki

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że „sanacyjna” Młodzież Demokratyczna wydała dziś rano ulotki w niesłychany sposób atakujące Senat Akademicki i poszczególnych profesorów. Oburzenie na uniwersytecie z powodu tej nawały jest ogromne.

Przesilenie rządowe na Łotwie

Ryga, 25. 2. (Tel. wł.). Niemcy obalili gabinet Celminsza. Najprawdopodobniej na czele nowego gabinetu stanie Ulmanis.

Bezrobocie we Francji

Paryż, 25. 2. (PAT). W czasie dyskusji w Izbie nad sprawą bezrobocia minister pracy dał wyraz przekonaniu, że kredyty w wysokości 25 milionów fr. wystarczą całkowicie na pomoc dla bezrobotnych. Dep. Blum bronił poprawki, zmierzającej do podniesienia do 100 milionów wysokości kredytów dla kasy bezrobocia. Ostatecznie Izba po ożywionej dyskusji przyjęła 282 głosami przeciw 208 wzmiankowaną poprawkę. Rząd nie postawił kwestji zaufania.

Walne zwycięstwo młodzieży narodowej

Absolutorjum i podziękowanie dla ustępującego zarządu „Bratniej Pomocy” — Nowym prezesem wybrany p. Marjan Pukacki — Skandaliczne wybryki „sanatorów”

Zwycięstwo, odniesione przez obóz narodowy na walnym zebraniu „Bratniej Pomocy” Studentów Uniwersytetu Poznańskiego, jest jeszcze jedną wymowną ilustracją oblicza ideowego szerokiej rzeszy młodzieży akademickiej — zarazem zaś świadczy o zaufaniu, jakie młodzież ta żywi dla swych przywódców, pracujących z poświęceniem dla dobra społeczności akademickiej. Jak wyteżoną i owocną jest ta praca, tego dowodził wspaniały rozwój „Bratniej Pomocy”, której kierownictwo już od dziesięciu lat, bo od r. 1921, spoczywa bez przerwy w rękach młodzieży narodowej.

„Sanacja” w roku bieżącym żywiła wielkie nadzieje na pomyślny dla niej wynik walnego zebrania, wyszukując w tym celu w obłudny sposób wydzierania, które miały miejsce w „Bratniej Pomocy” studentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, gdzie czynniki „sanacyjne” wraz z „Odrodzeniem” dzięki stosowanej przez nie demagogii uzyskały pewne, przejściowe sukcesy. Ofensywa, przygotowywana od dłuższego czasu z wielkim

nakładem sił przez przywódców młodzieży „sanacyjnej” w Poznaniu, zalała się jednak zupełnie o spokojne i rzeczowe stanowisko młodzieży narodowej, mogącej się poszczycić wspaniałym dorobkiem swej pracy organizacyjnej.

Niezależnie od tego przebieg walnego zebrania dowiódł raz jeszcze, do jakiego stopnia niekulturalne zachowanie się „sanacyjnego” odłamu młodzieży, wzorującego się skwapliwie na metodach B. B., stosowanych w Sejmie i kraju — obniża poziom życia akademickiego.

Na szczęście szerokie rzesze młodzieży nie podają się rowydrzeniu „sanacyjnemu” i zdecydowane są wytrwać w walce o zdrowe podstawy życia zbiorowego w Polsce. Dlatego też społeczeństwo nasze może z ufnością patrzeć w przyszłość.

W dzisiejszym rannym wydaniu podaliśmy sprawozdanie z przebiegu pierwszej części walnego zebrania „Bratniej Pomocy” Studentów Uniwersytetu Poznańskiego. Z powodu sy-

Zebranie ogólne członkin Stronictwa Narodowego

odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 8 wiecz. na sali Stronictwa, św. Marcin 65, prawo. Na porządku obrad:

Referat polityczny

ważne sprawy organizacyjne i referat sprawozdawczy o aktualnych zagadnieniach kobiecych.

O liczny udział członkiń, oraz wprowadzonych przez nich gości uprasza

Wydział Kobiet Stronictwa Narodowego.

Atak „sanacji“ na ks. bisk. Adamskiego

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Do ks. biskupa Adamskiego zwrócił się Komitet obchodu imienia Piłsudskiego o przyjęcie protektoratu nad obchodem.
Dzisiejszy „Kurjer Poranny“ obu-

rza się na ks. biskupa Adamskiego za to, że odmówił przyjęcia tej „godności“, a w uzasadnieniu swej odmowy miał oświadczyć, że „jest to uroczystość partyjna a w partyjności nie chce się mieszać“.

W Poznaniu panował spokój

Zapowiedziane na dzień dzisiejszy manifestacje komunistyczne nie udały się zupełnie w naszym mieście i w całym Poznaniu nie było większych awantur, ani też zaburzeń.

W godzinach przedpołudniowych zgromadziło się kilkaset osób przed urzędem pośrednictwa pracy na Wildzie, przyczem agitatorzy komunistyczni usiłowali wywołać rozruchy, ale ich zamierzenia spełzły na niczym. Również nie udało się projektowany pochód na Stary Rynek, gdyż podążyła tam nieliczna grupa, składająca się przeważnie z mętów społecznych.

Na Starym Rynku od godz. 11 zbierali się bezrobotni, wśród których uwijali się agitatorzy. Od czasu do czasu z rosnącego tłumu padały różne podburzające hasła. Kolo południa, wobec tego, że tłum wzrastał, co ułatwiałoby akcję agitatorów, policja piesza poczęła rozpraszać zebranych, aresztując kilkanaście osób. Niebawem zjawiła się również policja konna i przeprowadziła szarżę, oczyszczając Stary Rynek. Wypadków z ludźmi narazie nie zanotowano.

W innych dzielnicach miasta panował zupełny spokój i ruch był wszędzie normalny. (tr.)

Fabryki wbrew alarmom nie stanęły

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Dzisiaj do godz. 12 w południe w całym kraju pracowały wszystkie fabryki pomimo wezwań komunistycznych do strajku. (w)

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.9125 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.925 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 211.70 do 211.212 zł, gotówką 211.30 zł, za 100 guldenów gd. w dewizach 172.96 zł do 173.22 zł, gotówką 172.62 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 25 lutego 1931 r.
Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f. w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.).

„Ceny transakcyjne“ parytet Poznań

Żyto 30 tonn	18.75
Żyto 45 tonn	18.70
Żyto 300 tonn	18.60
Żyto 45 tonn	18.40
Żyto 15 tonn	18.30
Żyto 75 tonn	18.25
Żyto 60 tonn	18.20
Żyto 90 tonn	18.15
Żyto 90 tonn	18.10
Żyto 45 tonn	18.00
Żyto 45 tonn	17.90
Żyto 15 tonn	17.85
Żyto 15 tonn	17.75

Uspokobienie niejednolite.

Pszenica 30 tonn par. Poznań 22.75

„Ceny orientacyjne“ parytet Poznań

Pszenica	22.25—22.75
Uspokobienie spokojne	
Jęczmień przemiałowy	19.50—20.60
Uspokobienie spokojne	
Jęczmień browarowy	24.00—26.00
Uspokobienie spokojne	
Owies	17.50—18.50
Uspokobienie spokojne	
Mąka żytnia wł. work. 65%	28.00
Uspokobienie spokojne	
Mąka pszen. 65% wł. work.	35.50—39.50
Uspokobienie spokojne	
Otręby żytnie	12.50—13.50
Otręby pszenne	13.00—14.00
Otręby pszenne (grube)	14.25—15.25
Rzepak	35.00—40.00
Gorczyca	42.00—47.00
Wyka latowa	28.00—31.00
Peluszka	32.00—35.00
Groch Victoria	24.00—28.00
Łubin niebieski	19.00—21.00
Łubin żółty	29.00—32.00
Seradela	62.00—68.00
Koniczyna czerwona	200.00—300.00
Koniczyna biała	270.00—370.00
Koniczyna szwedzka	180.00—210.00
Koniczyna żółta odluszczona	110.00—125.00
Koniczyna żółta w łuskach	58.00—65.00
Tymoteusz	80.00—100.00
Rajgras angielski	95.00—110.00
Tatarka	24.00—27.00
Siano prasowane	2.50—2.90
Siano luzne	7.10—7.50
Siano pras.	7.80—8.50

Ogólne uspokobienie niejednolite.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 285 tonn, pszenicy 200 tonn, jęczmienia 45 tonn, owsa 70 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 25. 2. 1931 r.
Dzisiejsza giełda miała tendencję w dalszym ciągu utrzymywaną.
Z papierów procent. wzgl. lokacyjnych płacono za 5 proc. poz. kenwers. 49 1/2 proc., za 8 proc. obligacje m. Poznania z 1926 r. 92 proc., te same z 1927 r. — 92 proc., za 8 proc. listy zast. Zach. Polsk. T-wa Kred. 91 1/2 proc. w zlocie i za 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie 36 proc. oraz robiono transakcje 8 proc. listami dolarowymi (staremi) po 87 proc. (przy dew. 8.90). Dopytywano się o 6 proc. listy żytnie po 15.—, jednakże nie było oddawców.
Z akcji bankowych oddawano Bank Polski po 136.— bez kuponu, który wynosi za rok 1930 — 15 proc.
Z akcji przemysł. oddawano R. Maya po 27.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu).

5% Pożyczka konwersyjna 49 1/2% P.	
8% obligacje m. Poznania z 1926 r. 92% P.	
8% obligacje m. Poznania z 1927 r. 92% P.	
5% listy zastawne Zach. Polsk. Tow. Kred. Miejsk. w Poznaniu 91 1/2% P.	
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 87% +	
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 36% P.	

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję).
Bank Polski I em. ex kup. 136.— O.

Akcje przemysłowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję).
Dr. Roman May I em. zł. 27.— O.
Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 25. 2. 1931 r.

Waluty Gótowna

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.91, sp.: 8.93, kup.: 8.89.

Dewizy:

	trans.	sprzd.	kup.
Holandja	358.08	358.93	357.13
Londyn	43.35 1/4	43.46	43.24 1/2
Nowy Jork	8.915	8.935	8.895
Nowy Jork kabel	8.924	8.944	8.904
Paryż	34.97 1/2	35.06	34.89
Szwajcaria	171.88	172.31	171.45
Wiedeń	125.36	125.67	125.05
Berlin	212.13		

Tendencja słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% inw. seryjne sztuki	103.00
3% poz. bud.	50.00
6% poz. dol.	71.50 71.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	137.00—134.50
bez kuponu	
Bank Zw. Sp. Zarchk.	0.00—65.00
Modrzejów	0.00—8.00
Starachowice	11.00—11.50

Tendencja słabsza.

Komentarz.
Z papierów państwowych słabsza 6% poz. dol., dla listów zastawnych tendencja cokolwiek mocniejsza, dla akcji przeważnie słabsza. Bank Polski słabszy, z metalurgicznych Modrzejów słabszy, mocniejsze Starachowice.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 25. 2. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	284.00—296.00
Tendencja bardzo mocna.	
Pszenica jara 79—80 kg.	293.00—295.00
Tendencja bardzo mocna.	
Pszenica 72 kg.	258.00—260.00
Tendencja bardzo mocna.	
Żyto march. 70—71 kg.	162.00—164.00
Tendencja silna.	
Żyto z okolic Warty i Noteci 71—72 kg. natychm. zał. cif Berlin kup.	0.00—176.00
Tendencja silna.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	206.00—215.00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	190.00—206.00
Tendencja mocniejsza.	
Owies march. od st. załad.	145.00—150.00
Tendencja bardzo mocna.	
Mąka pszena	33.50—40.00
Tendencja bardzo mocna.	
Mąka żytn. przemiał. do 60%	24.10—26.85
Tendencja bardzo mocna.	
Ospa pszena	11.24—11.50
Tendencja mocniejsza.	
Ospa żytnia	10.00—10.00
Tendencja mocna.	
Groch drobny jadalny	22.00—24.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Peluszka	21.00—24.00
Bób polny	17.00—19.00
Wyka	18.00—21.00
Łubin niebieski	13.00—15.50
Łubin żółty	21.00—24.00
Seradela nowa	50.00—55.00
Makuchy lniane	15.00—15.30
Wytłoki suche paryt. Berlin	6.80—6.90
Srót Soja	14.00—14.20
Płatki ziemniaczane paryt. stacje górnośląskie	12.60 13.00
Ogólna tendencja bardzo mocna.	

Notowania złotego w Berlinie z dnia 25. 2. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę 47.025 47.225
Noty wielkie 46.825—47.225

Komuniści na ulicy

Demonstracje w Berlinie i Wiedniu

Berlin, 25. 2. (Tel. wł.) Zapowiedziana na dziś akcja komunistów doprowadziła w ciągu przedpołudnia do kilku starć w różnych dzielnicach Berlina, które policja zdołała jednakże w większości wypadków opanować.

Od samego rana gromadziły się w różnych punktach miasta grupy komunistów, które policja rozprędziła przy użyciu pałek gumowych. Do większego starcia doszło jedynie w jednym wypadku przed gmachem pośrednictwa pracy, gdzie policja obrzucała została krzesłami, szklankami

od piwa i butelkami. W odpowiedzi na to policja zareagowała kilku strzałami, oddanymi na postrach. Demonstranci uciekli, nie pozostawiając żadnych rannych.

Wiedeń, 25. 2. (PAT). Komuniści planują na dziś urządzenie pochodu bezrobotnych przez Ringstrasse pod pomnik Wolności. Tutaj pod pomnikiem mają być wygłoszone przemówienia. Manifestacje urządzone będą o godz. 1 w południe. Policja poczyniła przygotowania celem zapobieżenia możliwemu zakłóceniu porządku.

Ofensywa komunistyczna w Gdańsku — Pogotowie hitlerowców

Gdańsk, 25. 2. (Tel. wł.) Mimo zakazu ulicznych demonstracji, zapowiedzianych na dzisiaj z racji „dnia bezrobotnych“ komuniści chcą zorganizować tutaj pochód w godzinach popołudniowych.

Na mieście panuje podniecenie. — Przechodnie gromadzą się przed komunistycznymi plakatami, któreimi oblepiono nawet mury kościołów. W plakatach tych komuniści nawołują do walki na noże. Policja gdańska jest na stopie ostrego pogotowia. Po-

mocą służą jej członkowie świeżo zorganizowanej „Einwohnerwehry“, którzy uzbrojeni, z opaskami na ramieniu, patrolują już po ulicach miasta. Przy domach, znajdujących się w pobliżu gmachu, mieszczącego komisariat generalny R. P., skonsygnowano silne oddziały policji.

W dniu wczorajszym odbyły się liczne zebrania hitlerowców, którzy postanowili w dniu dzisiejszym rozprawić się walnie z komunistami. S. B.

Demonstracje, strajki i redukcje

Ciężką sytuację w przemyśle śląskim wykorzystują komuniści

Katowice, 25. 2. (Tel. wł.) Z dnia na dzień pogarszająca się sytuacja w przemyśle węglowym i wielkie napięcie wśród robotników starają się na swój sposób wykorzystać żywiły komunistyczne.

W poniedziałek, o g. 10 rano, na kopalni Ferdynand, gdzie odbywało się zebranie załogowe przy udziale 1500 robotników, którego przebieg był dość

burzliwy, komunistom udało się opanować zebranie, nie dopuścić do głosu przedstawicieli związków zawodowych i wykorzystując ogólną wrzawę, uchwalić rezolucję, wzywającą do akcji strajkowej. Pomimo, iż zwołujący zebranie rozwiązał je, zdołali oni przeprowadzić wybór kopalnianego komitetu strajkowego, do którego weszli sami komuniści.

Groźba strajków — Dalsze masowe redukcje robotników i dni pracy

W poniedziałek załoga huty Utheman w Rozdzeniu Szopienicach — przystąpiła do strajku protestacyjnego, przeciwko obniżeniu zarobków w hutach cynkowych. Strajk zagraża również innym warsztatom. Dopiero na skutek interwencji inż. Krauzego, udało się strajk zlikwidować i rozpocząć pracę z 2-godzinnem opóźnieniem.

Dyrekcja huty Pokoju w Nowym Bytomiu postanowiła zredukować 544 robotników. Komisarz demobilizacyjny zgodził się tylko na redukcję 125 robotników, zalecając równocześnie swalnianie tych, którzy ukończyli 55

lat życia i uzyskali prawo do emerytury. Poza tem na wszystkich kopalniach i hutach odbywają się zebrania załogowe i sytuacja w dalszym ciągu jest napięta.

W związku z brakiem zbytu na węgiel, kopalnie w Zagłębiu, prócz redukcji robotników, ograniczają także ilość dni pracy. Kopalnie tow „Saturn“ mają pracować tylko 3 dni w tygodniu, natomiast „Czeladź“ 2 dni w tygodniu. Inne kopalnie również ograniczyły pracę, wskutek tego kilkanaście tysięcy robotników jest „półbezrobotnych“.

Przed strajkiem w zagłębiu naftowym

Borysław, 25. 2. (Tel. wł.) W zagłębiu naftowym odbywają się zebrania protestacyjne przeciwko zamierzonej obniżce płac. Wedle krążących pogłosek, płace robotnicze mają być obniżone o 14 procent. Robotnicy, zgru-

powani w związkach zawodowych, grożą strajkiem, który miałby się rozpocząć dnia 2 marca. Celem wyjaśnienia sprawy odbyć się mają we Lwowie w dniu 26 bm. konferencje zainteresowanych stron.

Dzieło rozkładu moralnego aliantów

podjęte przez Niemców przybiera niepokojące rozmiary

Paryż, 25. 2. (Tel. wł.) Rokowania amatorskie na temat zbliżenia francusko-niemieckiego nie ustają ani na chwilę, toczą się raz w Berlinie, raz w Paryżu, to z udziałem sfer lewicowych, to znów wybitnie nacjonalistycznych.

Ostatnio konferował w Berlinie rektor naczelny „Œuvre“, Jean Piot, który, jak można się było spodziewać po pisarzu lewicowym, wrócił zachwycony Brueningem i Curtiusem.

Wzajemnie w Paryżu obradowali w największej tajemnicy nacjonałści francuscy z umyślnie przybyłą delegacją. Stahlhelmu i hitlerowców. Krążą pogłoski, że delegacja ta była podejmowana przez niektóre osobistości wysoko postawione.

Ale ciekawszym jest cel obrad, jakie toczyły się w hotelu „Lutecia“, gdyż znowu, jak krążą pogłoski, panowie ci wzięli na siebie zadanie doprowadzenia do sojuszu militarne go francusko - niemieckiego, naturalnie kęsztem ustępstw, co do których nie należy żywić złudzeń, czyim kosztem.

Innymi słowy podjęte przez Niemców dzieło rozkładu moralnego aliantów przybiera formy i rozmiary, na które błędem byłoby nie otworzyć szeroko oczu.

Faktem pozostaje, że delegacja Stahlhelmu obraduje w Paryżu, ale nie we wszystkich bankach paryskich wymienić można złote polskie na franki.

Walne zebranie Banku Polskiego

We wtorek w gmachu Banku Polskiego w Warszawie odbyło się zwyczajne walne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa Banku p. Wład. Wróblewskiego. Jako pierwszy głos zabrał prezes Banku, który scharakteryzował działalność Banku za r. 1930, stwierdzając m. in.:

Jako akcjonariusze, Panowie znają albo powinni znać treść art. 1 naszego statutu. Wymienia on jako cele powstania i istnienia Banku Polskiego, utrzymanie stałości pieniądza oraz regulowanie obiegu pieniężnego i kredytu. Dopiero na fundamencie stałego pieniądza można myśleć o regulowaniu obiegu pieniężnego i kredytu. Jak każda instytucja emisyjna tak i Bank Polski ma więc cele proste i ograniczone, ale doniosłość ich osiągnięcia dla życia kraju jest prawie nieograniczona.

Rok 1930 postawił Bank Polski przed koniecznością kilku ważnych decyzji. Dotyczyły one zmian w stopie dyskontowej, zamiany 1/5 zapasu złota na dewizy, restrykcji kredytowych. Oparty z jednej strony o równowagę budżetu państwowego, z drugiej o własną swoją siłę, od jesieni 1929 r. Bank nie korzysta już ze związanego z pożyczką stabilizacyjną kredytu międzynarodowego — Bank utrzymał absolutne bezpieczeństwo i absolutną stałość polskiej waluty. Droga, obrona dla osiągnięcia tego celu, była jedyną drogą praktyczną, a zatem jedyną dobrą. Zachowanie się społeczeństwa wobec tej polityki Banku dowiodło jego dojrzałości w dziedzinie psychologii finansowej. Zarządzenia Banku spotkały się z natychmiastowym zrozumieniem i poza naturalnymi odruchami protestu bezpośrednio dotkniętych, znalazły powszechną niemal aprobatę. Jest moim obowiązkiem stwierdzić, że dopiero to zachowanie się społeczeństwa trzeźwe, rozumne i spokojne, nadało w ub. roku walutowej i kredytowej polityce Banku, pełną praktyczną skuteczność.

Rok 1930 był rokiem klęski gospodarczej na skalę światową. Nie mówmy o jej powodach, choćby dlatego, że tyle na ten temat istnieje rażąco sprzecznych opinii, że czasem objawy depresji, jak n. p. wadliwy rozdział złota, brane są za przyczyny klęski. Rozstano się też ze złudzeniem, jakoby kooperacja banków centralnych mogła rzucić poziomem cen i ustalać według upodobania każdej chwili ich wysokość.

Po odrzuceniu hipotez zostają fakty. Od czasu wojny światowej ludność na kuli ziemskiej wzrosła o 10 proc., produkcja artykułów żywności o 16 proc., surowców o 40 proc. Niema cyfr wzrostu produkcji przemysłowej w ścisłym znaczeniu wyrazu, ale wiadomo, że ekspansja tej produkcji w ostatnich latach była olbrzymia. Wzmógł się dopływ kredytu, przewyższający bardzo znacznie wzrost realnych oszczędności, podniosła wprawdzie przeciętne stopy życiowe, ale wskutek niewspółmierności cen i przeszłości w wolnej wymianie towarów, świat nie jest zdolny rozdzielać swobodnie i odpowiednio tego rozmiaru obfitości dóbr. Konsumpcja żadną miarą nie jest w stanie podążyć za produkcją. Rozpoczął się proces wzajemnego dopasowywania się sił gospodarczych. Jest bezcelowem bawić się w zgadywanie jak długo ten proces potrwa. Trzeba go jednak przetrwać i wyjść z niego obronną ręką. Jedno i drugie może być ułatwione przez rozsądne wpływanie na kierunek procesu.

Zyjemy w czasie, kiedy nieekonomiczny producent rolniczy czy przemysłowy, który umiał gospodarować i zarabiał tylko na podstawie sztucznie wyśrubowanych, nienaturalnie wysokich cen tego procesu nie przetrzyma. Myślę nawet, że typ takiego producenta ulegnie na dłuższy czas wytopieniu. Nie niskie ceny są katastrofą, lecz tylko gwałtownie nagłe tempo, w jakim zniżka nastąpiła. Dla wszystkich gałęzi gospodarstwa produkcyjnego włącznie z rolnictwem jest zdrowiej i bezpieczniej oprzeć kalkulację na takim najniższym poziomie cen, przy którym mogą jeszcze pomyślnie się rozwijać, aniżeli dążyć do osiągnięcia możliwie najwyższych zysków przez śrubowanie cen do najwyższego poziomu, jaki się wogóle da uzyskać. Nałożenie hamulca na chciwość zysku okazuje się zawsze na dłuższy dystans lepszym i pewniejszym interesem.

Po przemówieniu prezesa Wróblewskiego i wysłuchaniu przez akcjonariuszy sprawozdania rachunkowego Banku za r. 1930 wraz z bilansem, którego suma wynosiła 1.968.677.670 gr 77, oraz rachunków zysków i strat, wykazującego zysk za r. 1930 w sumie 33.005.493 gr 68, co z pozostałością za r. 1929 stanowi w sumie czysty zysk Banku 33.153.522 gr 77, rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos pp. A. Peretz oraz Zaborski. Na uwagi mówców odpowiadali p. prezes Wróblewski oraz dyr. Mieczkowski, poczem automatycznie już zebrani zaakceptowali wniosek rady Banku, dotyczący wypłacenia dywidendy za rok 1930 w wysokości 15 zł od jednej akcji B P. I emisji, oraz 10 zł od II emisji.

Dalej p. prezes Wróblewski podał wiadomość akcjonariuszy, iż b. doradca finansowy Banku p. Charles Dewey otrzymał tytuł członka honorowego rady i zwrócił się do zebranych z wnioskiem uznania przez walne zebranie wysoce pożytecznej działalności p. Deweya w czasie pracy swej w Banku Polskim na stanowisku doradcy finansowego. Zebrani wniosek prezesa Wróblewskiego przyjęli przez akklamację gorącym oklaskiem.

Walne zebranie przyjęło i zatwierdziło sprawozdanie komisji rewizyjnej, które odczytał członek tejże komisji, p. St. Lipiński, zatwierdziło kooptację przez radę na członka rady p. dr. L. Barańskiego, wreszcie większością głosów zaakceptowało zmianę art. 52, 26a, 29, 32 i 39 statutu Banku.

Zgodnie z przyjętymi zmianami poszczególnych artykułów statutu Banku, art. 25 otrzymał dodany tekst treści następującej: „Obok członków rady z wyboru, wchodzi z urzędu do rady na czas pełnienia swoich funkcji

komisarz Banku (art. 39), który może być urzędnikiem państwowym”.

Art. 26a został całkowicie uchylony, następnie art. 29 otrzymał brzmienie następujące: „Członkami rady nie mogą być posłowie, senatorowie, wojskowi w służbie czynnej, ani urzędnicy państwowi z wyjątkiem przewidzianym w art. 25”. Reszta art. 29 — bez zmiany.

Dalej art. 32 otrzymał brzmienie następujące: „Uchwały rady zapadają prostą większością głosów; w razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego”.

Wreszcie art. 39 otrzymał brzmienie następujące: „Ministrowi skarbu przysługuje prawo mianowania komisarza Banku oraz zastępcy komisarza. Komisarz Banku, a w jego nieobecności zastępca komisarza, jest członkiem rady Banku z urzędu (art. 25). Komisarz Banku i zastępca komisarza mogą brać udział w posiedzeniach dyrekcji Banku z głosem doradczym, oraz mają prawo żądania od władz Banku wszelkich wyjaśnień. Komisarz Banku i zastępca komisarza otrzymują stałe uposażenie z funduszu Banku, ustalone przez ministra skarbu”.

Punkt czwarty porządku dziennego zwyczajnego walnego zebrania przewidywał wybór 5-ciu członków rady i 3-ch zastępców, oraz 5-ciu członków komisji rewizyjnej i trzech zastępców. Do rady Banku wybrani zostali pp. W. Fajans, Kaz. Fudakowski, H. Grohman, St. Lubomirski i Wł. Sevdilitz; na zastępców do rady — pp. M. Bożewicz, P. Geisenheimer oraz J. Zaglęniczy. Wybrani zostali wszyscy ponownie, oprócz St. Lubomirskiego, który wszedł do rady po raz pierwszy. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. St. Laurysiewicz, St. Lipiński, Ant. Olszewski, Leop. Skulski, Ad. Sturm; na zastępców — pp. St. Brun, Em. Hupert oraz Sew. Samulski.

Oddalamy się od Europy...

Krakowski „Głos Narodu” kreśli następujące słuszne uwagi:

Ze rozczarowanie kulturalnych kół Europy do stosunków, jakie w Polsce obecnie panują, nie ogranicza się do kół lewicowych (Boncour, Locquin), dowodzą głosy takich prawników publicystów o Polsce, jak niedawno przez nas cytowany głos Piotra Bernusa w „Journal des Debats”, najbardziej chyba polonofilskim dzienniku w Europie. Nie tylko p. Bernus, ale i główny redaktor „Debats” p. Auguste Gauvain, kawaler orderu „Polonia Restituta”, są naszymi wypróbowanymi przyjaciółmi i znają sprawy polskie doskonale. Jeszcze podczas wrześniowej sesji Ligi czytałem w Genewie sympatyczny dla Polski i bardzo wyrozumiały dla „sanacji” artykuł p. Bernusa w „Debatach”, a p. Gauvain jedynie w rozmowie prywatnej — po aresztowaniach w Brześciu — wyrażał wątpliwość, czy „wasz marszałek nie idzie za daleko”. Zmiana tonu „Debat” jest bodaj najważniejszym sygnałem nowych nastrojów wobec Polski, jakie panują w najbardziej życziwych nam kołach Francji. Ze paryskiej „La Croix” odnosi się do nas chłodno, że radykal Painlevé traktuje kwestię „korytarza” z wielo mówiącym sceptycyzmem, że socjaliści na całym Zachodzie patrzą na Polskę rządzoną przez „sanację”, niechętnie, to nas nie dziwi; germanofili nie mogą być dla nas życzliwi, a demokraci muszą być rozczarowani. Ale upadek sympatii wśród polonofilów z prawicy francuskiej jest naprawdę niepokojący.

Dziś czytamy drugie takie, jak w „Debatach”, ostrzeżenie i to znowu w najbardziej polonofilskim dzienniku Szwajcarii: w „Gazette de Lauzanne”. Pod artykułem wstępnym, zatytułowanym „Ekscesy dyktatury”, podpisanym jest sam redaktor naczelny pisma, Maurice Muret, który w Polsce bawił

kilkakrotnie, a sprawy polskiej w czasie wojny bronił wiernie i niezłomie. Pisze on teraz z ubolewaniem, że „szlachetna Polska Sienkiewiczów i Paderewskich należy do tych krajów, wobec których prasa narodów wolnych odczuwa bolesną, niespodziankę. Ale dezygnolter, z jaką marsz. Piłsudski i jego współpracownicy”. Dalej tłumaczyć nie możemy, gdyż po skonfiskowaniu w naszym piśmie artykułu p. René Pinon'a, obawiamy się, że i głos tego entuzjasty Polski ulegnie srogości cenzury Powiemy więc krótko, że p. Muret pisze, iż „dotąd długo najlepszy przyjaciele Polski zagranicą mićzeli o tych błędach w nadziei, że nie potrwają one długo, lecz wobec skandalów, które trwają i mnożą się, język ich się rozwiązuje, a pióra odzyskują wolność”.

P. Muret cytuje następnie artykuł p. Bernusa, opowiada o Brześciu, o Kostku Biernackim, o traktowaniu więźniów. „Ci — pisze — którzy nieustannie piórem i słowem bronił sprawę Polski przed r. 1914, podczas wojny i później, ci czują, jak serce im się ścisza przy czytaniu tego, co się zdarzyło w Warszawie i w innych miejscach. Kochało się Polskę za heroiczny opór, jaki stawiała Rosji i jej metod. Czyżby miała teraz dla celów polityki wewnętrznej sama przyjąć owe metody?” Przedstawia dalej p. Muret smutny obraz wyborów w Polsce i kończy takimi ostrzeżeniem: „Polska bardzo źle robi, nadstawiając wrogom swoją flankę do ataków. Potrzebuje ona więcej, niż jakiegokolwiek państwo przyjaźni narodów wolnych. Osłabiając te sympatie, ryzykuje więcej, niż sama myśli”.

Oto głos serca starego entuzjasty Polski: ten ból i ta troska, jakie w jego słowach znajdują wyraz, dają nam poznać, jak głęboko i daleko sięgnęła zagranicą reakcja przeciw systemowi pomajowemu w Polsce. Nic przeciw

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

W tej kwestji niezmiernie dla wszystkich cierpiących ciekawym przyczynkiem jest list p. J. Szerra, Lwów, ul. Lindego 2, II p., w którym p. S. pisze nam m. in.: Od lat kilkunastu cierpię na reumatyzm oraz okropne rwanie w prawej nodze. Przez ten czas używałem niezliczonej ilości różnych środków leczniczych, jako też dwa razy byłem w miejscowościach kąpielowych zagranicą. Skutek był jednakowoż tylko przejściowy, bóle zawsze wracały i nie odczuwałem poprawy. Przed około trzema miesiącami zwrócił mi mój znajomy uwagę na Tegal, który natychmiast nabyłem w aptece. Tegal zatywałem codziennie trzy razy po dwie tabletki. Już w pierwszym tygodniu odczułem znaczną ulgę, a w trzecim pozbyłem się tej przykrej dolegliwości i jestem jak nowonarodzony.

Tabletki Tegal będą każdemu cierpiącemu chętnie polecane. Podobnie jak p. S. donosi wiele tysięcy, którzy przyjmowali Tegal nie tylko przy reumatyzmie, bólach i rwaniu w stawach, lecz przedewszystkiem także przy podagrze, bólach nerwowych głowy, grypie i przeziębieniach. Tegal bowiem usmierza natychmiast najsroższe bóle i usuwając w naturalny sposób pierwotki chorobotwórcze w zarodku, zwalcza te niedomagania. Tabletki Tegal są nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6000 orzeczeń lekarskich. Wypróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie zawsze we własnym interesie oryginalnych tabletek Tegal. Niema bowiem nic lepszego! — Do nabycia we wszystkich aptekach. nw 7751



ISTNIEJE TYLKO JEDNA ASPIRINA!

nw 7866

niej nie pomoże propaganda p. Zaleskiego: pp. Muret i Bernus nie są do zyskania środkami propagandy urzędowej. Jest coś niesłychanie przykrego czuć, jak oddalamy się od Europy...

Tyle „Głos Narodu”. Strasznie bolesne słowa prawdy. Musimy z bezpośredniego, osobistego doświadczenia z czasów wojny europejskiej zaświadczyć, że publicyści, jak Bernus, Gauvain, Muret i rzeczywiście owi idealisci, niezbyt zresztą liczni, którzy oddali sprawę polskiej bardzo, istotnie bardzo wielkie usługi, wierząc w Polskę i jej niewyczerpalną siłę moralną. Dziś zasłużeni ci przyjaciele Polski, biją głową o — mury Brześcia i naszych wyborów! Ale to podobno — nic, zgola nic godnego uwagi...



Tw 985

Brześć w Bydgoszczy

Jak już donieśliśmy, proces w Bydgoszczy przeciw „Gazecie Bydgoskiej” w którym w charakterze świadków przesłuchani być mają więźniowie brzescy, przewidziany był na pierwsze dni marca. Termin został ustalony na 5 marca. Do pewnych faktów, z tą sprawą związanych, powrócimy.

„Wysoko odznaczony” do swoich kolegów

Odnznaczony wysokim orderem pułkownik Kostek-Biernacki, pragnie zaznaczyć, jak wysoko ceni dekoracje i na cudzych zawieszane piersiach. „Nowy Głos Przemyski” przynosi podobiznę kart gratulacyjnych, które rozsyła on do osób odznaczonych — w mniemaniu, że jego gratulacje przysporzą im splendoru:

Przemysł, dnia.....
DOWÓDCA 38 P. P.
STRZELCÓW LWOWSKICH

Przesyłam J. W. Panu.....
serdeczne gratulacje z okazji otrzymania wysokiego odznaczenia.

Dowódca pułku
Biernacki
pułkownik.

P. Piłsudski jedzie na Madagę

W Warszawie mówią, że w najbliższych dniach wyjedzie na Madagę p. Piłsudski.

P. Piłsudski ma podobno Madagę opuścić dopiero w maju.

Order Salomona

P. Prezydent Rzplitej otrzymał od króla Abisynji, Ras-Taffara, najwyższe odznaczenie, które nosi nazwę „orderu Salomona” pierwszej klasy.

Sfery gospodarcze o budżecie

Jeszcze nowy budżet nie stał się formalnym prawem, a już doczekał się sprawiedliwej oceny.

Dopóki trwała dyskusja w Sejmie, obóz rządowy z p. ministrem skarbu na czele miał na wszystkie zarzuty jedną odpowiedź: „Opozycja zwalcza budżet ze względów politycznych, a wnioski jej są częścią demagogii. Tymczasem budżet jest i realny i oszczędny. Rozrzutne są tylko samorządy i tam trzeba szukać sposobów na obniżenie ciężarów publicznych”.

Tymczasem zabrały głos czynniki, których nie można posądzać o uprawianie polityki nieprzychylniej rządowi, a które przeciwnie od samego przewrotu majowego bardzo lojalnie współpracują z rządem. W organie Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów „Przegląd Gospodarczy” z dnia 15 b. m. zamieszczone zostały na naczelnym miejscu krytyczne uwagi o nowym budżecie i pracy nad nim większości sejmowej, w których to uwagach czytelnik z łatwością posłyszyci jakby echo naszych licznych rozważań na ten sam temat, a także wystąpienia w Sejmie przedstawicieli Klubu Narodowego.

Pochwalisz się z kurtuazji „sukces” pośpiechu prac nad budżetem. „Przegląd Gospodarczy” tak charakteryzuje ich rezultat:

„Przepisowi prawa stało się zadość, ale zagadnienie budżetowe pozostało nadal nierozwiązane, i to w podwójnym — skarbowym jak i gospodarczym — sensie”.

Innymi słowy: Pracowaliście bardzo szybko, ale nie zrobiliście — nic.

Stwierdziwszy, że redukcja wydatków jest tylko pozorna, ponieważ niektóre z nich zostały przeniesione bądź do funduszu drogowego, bądź do pożyczki zapalczanej, — tak pisze organ „Lewjatana” o „urealnieniu” budżetu.

„Nie chcąc się wdawać w szczegóły, które zresztą były już przytaczane w Sejmie i w prasie, przypomnieć jednak pragniemy, że preliminarz zawiera niektóre jawnie zbyt wysokie pozycje, jak wpływy z podatku majątkowego, dochody z cel, wreszcie znaczna, a całkiem fikcyjną w dzisiejszych warunkach wpłatę ze strony kolei państwowych”.

Niemal dosłownie to samo pisaliśmy zaraz po ukazaniu się preliminarza budżetowego, czyli przed półtrzecia miesiącem.

„Przegląd Gospodarczy” odnosi się „sceptycznie” do przewidywań budżetowych p. ministra Matuszewskiego, który w jednym z przemówień wyraził oczekiwanie, że suma globalna dochodów w nadchodzącym roku wahać się będzie od 2.740 do 2.890 milionów. Zdaniem organu sfer gospodarczych „zarówno

wyniki tegoroczne (2.740), jak też przeciętna lat ostatnich (2.890) mogą się okazać jeszcze za optymistyczne”.

Przechodząc do równowagi budżetowej, stwierdza „Przegląd Gospodarczy” że dla niego ogłoszenie deficytu za gruzdzień nie było wcale „rewelacją”.

„Już od dłuższego czasu widocznym było, że równowaga, wykazywana w miesięcznych zamknięciach kasowych, ma charakter raczej rachunkowy niż istotny”.

Już przy omawianiu wyników letnich miesięcy ubiegłego roku, a zatem przed pół rokiem, wyraziliśmy identyczny pogląd.

P. minister Matuszewski, zapewniając Sejm, że równowaga budżetu będzie utrzymana, zapowiedział, że osiągnie ten cel i zmniejszeniem wydatków i zwiększeniem dochodów i operacjami kredytowymi. Na to „Przegląd Gospodarczy” odpowiada:

„Równowaga gospodarki budżetowej powinna być uzależniona od operacji kredytowych skarbu — z wyjątkiem oczywiście nadzwyczajnych inwestycji. Budżet, w ten sposób skonstruowany, jest ze stanowiska gospodarczego z pewnością zasadniczo zły”.

Tak ostro nawet my nie pisaliśmy, nie chcąc ściągać na siebie zarzutu — defetyzmu lub gniewu cenzury. Wreszcie ostawiony etatyzm! Ileż to pp. Matuszewski i Miedziński naurągali Klubowi Narodowemu za to, że wynalazł straszaka etatyzmu, którego rząd wcale nie uprawia? A tymczasem nie „endeki”, ale „współpracujący z rządem” organ Lewjatana pisze:

„Nie tylko nie widzimy żadnych prób wyrównania owego stwierdzonego w stosunku do możliwości życia prywatnego rozrostu gospodarki publicznej w kraju, ale przeciwnie — nawet zachodzi obawa silniejszego jeszcze jego zaakcentowania. Takim bowiem musi być rezultat szeregu nowych obciążeń fiskalnych, jakie w różnych formach czy to już nałożone zostały, czy też dopiero nałożone będą na społeczeństwo”.

Czy po tem, co przytoczyliśmy, ma my jeszcze dodawać coś od siebie? Zbyteczne. Ocena budżetu przez prorządowe czynniki gospodarcze wypadła akurat tak samo, jak krytyka posła Rybarskiego w Sejmie. A ponieważ wszelka „zmora” jest tu wykluczona, zatem wiadać, że tu leży prawda, a nie w referacie p. Miedzińskiego.

Czy to co pomoże? Wątpimy. Albowiem program polityczny obozu rządowego wymaga koniecznie wysokiego budżetu, nawet gdyby prorządowe sfery gospodarcze miały być z tego niezadowolone. M. K.

„Sanacyjne” łowy na wsi

Związek Drużyn Ludowych Mocarstwowej Polski a hodowla rasowych kur

„Sanacja” próbuje znów zarzucić wędkę na wsi wielkopolskiej i w tym celu używa najprzemysłniejszego metody, przy których pomocy spodziewa się przyciągnąć do siebie gospodarzy wiejskich.

Do wioski Biskupice pod Pobieździskami (pow. poznański) przyjechał niedawno z Poznania niejaki p. Misiewicz, nauczyciel, i oświadczył, że pragnie poprawić „dołę zniekanego rolnika” przez przysporzenie mu wielkich dochodów z hodowli rasowych kur. Przedsiębiorczy „działacz” zwołał wszystkich mieszkańców, urządził zebranie i wygłosił wielki referat, poświęcony hodowli kur — w rezultacie zaś założył Towarzystwo Drużyn Ludowych, które ma się tą hodowlą zajmować. W referacie wspomnieli, iż każdy członek towarzystwa otrzyma po 15 sztuk rasowych kur zupełnie darmo. Na zapytanie, kto za te kury zapłaci, referent odpowiedział, że koszty musi ponieść sejmik powiatowy (!) Następnie wyliczał ów pan, jakie będą mieli korzyści, należące do Towarzystwa, dzięki poradom rolniczym i t. d.

Założono więc wspomniane towarzystwo, na którego członków zapisało się także urzędnicy oraz wybrano zarząd (prezesem został urzędnik). — Członkowie mają płacić roczną składkę w wysokości 3 zł. Zarządowi wreżony został statut towarzystwa.

Cóż się jednak okazało? Okazało się, że nowa organizacja ma być po prostu kołem t. zw. Związku Drużyn Ludowych Mocarstwowej Polski. — Organizacji partyjnej o wyraźnym

charakterze „sanacyjnym”, którą obecnie forsuje się w województwach zachodnich przy pomocy wielkich środków przez niektóre wysoko postawione osobistości. Włościanie, którzy przystąpili do tego towarzystwa nie wiedzieli wcale, o co chodzi i byli przekonani, że ma to być tylko placówka czysto gospodarcza, poświęcona hodowli kur. Obecnie ci, którzy dowiedzieli się już, że pod płaszczykiem celów gospodarczych pragnie się przemycić robotę partyjną — „sanacyjną”, pragną wystąpić z towarzystwa.

Zaznaczyć należy, że zebranie tego rodzaju odbyło się też w Jankowie i w paru innych miejscowościach.

Nie ulega wątpliwości, że włościanstwo nasze nie da się nabrać na ten nowy kawał „sanacyjny”, jakim są „Drużyny Ludowe Mocarstwowej Polski”. Z drugiej strony jako niestychany skandal zakwalifikować należy fakt, że założyciele tych „Drużyn” pragną (jak widać z oświadczenia p. Misiewicza w Biskupicach) używać funduszy ogólnych do prowadzenia swej partyjnej roboty. Niewątpliwie sejmik powiatu poznańskiego będzie miał także coś do powiedzenia w tej sprawie.

Równocześnie „Słowo Pomorskie” donosi, że podobną robotę zaczyna się również prowadzić wśród rybaków kaszubskich. Po wioskach kaszubskich kręca się jacyś ludzie, którzy próbują zakładać „Drużyny Ludowe Mocarstwowej Polski”, obiecując ludności różne gruszki na wierzbie. M. I.

obietuje się nieograniczone ilości pożyczek na budowie, statki i sprzęt rybacki, rozwój przemysłu i handlu rybackiego, prowadzenie zawodowych kursów rybackich itd. Ze zaś obietanki te padają z ust urzędników banków państwowych, znajdują wiary wśród rybaków — przyczem pierwszy

objaw zainteresowania uwidacznia się w masowym zwracaniu się do banków państwowych o pożyczki. — Banki zaś pożyczek nie udzielają, bo nie mają pieniędzy. Budzi się więc wśród rybaków wielkie rozgorczenie a wszystko to wskutek niesumiennych obietanek „sanatorów”

Przed wyrokiem w procesie częstochowskim

Przemówienia stron

Odłożony do wtorku przewód sądowy, skończył się wczoraj — w szóstym dniu procesu. Sąd wszedł wczoraj na salę o godz. 12 w południe i przewodniczący ogłosił zamknięcie postępowania dowodowego, udzielając głosu prokuratorowi Nissensonowi.

Przemówienie prokuratora

Prokurator, p. Nissenson, mówiąc o morderstwie, jakiego widownia była częstochowska Kasa Chorych w dniu 16 października 1930 roku, wyklucza jeden motyw tej zbrodni: nienawiść Kostrzewskiego do swoich ofiar i przypisuje tragedji inne podłoże: polityczne. Do takiego wniosku skłania prokuratora fakt przynależności Kostrzewskiego do P. P. S., a jego ofiar do obozu rządowego — bądź N. P. R. - lewicy, bądź B. B. Dużą ilość ofiar zbrodni przypisuje oskarżyciel publiczny tej okoliczności, że w tragicznej chwili, w gabinecie inspektora Kasy Chorych zebrała się akurat większa ilość osób.

Prokurator charakteryzuje Kostrzewskiego jako fanatyka partyjnego i opiera się przytem na zeznaniach dwóch świadków oskarżenia, komisarsa policji, Kozłowskiego i komisarsa policji Stan kiewicza.

Dalej prokurator mówi o uzbrojonych bojówkach, przytaczając dane z procesu bombowego warszawskiego, zarówno co do rozdawania broni, jak i co do kursów milicji P. P. S., jakie odbyły się w Zawodziu pod Częstochową.

Dotykając zamachu na lokal P. P. S. w Częstochowie i faktu zdemolowania tego lokalu, rzecznik oskarżenia nazywa go czynem godnym ubolewania i potępienia.

Jednak p. Nissenson stara się wybielić tych, którzy urządzali w Częstochowie

wie wiec protestacyjny przeciwko rzeżkomemu zamachowi bombowemu na Piłsudskiego, chociaż wiadomo jest powszechnie, iż bezpośrednio po tym wiecu część jego uczestników dokonała zdemolowania lokalu P. P. S. i spaleni sztandarów, zabranyci z tego lokalu.

Nawiązując fakty związane z morderstwem Kostrzewskiego do osób oskarżonych — Czeplińskiego i Kaczvka, prokurator stara się wykazać, że zabójca, działając z rewolwerem w ręku musiał liczyć na jakąś pomoc ze strony współników.

Omawiając zeznania świadka oskarżenia Bielobradkovej, oskarżyciel nie wyklucza wcale możliwości mistyfikacji z jej strony: że mianowicie Bielobradkova sama mogła do siebie fabrykować te anonimny.

Zakończenie swego przemówienia poświęcił oskarżyciel dowodzeniu winy oskarżonych, domagając się zastosowania art. 51 k. k. mówiącego o współnictwie i po 2 godzinach kończy przemówienie wezwaniem do sądu, aby wydał wyrok albo uniewinniający oskarżonych, albo też uznający ich winę za udowodnioną i wtedy stosujący surowy wymiar kary ze względu na doniosłość przewinienia.

Oskarżyciele prywatni

Po przemówieniu prokuratora, przewodniczący zarządził przerwę. Po przerwie przemawiali dwaj rzecznicy powództwa cywilnego — adw. Mesiński i adw. Dreszer z Warszawy.

Przemówienia obrony

Po skończonych mowach rzeczników powództwa cywilnego o godz. 5 min 30 zabrali głos obrońcy oskarżonych: adw. Dąbrowski, adw. Łamzaki i adw. Honigwil.

Przed wyrokami

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Dziś między godziną 2 a 3 oczekiwane są wyroki w sprawie Kowalskiego słynnego przywódcy marjawitów oraz w sprawie częstochowskiej. (w)

Przyjazd posła niemieckiego

Warszawa, 25. 2. (PAT). Prasa donosi, że nowo mianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy Niemieckiej, dr. Hans Adolf von Moltke, przybywa do Warszawy w piątek d. 27. bm. porannym pociągiem berlińskim. Poseł von Moltke przyjęty będzie przez min. Zaleskiego, a w ciągu następnego dnia przedstawi swe listy uwierzytelniające p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

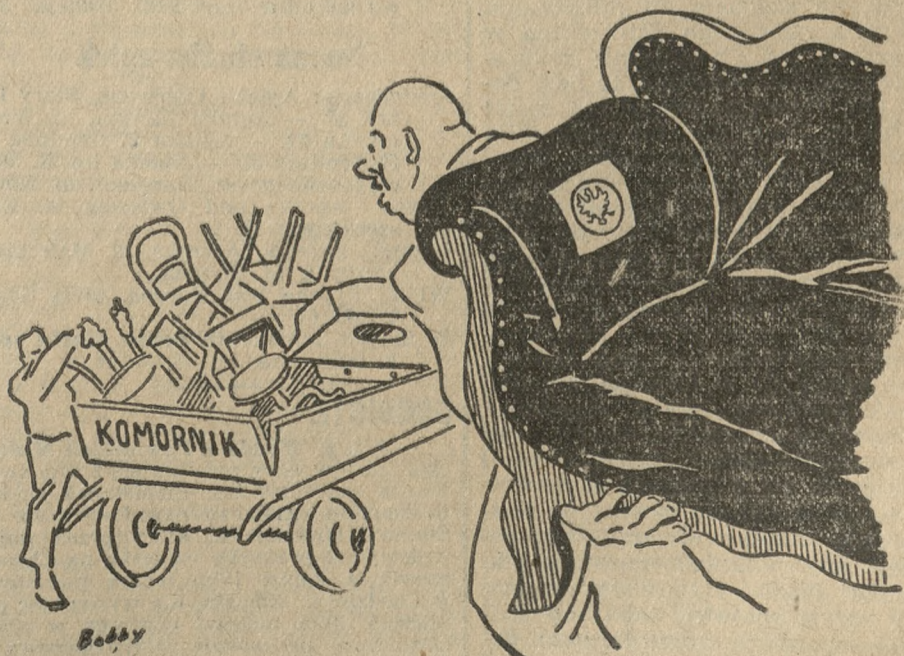
Hitler w swoich filjach

Sztokholm, 25. 2. (Tel. wł.) W Sztokholmie zapowiedziane były zebrania szwedzkich narodowych socja-

listów, na których mieli przemawiać Hitler i Goebels. Policja sztokholmska jednakże nie dopuściła do tego.

Z podróży naokoło świata

Czytelnicy nasi mają jeszcze w żywej pamięci barwne korespondencje z podróży naokoło świata, odbywanej przez dwóch dzielnych naszych podróżników poznańskich: Tadeusza Perkitnego i Ludwika Mroczkowskiego. Obecnie możemy podać wiadomość, która uraduje niewątpliwie najszersze koła. Oto p. inż. Tadeusz Perkitny wygłosi w niedzielę najbliższą, 1 marca, o godz. 6 popoł. odczyt p. n. „Moja włóczęga naokoło świata”. Prelegent opowie tu o przeżyciach swych w fabrykach i lasach Szwecji, o pracy drwalskiej nad Atlantyk'em i kamerdynerce nad morzem Śródziemnym, o pracy siekierą i kilofem w selwach Brazylii itd. Odczyt ten, urządzony z ramienia poznańskiego Tow. Geograficznego odbędzie się w sali 17 Col. Minus.



Radosna twórczość podatkowa

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Spieszmy z pomocą potrzebującym!

Znak czasu — Liczba bezrobotnych — Ciężkie położenie — Akcja społeczna

Najbardziej widocznym znakiem obecnego przesilenia gospodarczego jest wzrastające bezrobocie. Liczba ludzi, pozostających bez pracy, wzrasta systematycznie — co gorsze — narazie najmniejszych niema widoków, aby tej fali skutecznie się przeciwstawić. Straszne to zjawisko ściśle się oczywiście łączy z systematycznym zamieraniem warsztatów pracy.

W całym państwie naliczono już pół miliona bezrobotnych, z czego na województwo poznańskie przypada 43 tys. Ilość bezrobotnych w Poznaniu podniosła się, narazie zatrzymując się na oficjalnie notowanej cyfrze 10 tys. Zdaje się, że dane te nie są zupełnie ścisłe, bowiem obejmują tylko bezrobotnych notowanych urzędowo. Dokładne obliczenie dałoby znacznie wyższą liczbę.

Nasze władze miejskie, rozumiejąc ciężkie położenie tej najniższej warstwy, weszły akcję natychmiastowej pomocy dla bezrobotnych. Od dłuższego już czasu oprócz ofiar pieniężnych, wydaje się bony na chleb i inne artykuły żywnościowe. W ciągu miesiąca styczniowego wydano 64 tys. bochenków chleba, nie licząc innych datków, których wartość przedstawia wcale poważną kwotę.

Do tej akcji przyłączyła się znana z swej działalności humanitarnej organizacja społeczna „Caritas”, docierając, dzięki swemu dobremu aparatu-

wi, do licznych rodzin, żyjących obecnie w strasznych warunkach. Zorganizowano również pomoc dla 1500 biednych dzieci, które codziennie dożywają się w różnych domach prywatnych względnie na miejscu, docierając do nich z żywnością. Zakłady charytatywne okazały również wielkie zrozumienie, ofiarując do dyspozycji pomoc materjalną. W ostatnich dniach kuchnia wojskowa rozpoczęła wydawać bezpłatnie blisko 300 porcyj żywności, które rozdziela się pomiędzy najbiedniejszemi rodzinami.

Znana jest też ofiarnność kilku prywatnych jednostek, które bezpłatnie wydają bezrobotnym obiady, kolacje itd. Dowiadujemy się, iż właściciel składu rzeźniczego p. J. Jaworowski z Winiar wydaje dwa razy tygodniowo po 68 obiadów, nie licząc innych datków, jakimi obdarowuje biednych tej dzielnicy.

Jak z powyższego wynika, akcja niesienia pomocy bezrobotnym względnie ubogim rodzinom znalazła duże poparcie wśród miejscowego społeczeństwa. Jednak pomoc ta mimo wszystko jest niewystarczająca. Także brak mieszkań w wielkim stopniu przyczynia się do pogłębienia tej strasznej nędzy. Należy zatem zmobilizować wszystkie wysiłki, aby nie dopuścić do jeszcze groźniejszych objawów, których następstwa mogą być bardzo poważne. (tr.)

w Poznaniu, poświęcała się wychowaniu dwóch córek, dziś już pracujących samodzielnie. Żalobą okrytej rodzinie składamy z powodu bolesnej, a niespodziewanej straty serdeczne wyrazy współczucia. — R. i. p.

— **Poznański starosta krajowy**, pan Ludwik Begale, po powrocie z urlopu zdrowotnego, objął urzędowanie z dniem 23 bm.

— **Były poseł i dyrektor Miejskiego Biura Kwaterunkowego** p. Władysław Herz z Poznania, złożył 23 bm. przed komisją egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej w Poznaniu egzamin mistrzowski w zawodzie ślusarskim. — P. Wł. Herz jest właścicielem firmy „Auto-Lot”, Instytutu szkolenia dla automobilizmu i lotnictwa oraz prowadzi warsztaty samochodowe.

— **P. Walenty Formański**, który obchodził dnia 28 bm. z żoną swą Pelagią z Bujwidów złote gody małżeńskie, jest byłym starszym radnym-sekretarzem Magistratu m. Kalisza, a obecnie emerytem. W niedzielę z okazji jubileuszu opuszczono przez pomyłkę słowo „byli”.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Zebrań b. harcerek**. Dnia 27 bm. o godz. 19 odbędzie się w salce cukierni „Warszawianka”, Aleje Marcinkowskiego nr. 8 zebranie wszystkich byłych harcerek II. żeńskiej drużyny im. Królowej Jadwigi. Ze względu na ważność zbiórki uprasza się wszystkie o łaskawe przybycie. — Za grono harcerek (—) Pola Drewnikówna.

— **Z Sodalicji Pań Zawodu Kupieckiego**. W niedzielę, 1 marca br. o godz. 10 odbędzie się miesięczne nabożeństwo w kaplicy św. Józefa, nazajutrz w niedzielę, 2 marca br. o godz. 19 zebranie plenarne z wykładem i ważnymi komunikatami w Bibliotece Uniwersyteckiej.

— **Ze Związku Techników Dentystów Z. Z. Rzpłitej**. Dnia 28 bm. o godz. 19.30 odbędzie się na sali p. Jarockiej, ul. Maszalarska 8 a roczne walne zebranie. W razie niedostatecznej ilości członków odbędzie się drugie zagajenie zebrania bez względu na ilość obecnych.

— **Z Polskiego Czerwonego Krzyża — oddziału miasta Poznania**. Walne zebranie odbędzie się dnia 5 marca, tj. w czwartek o godz. 20 w sali Hotelu Rzymskiego przy Alejach Marcinkowskiego 22. Porządek obrad: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołu z zeszłorocznego walnego zebrania; 3) Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej; 4) Absolutorium; 5) Program prac i preliminarz wydatków na rok 1931; 6) Wybór delegatów na walne zgromadzenie okręgu; 7) Wolne wnioski (w formie postulatów). — Wszystkich członków oddziału miejscowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu, którzy wykazują się kwitem członkowskim, zaprasza do licznego udziału w zebraniu Zarząd Okręgu — Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża.

— **Koło Historyków stud. U. P.** urzędująca dnia 28 bm. o godz. 17 w seminarium historycznym (Zamek) zebranie naukowe z referatem p. magistra Staszewskiego na temat: „Kampania wielkopolska w 1809 r.”. Wstęp bezpłatny, goście mile widziani.

WYKŁADY

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie**. Dziś, w środę, o godz. 20 w sali 17 Collegium Minus wygłosi docent dr. F. Labendziński odczyt na temat: „Chirurgiczne leczenie gruźlicy” (z epidjaskopem. — Jutro, w czwartek wygłosi prof. dr. P. Gantkowski drugą część odczytu na temat: „O technice głosu i higienie głosu”.

— **Przywrócić mi młodość** — woła niejeden osiwiały starzec, pochylony wiekiem. Szybko przeleciała młodość, może zawczasem, wskutek nieodpowiedniego korzystania z jej skarbnicy. Starość nie raz zbyt wcześnie obejmuje w pomarszczone swe dłonie człowieka, żadnego jeszcze życia i pełnego zapału do pracy. Nieublagane są jednak prawa przyrody. O przyczynach starości i o współczesnym stanie odmładzania będzie mówił prof. dr. Hoffmann w swym wykładzie p. t. „Istota i zwalczanie starości”, urządzonym staraniem Koła Medyków dla szerokiej publiczności dnia 26 bm. w sali Śniadeckich, Collegium Medicum (ul. Fredry 10 II p.).

— **Cykl wykładów o małżeństwie chrześcijańskim**. Katolicki Związek Polek i Związek Katol. Stow. Kobiet Pracujących przystąpiły do zorganizowania wykładów na powyższy tak aktualny temat. J. Em. ks. Prymas zamierza ten jak najprzychylniej uznać i poparać. W sześciu wykładach będą omówione najważniejsze momenty, zawarte w encyklice Ojca św. o małżeństwie. Konferencje te odbędą się w dniach 16, 18 i 21 marca rb. w sali Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Fr. Ratajczaka) o godz. 20.

— **Czwartki dyskusyjne w Domu Kupieckiego Polskiego** przy ul. Zwierzynieckiej 12 cieszą się coraz większym powodzeniem. W czwartek, dnia 26 bm. wygłosi p. dr. Marjan Chelmicki, kierownik działu gospodarczego naszego pisma, referat na temat: „Aktualne zagadnienie znizki cen”, który niewątpliwie zainteresuje rzesze kupieckie. Początek punktualnie o godz. 8,15 wieczorem.

— **Odczyt**. Dnia 26 bm. o godz. 20 w sali 18 w Collegium Minus zostanie wy-

głoszony odczyt na temat „Teatr poetyckich zagadnień” (Rittner-Szaniawski). — Wybrane fragmenty recytować będą członkowie „Promethidionu”.

WIECZORY, KONCERY

— **Koło Dramatyczne przy I. poznańskiej drużynie harcerek im. Bolesława Chrobrego** urządza w niedzielę, dnia 1-go marca br. w Domu Amaratowym przy ul. Słowackiego przedstawienie amatorskie. Początek punktualnie o godz. 19.30. Sprzedaż biletów w Spółdzielni Harcerskiej Ka-De-Ha przy ul. Podgórznej 10.

— **„Błogosławieni, którzy chwają Pana”**. trzynasty obraz sceniczny, napisany przez p. Paulę Weżyk, zostanie przedstawiony w sali Ogrodu Zoologicznego d. 8 marca o godz. 19.30 podczas wieczornicy misyjnej, którą urządza Sodalicja św. Piotra Klawera dla katolickich misyj afrykańskich. Bliższe szczegóły podają afisze. Bilety w cenie przystępnej do nabycia w składzie papieru p. T. Grass przy ul. 3 Maja 5.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Dla bezrobotnych pań** urządza Związek Kobiet Pracujących dwumiesięczny kurs robót ręcznych. Oplata wynosi tylko 2 zł miesięcznie. Dla pań pracujących odbędzie się kurs robót ręcznych w godzinach wieczornych. Oplata wynosi 4 zł miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje Zw. Kobiet Pracujących, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 1 od godz. 9—15, w czwartki do godz. 18.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **W obronie dobrego imienia ociemniałych żołnierzy**. Żywotna i ruchliwa działalność organizacji, skupiającej ociemniałych żołnierzy, wywołała dość żywe zainteresowanie społeczeństwa ich sprawami i potrzebami. Niestety, jak zwykle, daje się zauważyć fakt, że zainteresowanie to jest eksploatowane przez oszustów, którzy pod pokrywką popularnego hasła pomocy dla ociemniałych żołnierzy, starają się wydłużyć datki i ofiary pieniędzy. Zw. Tow. Ociemniałych Żołnierzy (Warszawa, Nowy Świat 28) oświadcza, że zasadniczo żadnej akcji zbiorczej za pośrednictwem agentów, czy też akwizytorów nie prowadzi. Pracę na rzecz członków Zw. opiera głównie na dochodach, które zawiąże państwu, wychodząc z założenia, że ociemniały żołnierz, który w wojnie o niepodległość utracił wzrok, nie powinien z tytułu tego honorowego kalectwa zwracać się do społeczeństwa o pomoc, lecz, że społeczeństwo winno czynić to z własnej inicjatywy. — Oświadczenie to Związek składa w imieniu wszystkich ociemniałych żołnierzy, zrzeszonych w trzech związkach regionalnych, a mianowicie: Związek Ociemniałych Wojaków na Wielkopolskę, Pomorze i G. Śląsk z siedzibą w Bydgoszczy przy ul. 3 Maja nr. 13, Związku Ociemniałych Inwalidów Wojennych i Ofiar Wojny w Warszawie przy ul. Nowy Świat 28 i Małopolskiego Związku Ociemniałych Żołnierza „Spójnia” we Lwowie, przy ulicy Kleparowskiej 27. Związek prosi gorąco Szan. Czytelników, aby zgłaszających się po datki i ofiary osobników zapytywali o legitymację lub upoważnienie, a w razie wątpliwości zwracali się z pytaniem, zależnie od miejsca zamieszkania, do jednego ze związków, lub władz administracyjnych i urzędów policyjnych.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Italia — Polonia**. Staraniem Tow. Polsko-Włoskiego Dante Alighieri odbył się w Bazarze dnia 20 bm. odczyt ks. prał. Krzeszczykiewicza, poświęcony Wirgiliuszowi. Odczyt ten był wyrazem holdu dla nieśmiertelnego poety, którego dwutygodniowa rocznica urodzin obchodzili Włochy niezwykle uroczysto. Prelegent, doskonały znawca kultury włoskiej, mówił na temat „Wirgiliusz i Dante”, uwydatniając wpływ wieszczki starożytnego świata na Daniego. Po odczycie odbyło się walne zebranie. Przewodniczyła p. dr. B. Szulc-Golska. Pani prezesowa Wicherkiewiczowa zdała sprawę z działalności towarzystwa i mówiła o kongresie towarzystw D. A. w Mantui. P. dr. Stefanini mówił o kursach języka włoskiego, cieszących się pokaźną liczbą uczestników. Pani F. Zielińska referowała stan kasy, a p. Koehlerówna biblioteki. Obecny skład zarządu wygląda następująco pp.: prezeska — Wicherkiewiczowa, wiceprezes — prof. Morawski, sekretarz — dr. Stefanini, skarbniczka — F. Zielińska, bibliotekarka — A. Koehlerówna.

— **Z walnego zebrania Komitetu Zjednoczonych Towarzystw dzielnicy Winiary**. Walne zebranie odbyło się dnia 22 bm. w lokalu p. Kaczmarek. Zebranie zagaill wiceprezes p. Urbaniak Ig. Na przewodniczącego walnego zebrania powołano radnego miasta p. Pokrywkę Wawrzyną, na sekretarza p. Śnieżkiewskiego Jana. Ze sprawozdań członków zarządu wynika, że komitet pracą swą zadowolony towarzystwa i obywateli dzielnicy. Przystąpiono potem do wyboru nowego zarządu. W skład zarządu weszli pp.: Pokrywka Wawrzyn jako prezes, Boch Józef jako wiceprezes, Skrzypczak Jan jako sekretarz, Kozak Jan jako zast. sekretarza, Czajka Ignacy jako skarbnik, Krüger Fr. i Adamczewski jako ławnicy.

Obieżyświaty z Chin

Nie pozwalaj się nabierać wędrownym handlarzom!

Na terenie miasta znowu pojawili się handlarze z Chin, którzy odwiedzają domy, oraz biura i ofiarują różne wyroby. Egzotyczne te przedmioty znajdują chętnych nabywców zwłaszcza wśród pań, które nabywają barwne cacka, rozkoszując się nimi i twierdząc, że są kupione za bezcen. Tak jednak nie jest, gdyż handlarze za przedmiot wartości np. 8 zł żądają często 45 zł.

Nie może być tedy mowa o uczciwości i o „dobrym interesie”, zrobionym przez kupującego. Może się zdarzyć, że ten i ów, nie znając się na rzeczy, da wspomniane 45 złotych, ale drogo zapłaci za swoją naiwność, gdyż to samo mógłby nabyć, potargowawszy się nieco za 10 zł, a nawet mniej. Tymczasem kupujący przeważnie wierzą w uczciwość Chińczyka i dlatego też wielu fatalnie przepłaca. Wędrowni egzotyczny handlarz wówczas śmieje się w kulał z łatwości Polaków i robi się coraz bezczelniejszy.

Zwłaszcza teraz w tych ciężkich czasach należy unikać tego rodzaju transakcji. Jeżeli już decydujemy się coś kupić, to należy popierać wyłącznie polskie wyroby, a wstrzymać się od nabywania przedmiotów niekrajowych. (z)

Niebezpieczni bandyci

Skazani na 7 lat więzienia

Nasz korespondent pomorski (x) donosi:

W nocy na 5 września ub. roku włamali się złodzieje do mieszkania właściciela ziemskiego Schwemina w Lichnowach pod Chojnicami; złodzieje operowali tak ostrożnie, że Sch. dopiero nad ranem zauważył, że został okradziony; wartość łupu wynosiła przeszło 1000 zł. Krótko potem dokonano podobnej kradzieży u gospodarza Panka w Silnie; następnie dwóch zamaskowanych bandytów urządziło nocny napad na mieszkanie rolnika Kropidłowskiego w Krojantach, o którym wiedzieli, że z pewnego banku otrzymał 3000 zł pożyczki; steroryzowany gospodarza i jego rodzinę, znajdujących się w łóżkach, zażądali wydania pieniędzy; gdy K. zapewniał, że otrzymaną pożyczką spłacił swe zobowiązania, herszt bandy nakazał znajdującym się w łóżkach domownikom, by odwrócili się twarzą do ściany, a dając swemu towarzyszowi polecenie, aby pilnował napadniętych, przeszukał biurko i szuflady a znalazłszy 200 zł gotówki, obaj opuścili mieszkanie, grząc gospodarzowi zastrzeleniem, gdyby o napadzie powiadomił władze.

Policja wszczęła natychmiast śledztwo i aresztowała dwóch mieszkańców gminy Pawłowo, niejakiego Meszyńskiego i Obsadę, którzy obecnie odpowiadali przed sądem okręgowym w Chojnicach. Oskarżenia przyznali się podczas rozprawy sądowej do dwóch pierwszych rabunków, zaprzeczając braniu udziału w napadzie na mieszkanie Kropidłowskich, ci zeznali, że głównego opryszka, Meszyńskiego, poznali po głosie. Sąd skazał bandytów na 7 lat domu karnego wzgl. na trzy miesiące więzienia.

KALENDARZYK

Środa, 25 lutego 1931.

Słońce: wschód 6,50; — zachód 17,23; — długość dnia 10 godz. 33 min.

Księżyc: wschód 9,07; — zachód 1,28; — pierwsza kwadra.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska — 3 st. C., pogodnie, wiatr północno-zachodni, ciśnienie atmosferyczne wysokie 762 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 3 st. C. najniższa — 4 st. Cels.

Przewidywania pogody na czwartek: Pochmurno, chłodno.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: + 1,58 m.

Kal. rzek.: Anastazja; jutro Wiktor. Kal. słow.: Sławoboj; jutro Mirosław.

Biblioteka im. L. J. Kraszewskiego (ul. Wrocławska 17) otwarta codziennie od godz. 12—13 i od godz. 16—19; w soboty od godz. 12—15. Kaucja 3 zł, abonament 1,50 zł, wpisz 50 gr.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19, zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18. — Apteka im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze”, ul. Nowa.

Jetyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Lazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckiego narożnik ul. Strusia.

Wilda: Apteka pod Koroną, ulica Górna Wilda 61.

W innych dzielnicach pełnią służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— **† s. p. Wanda z Powidzkich Michalska**. Dziś w nocy rozstała się z tym światem w zakładzie SS. Elżbietanek wdowa po znanym działaczu narodowym śp. dr. Stefanu Michalskim, który przed wojną wykonywał praktykę lekarską na Chwałszewie, a zmarł jako lekarz powiatowy w Chodzieży. Zmarła, nie występując publicznie, była mężowi pomocna w pracy oświatowej na terenie bibliotekarstwa w Tow. Czytelnii Ludowych. Po zgonie męża śp. Wanda Michalska, zamieszkała przy

— **Z targu.** Dnia 25. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,60—4,80 zł; masła mleczarskiego 5,40—5,80 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 2,50—2,70 zł; litr śmietany 1,80—2,00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1,80 do 2,00 zł; słoniny wędzonej 2,40—2,80 zł; wieprzowiny 1,80—2,00 zł; wołowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,60—2,80 zł; skopowiny 2,00—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drobię: kura 3,00 do 5,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczką 2,50 do 5,00 zł; 1 kg tucznej gęsi 2,00 zł; para gołębi 2—2,50 zł; królik 3—4 zł; indyk 7—10,00 złotych; za ryby: 1 kg karpia 4,40—4,50 zł; szczupaka 4,40—4,80 zł; lina 4,80—5,00 zł; okonia 2,00—3,00 zł; karasia 2,80—4,00 zł; 1 kg białych ryb 1,00—1,50 zł; 1 kg węgorza 5,20 zł; sandacza (mrożonego) 6,00 zł; 1 kilogram suma 4,00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: główka kapusty białej i włoskiej 15—30 gr; modelj 30—60 gr; 1 kg ziemniaków 6—8 gr; 50 kg 2,00 do 2,50 zł; 1 kg marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 60—70 gr; szpinaku 0,80 do 1,20 zł; jarmużu 70—80 gr; pietruszki 50 do 60 gr; 1 kalafior 0,40—1,00 zł; 1 kg bobu 1,20 zł; główka zielonej salaty 20—30 gr. Za owoce: 1 kg jabłek 1,60—3 zł; gruszek 1,60—2,40 zł; borówek 2,80 zł; 1 kg porzeczki włoskiej 4,00 zł; laskowych 4,20 do 4,60 zł; 1 kg świeżych śliwek 0,80—1,00 zł. — Owoce i jarzyny podrożały nieco, pozatem ceny bez zmian. Ruch ożywiony. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Wypadki przy pracy.** W rzeźni miejskiej rzucił się byk na robotnika Józefa Braszczowskiego z baru na terenach powystawowych i poturbował go bardzo niebezpiecznie, łamiąc mu lewe przedramię i zadając poważniejsze obrażenia. Nieszczęśliwego opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło do lecznicy miejskiej. — Woznica z firmy spedycyjnej Walenty Dudziak, zamieszkały przy Drodze Urbanowskiej, spadł ze schodów podczas znoszenia worka mąki i odniósł zwichnięcie nogi w stawie skokowym oraz inne obrażenia. Dudziaka opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło do lecznicy miejskiej. (k.)

— **Skutki nieostrożnego manipulowania rewolwerem.** Zamieszkały przy placu Bernardyńskim 4 Franciszek Malinowski bawił się po pijanemu rewolwerem w mieszkaniu pp Grześkowiaków przy Wielkich Garbarach 54. W pewnej chwili padł strzał i zranił w nogę p. Władysława Grześkowiaka. Poranionego odstawiono do lecznicy miejskiej. (z.)

— **Znalezienie zwłok noworodka.** W rowie przy warowni 8 a na Górczynie znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej, zawinięte w karton. Zwłoki przewieziono do prosektorjum sądowego. (z.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Na gorącym uczynku.** Na strychu realności przy ul. Lodowej przydybano na kradzieży bielizny Antoniego Jackowskiego, zamieszkałego przy ul. św. Winccentego 1. Jackowskiego odstawiono do więzienia sądowego. (z.)

— **Kradzieże kieszonkowe.** Na Starym Rynku okradziono p. Jakóba Kowalskiego z Kijowa pod Środą. Nieznany złodziej kieszonkowy zabrał p. Kowalskiemu portfel z wykazem kolejowym i legitymacją, uprawniającą do ulgowych biletów kolejowych na rok 1931. Ofiarą złodziei kieszonkowych padł również zamieszkały przy ul. Strzeleckiej 11 p. Stanisław Jankowski. Zabrano mu z kieszeni marynarki portfel z dokumentami i 70 zł w gotówce. (z.)

— **Kradzieże i włamania.** Przy ul. Marsz. Focha 18 włamano się do mieszkania p. Michała Klemczaka. Włamywacze zabrali odzież wartości około 400 zł. — Przy ul. Patrona Jackowskiego włamali się nieznanymi złodziejami do mieszkania p. Jana Szczecha i zabrali futra i odzież wartości około 4 tys. złotych. M. in. skradziono futra piżmowe z kołnierzem z wydry, skórki lisie i wydry, dwa ubrania męskie

i dwie suknie damskie. — Przy ul. Franciszka Ratajczaka w Domu Rzemieślniczym włamano się do kasy zarządu Państwowej Szkoły Budowniczo-Melioracyjnej i skradziono dwa zegary, obrus stołowy, ręczniki wartości 300 zł. (z.)

— **Kradzieże i włamania.** Przy pl. Sapieżyńskim 6 włamano się przez piwnicę do składni spółdzielni „Zgoda”. Włamywacze skradli towary kolonialne wartości około 1000 złotych. — Kilka uli pszczoł, wartości około 2 000 złotych, skradziono p. Józefowi Hodowanikowi przy ul. Szwajcarskiej 27. — Przy ul. Bukowskiej 17 włamano się do składni rzeźniczego p. Zbigniewa Oszuczkiewicza i skradziono wędliny wartości około 500 zł. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Zabity przez pociąg.** Na stacji kolejowej w Nekli w pow. średzkim przejechany został przez pociąg pociąg pocięszny zajęty pracą na trze 55-letni robotnik Leopold Kelm z Nekli. Śmierć nastąpiła natychmiast. (k.)

— **Straszna śmierć pod płozami sań.** W Skórczu na Pomorzu zabawił się synek mistrza obuwniczego p. Kulika jazdą na saneczkach. Nieszczęśliwym wypadkiem saneczki potoczyły się, zaprzęgniętego do sań ciężarowych, które stały przed pewną składnią. Spłoszony koń kopnął chłopca w twarz, tak, że wleciał on pod ciężarowe sanie. Na domiar złego koń wskutek krzyku chłopca i jego towarzyszy ruszył z miejsca a sanie przejechały chłopca i przyprawiły go o śmierć. (x.)

— **Śmierć od końskiego kopyta.** Robotnik Poturala w Chelminie, zajęty zaprzęganiem koni, został przez jednego z nich kopnięty w brzuch. P. zmarł następnego dnia wskutek ciężkich obrażeń wewnętrznych. (x.)

Z WIELKOPOLSKI

— **Kościan.** (Powszechne wykłady uniwersyteckie.) Prof. Uniw. Pozn. p. dr. Zygmunt Wojciechowski wygłosił w niedzielę, dnia 1 marca o godz. 17 w auli gimnazjum męskiego odczyt p. t. „O polskim Słasku”. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla uczącej się młodzieży i wojskowych niższych stopni 20 gr.

— **Kościan.** (Obchód ku czci Ojca św.) W dniu 22 bm. urządziła Liga Katolicka akademię ku czci Ojca św. Piusa XI. Przedpołudniem odprawiono uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, a popołudniu odbyła się w sali „Sokoła” uroczysta wieczornica, którą zagrał prezes Ligi Katolickiej p. dyr. Fischbach. Treściwy referat o pracy apostołskiej Ojca św. wygłosił nauczyciel p. Sporny, a piękny śpiew chóru kościelnego oraz deklamacje przyczytniły się do podniosłego nastroju. Na zakończenie odpiewano hymn narodowy „Boże coś Polskę”.

— (Zgon.) W Piechaninie odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku śp. Bolesława Wujca, kierownika szkoły i b. prezesa „Sokoła”. Zmarły przez długie lata był kierownikiem szkoły w Piechaninie i odznaczał się wielkimi zamiłowaniami swego zawodu i był dobrym obywatelem. W czasach niewoli pielęgnował wszystko, co polskie.

— (Z Rady miejskiej.) Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej odbyło się pod przewodnictwem zastępcy prezesa p. Stefana Soborskiego. Na wstępie przyjęto protokół z ostatniego posiedzenia i z odbytych rewizji. Po zatwierdzeniu kilku punktów przystąpiono do uchwalenia budżetów na rok 1931-32, które w dochodach jak i rozchodach uchwalono jak następuje: budżet administracji ogólnej 481 509 zł, gazowni 258 712,20 zł, rzeźni 63 393,65 zł, wodociągów 67 122,09 zł, rady szkolnej 16 000 zł i stacji opieki nad matką i dzieckiem 6 510 zł.

— (Z karty żałobnej.) W dniu 22 bm. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku śp. Władysława Ciastowskiego. — Liczny udział obywatelstwa w pogrzebie świadczyl, że zmarły był lubiany w szerokiej koloach miejscowego obywatelstwa. Zmarły przez 55 lat był czynnym człon-

kiem chóru kościelnego. Nad grobem ks. prob. Bednarkiewicz wspomnieli o cichej, lecz pozytywnej i wydatnej pracy zmarłego dla kościoła i społeczeństwa, a chór kościelny pożegnał swego najstarszego członka pieśnią żałobną. (mk.)

— **Szamoty.** (Osobiste.) Srebrny jubileusz małżeński obchodził dnia 25 bm. p. Michał Najder z małżonką swą Anną z Napieralów, zamieszkałi w Wierzycji p. Szamoty. Na intencję Jubilatów odbyła się msza św. w kościele parafjalnym w Ceradzu Kościelnym.

— **Obrzycko nad Wartą.** (Osobiste.) W ubiegły piątek obchodził mistrz malarzki p. Brunon Schwartz z swą małżonką Jadwigą z Buszkiewiczów 25-lecie pożyłcia małżeńskiego. Na intencję Jubilatów odprawił ks. prob. Dziubiński uroczyste nabożeństwo. P. Schwartz jest długoletnim członkiem Rady miejskiej i Magistratu oraz załęczycielem obrzyckiej ochotniczkiej straży pożarnej, prezesem Bractwa Kurkowego i prezesem Tow. Przemysłowców. Delegacje poszczególnych towarzystw złożyły Jubilatom życzenia, wrecając imieniem Bractwa Kurkowego dyplom a Tow. Przemysłowców wspaniałą łaskę i pamiątkową papierośnicę.

— (Z Stow Młodzieży Polskiej.) Dnia 15 bm. odbyło się plenarne zebranie Stow. Młodzieży Polskiej, które zajął prezes p. Marjan Schwartz. Po odczytaniu protokółu i sprawozdaniu skarbnika wybrano kronikarzem p. Edmunda Schwartz. W końcu omówiono sprawę mniejszej wagi, poczem prezes zamknął zebranie hasłem „Gotów” i odsławianiem „Hej do apelu”. (os.)

Koncert Chórów á cappella
okręg II, Wielkopól. Zw. Kól Śpiew.
odbędzie się w niedzielę, dnia 1 marca w auli uniwersyteckiej, o godz. 19 i pół. Koncert ten ze względu na program, który składa się z utworów wybitnych polsk. ch kompozytorów jak i wysoki poziom artystyczny naszych chórów, zapowiada się wielce interesująco. Spodziewać się należy, że miłośnicy śpiewu przybędą tłumnie na niedzielny koncert. Przedsprzedaż biletów w składzie cygar A. Szrejbrowskiego, ul. Gawrna 20, telefon 56-38, w dzień koncertu przy kasie auli. zw 27 938

KAZIMIERZ KRUKOWSKI
niezrównany piosenkarz i humorysta, gwiazdor teatru „Morskie Oko” w Warszawie, który ostatnio odniósł wielki sukces w polskim filmie „Janko Muzykant” wystąpi ze swoim zespołem w sobotę, 28. bm., o godz. 11 wiecz. w teatrze „Słońce”.
KAZIMIERZ KRUKOWSKI, popularny „LOPEK”, reklamy nie potrzebuje. Zna go dobrze Poznań jako niezrównanego piosenkarza i kapitalnego odtwórcę typów żydowskich. Krukowski na estradzie to zgóry do przewidzenia ogromny sukces śmiechu — to dwie godziny szalonego humoru, kapitalnej satyry i doskonałych dowcipów. Tym razem zupełnie nowy program, złożony z najlepszych piosenek, między innymi kapitalne parodie: „Jakoś mi przeszło”, „Tego nie wolno brać do ręki”, „Tango Lopka”, „To nie uchodzi” itd. Ponadto przyjmie udział najlepszy dziś w Polsce duet taneczny „DUET NEY” największej atrakcji „Morskiego Oka”. Znakomita ta para tancerzy zaprezentuje się poraz pierwszy publiczności poznańskiej w szeregu niezwykle efektownych poematów tanecznych. Miłą atrakcją sobotniego

Przez szybkie
O kinie

Dziwnie się czasem kojarzą ludziom myśli i pojęcia. Byłem pewnego razu z pewną panią na popisach lotniczych. Przyglądamy się akrobacjom powietrznym, aż nagle moja towarzyszą mowa zaniepokojonym głosem:
— Patrzę tak na te popisy i ciarki mnie przechodzą. Przypomina mi się, czy czasem Jureczek nie wypadł z kolyki. Niania jest tak nieuważna!
A znów innym razem byłem w operze z obywatelami ziemskimi. W czasie jakiejś arji barytonowej tręca mnie i powiada:
— Przeczyszam cię bardzo, ale wyjdę zatelefonować do domu. Barany były wczoraj czegoś niespokojne. Obawiam się, czy to czasem nie jaka epidemia.
Niewiadomo skąd i dlaczego właśnie tak coś akurat się przypomni.

Miałem dziś właśnie to samo. Dośtałem list z krótkim zapytaniem: „Czy jest lekarstwo na rozmawiających w kinie podczas demonstrowania filmu? Spodziewam się — mówi dalej list — że poda pan receptę w jednym ze swych feljetonów”.
Przeczytałem i nagle przypomniała mi się szkoła. Nie wiem, czy wynikało to z formy zapytania, które przypomina temat wypracowania szkolnego. Nie! Dość często dostaje listy z poleceniem: „Nleć pan napisze o tem, albo o tem”. Zarwyczaj jestem autorowi listu bardzo wdzięczny, siadam i piszę. Teraz tak samo Szkoła przypomniała mi się z innego powodu.

wieczoru będzie również udział świetnej piosenkarki warszawskiej H. HALMARY, która wykona kilka nastrojowych i pięknych piosenek. Bilety po cenach b. przystępnych do nabycia w składzie cygar Szrejbrowskiego, Gwarna 20, tel. 56-38. zw 28 020

Niezwykle zainteresowanie koncertem ALFREDA CORTOT

Zapowiadziany na piątek, dnia 27 lutego, o godz. 20, w auli uniwersyteckiej koncert najsłynniejszego francuskiego mistrza gry fortepianowej ALFREDA CORTOT, oczekiwany jest przez naszą publiczność z największym zainteresowaniem. Już dawno żaden z koncertujących artystów nie zwrócił na siebie tyle uwagi w naszym mieście, co ALFRED CORTOT. Nazwisko tego wielkiego mistrza jest dziś na ustach każdego melomana, śledzącego triumfy największych mistrzów świata. Z niezliczonych ilości recenzji pełnych entuzjazmu o grze Cortota, przytaczamy jedną z nich:

„Comoedia” — Paryż. Alfreda Cortot oklaskiwało wczoraj audytorjum trzech tysięcy osób, którzy z trudem pomieścili się w wielkiej sali Pleyela. Po każdym utworze odegranym przez Cortota powtarzały się żywiołowe owacje dla wielkiego artysty.
CORTOT jako niezrównany odtwórca dzieł Chopina wykona m. i. Sonatę b-moll naszego wielkiego geniusza.

Artysta grać będzie na fortepianie koncertowym „Pleyel”, umyślnie sprowadzonym z Warszawy z gen. reprezentacji firmy Herman i Grossman, Mazowiecka 16. Sprzedaż biletów w składzie cygar p. A. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, telefon 56-38, w dzień koncertu o godz. 19 przy kasie auli. zw 27 864

Teatr Wielki
DZIŚ — po pol. „Verbum nobile” i „Flis”.
Wiecz. „Fiolek z Montmartre’u”.
Czwartek, 26. 2. „Młyn djabelski”.
Piątek, 27. 2. „Fiolek z Montmartre’u”.
Sobota, 28. 2. „Młyn djabelski”.
Niedziela, 1. 3. po południu „Fiolek z Montmartre’u”.
Niedziela, 1. 3. wiecz. „Holender tulacz”.
Poniedziałek, 2. 3. „Piękna Helena”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par”, ul. 27 Grudnia 18, od godz. 10 do 17. W niedzielę i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11,30 do 13,45.

Teatr Polski
DZIŚ — „O żonach złych i dobrych”.
Czwartek, 26. 2. „Pani ministrowa”.
Piątek, 27. 2. „O żonach złych i dobrych”.
Sobota, 28. 2. „Pani ministrowa”.
Niedziela, 1. 3. o godz. 3 popołudniu „Włóczęk i Wacek” (Ceny zniżone)
Niedziela, 1. 3. wieczorem „O żonach złych i dobrych”.
Poniedziałek, 2. 3. „Pani ministrowa”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy
DZIŚ — „Ludzie w hotelu”.
Czwartek, 26. 2. „Ludzie w hotelu”.
Piątek, 27. 2. „Ludzie w hotelu”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarkowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Kiedy byłem w pierwszej gimnazjalnej miałem kolegę, którego ojciec był urzędnikiem państwowym. Przewidywany typ biurokraty. Zdarzało się, że wychowawczyni klasowa zapisywała chłopczekom w dziennikach uwagi na temat ich zachowania, a te uwagi trzeba było pokazywać później w domu rodzicom. Pewnego razu napisała memu koledze „Waciu jest nieporządny, nie nosi nigdy chustki do nosa”. Na drugi dzień pyta delikwentta — Pokazałeś dziennik ojcu?
Waciu podaje dziennik, gdzie pod uwagę wychowawczyni widnieje odpowiedź ojca. „Adnotację przeczytałem. Stosownej adnotacji udzielono zainteresowanemu. Czekam na dalsze instrukcje. Podpis. Radca itd.”
Nawiasem mówiąc Waciu nie miał w dalszym ciągu chusteczki.

Otóż, drogi panie, mam wrażenie, że podobny skutek miałaby nasza wymiana zdań na temat pasażerów, rozmawiających podczas przedstawienia w kinie, czy w teatrze. Wydamy instrukcje, udzielimy adnotacji, a Waciu nie będzie miał chusteczki. Zgadzą się obaj, że niemilo jest siedzieć w sąsiedztwie człowieka, który rozmawia i zachowuje się niespokojnie, wtedy, gdy pan chce uważać. Ale co na to poradzić? Oddać go do domu poprawy? Zacząć wychowanie od początku? Czy prościej poprosić mniej lub więcej delikatnie, żeby przestał przeszkadzać. Myślę, że to ostatnie jest jedynie możliwe. Wyrzucić Waciuowi nos. Przynajmniej chwilowo pomoże.
X. A wery.

Stronnictwo Narodowe

Koło Pomań - Główna

Miesięczne zebranie członków odbędzie się w czwartek, dnia 26-go b. m., o godz. 7 i pół w lokalu p. Jankowskiego, ul. Główna 111.
Na porządku obrad sprawy organizacyjne i dwa referaty, które wygłoszą referenci Zarządu na m. Poznań, jeden polityczny, drugi specjalnie interesujący panie
Wszystkich członków, szczególnie pp. mężów zaufania, zaprasza Zarząd.

Koło Poznań - Śródmieście

Miesięczne plenarne zebranie odbędzie się dziś w środę, 25 b. m. o godz. 19,30 w sali Stronnictwa Narodowego przy ul. św. Marcin 65.
Porządek obrad przewiduje referat

sen. dr. Marjana Seydy

p. t. „Nasz stosunek do ziem zachodnich i wschodnich”.
Obok tego ciekawego referatu w programie przewidziane jest odczytanie kilku wyjątków, z sensacyjnej książki, która niebawem wyjdzie z druku p. t. „Niemcy gotowe do wojny”, a omawiającej zbrojenia Niemiec zwłaszcza w zakresie lotniczym i chemicznym.
Ze względu na ważność obrad liczne przybycie członków Koła jest konieczne. Można również wprowadzać i gości.
Zarząd.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

TORUŃSKIE ŚWIĘTO

Toruń, 22 lutego.

Podwójnie było tym razem nasze święto nauki, które Toruń obchodzi co rok w dniu urodzin Kopernika. Obok walnego zgromadzenia Towarzystwa Naukowego mieliśmy uroczyste otwarcie zreorganizowanego Muzeum Miejskiego. Instytucja ta połączyła w sobie zbiory miejskie i muzealia Towarzystwa Naukowego, stanowiąc zwięzły przysługi Muzeum Pomorskiego, a już dzisiaj jest zasobnym warszatkem pracy w zakresie prehistorji Pomorza oraz dziejów kultury Torunia. Uzupełniając informacje, które już „Kurjer“ był podał, należy o samem Towarzystwie Naukowym dodać kilka szczegółów z jego zeszlorocznej, właśnie zamkniętej pracy.

Pod kierownictwem prez. ks. Alf. Mańkowskiego rozwijało ono wielostronna działalność. A więc przedewszystkiem uzupełniało swoje zbiory biblioteczne i muzealne. Przyczyniło się też przez to i do rozrostu Książnicy Miejskiej im. Kopernika (pomnożyło bowiem jej zasoby o dalszych 377 tomów) i do stworzenia fundamentu pod przyszłe Muzeum Pomorskie, którego istnienie uważa on za zasadniczy postulat nauki polskiej na Pomorzu. Utrzymywało też w dalszym ciągu ścisłą łączność z pokrewnymi organizacjami i instytucjami naukowymi w kraju i zagranicą (wzajemna wymiana publikacji itp.).

W roku sprawozdawczym czynne były dwa wydziały: teologiczny i historyczno-archeologiczny.

Pierwszy, z siedzibą w Pelplinie, rozwija się coraz pomyślniej i zyskał niejako swój własny organ naukowy w wydawanym przez kurję biskupią „Miesięczniku diecezji chełmińskiej“. W nim to ogłoszono drukiem referat członka Tow. ks. prof. dr. Manteya p. t. „Historjografia Słowackiego“ (wygłoszony przedtem na jednym z posiedzeń naukowych wydziału). Z dorobku naukowego tego wydziału godzi się też wymienić m. in. wykład ks. prof. dr. Cichowskiego na temat „Ogólny charakter teologii wschodniej“.

Na posiedzeniach wydziału historyczno-archeologicznego przedstawiono szereg referatów jak p. Gw. Chmarzyńskiego („Najnowsze prace konserwatorskie na Pomorzu“), ks. Alf. Mańkowskiego („O chorągwiach żalobnych jako epitałach w kościołach pomorskich“), „O historycznych nazwach ulic miast pomorskich“ i p. Janusza Staszewskiego („O aktach dotyczących Pomorza za czasów Księstwa Warszawskiego“).

Pomimo dość skromnych funduszy (w roku ubiegłym ogólny dochód wynosił zaledwie 16.345 zł 95 gr) działalność wydawnicza przedstawia się wcale pokaźnie. Kosztem 9.800 złotych Towarzystwo pomnożyło swój dorobek takimi publikacjami, jak tom XXXVI „Roczników“ (480 stron dużej ośmi) z dokończeniem monumentalnego dzieła ks. dr. Wład. Łęgi p. t. „Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu w świetle wykopalisk“ oraz z monografią p. Tad. Mikulskiego o zapomnianym poecie pomorskim Henryku Chelchowskim, jednym z naszych sielankopisarzy XVII stulecia; jak tom XXIV „Fontes“, zawierający szereg źródeł do dziejów kościoła w diecezji chełmińskiej (część I „Constitutiones synodales... diocesis culmensis“ w opracowaniu naukowym ks. Mańkowskiego); jak wreszcie zeszyty 5—8 tomu VIII „Zapisków“, w których historyk Pomorza znajduje sporo materiałów a między innymi ciekawą „Kronikę walicznorską“ z lat 1703—1725, spisana przez ks. Marcina Szela (wyd. ks. Mańkowski); „Raporta wojskowe o oblężeniu Torunia 1809“ w opracowaniu p. J. Staszewskiego i katalog biblioteki pokapuczeńskiej w Rywałdzie, w opracowaniu i ze wstępem ks. Mańkowskiego. Przygotowano do druku tom XXV „Fontes“, w którym wkrótce ukaze się „Codex epistolaris“ biskupa chełmińskiego Rozwałewskiego w opracowaniu ks. dr. Czaplewskiego. W ostatnich dniach wyszła z pod prasy bogato ilustrowana monografia Heleny Cichoszewskiej p. t.: „Cmentarzisko w Poczerninie“. Od monografji tej datuje się dotychczas w Towarzystwie naszym jeszcze niepraktykowany zwyczaj wydawania „Roczników“ w osobnych zeszytach.

Towarzystwo wzięło udział w zjeździe towarzystw i instytucji naukowych w Gdaniu, oraz w zjeździe historyków w Warszawie.

Jak widać z powyższego przeglądu, z bogatym dorobkiem stanął zarząd Towarzystwa wobec swoich członków w dniu toruńskiego święta.

Na publicznem posiedzeniu dr. Bożena Stelmachowska z Poznania wygłosiła odczyt „O dorocznych obrzędach ludu pomorskiego“. Prelegentka w wywodzie, opracowanym na podstawie materiałów Instytutu Bałtyckiego w Toruniu, scharakteryzowała ogólnie pomorskie obrzędy ludowe, poczem przedstawiła kolejno cztery grupy obrzędowe: a) z okresu Bożego Narodzenia (obchodzenie z maskarami, opłatek, kolędy, wymuszanie urodzaju, wróżby świąteczne, obchodzenie Herodów, chodzenie z szupką, gwiazdą itp.); b) obrzędy zapustne (podkociołek, chodzenie z maskarami, „po plac-

kach“, obrzędy związane z połowem u rybaków nadmorskich itd.); c) wielkonoce (obrzędy związane z magią drzewa, chowanie żuru, palenie Judasza, włóczenie i chowanie śledzia, zabawa w kota, wyganianie postu i obrzędy związane z magią wody, jak dyngus i in.); d) obrzędy związane z Zielonemi Świątkami (strojenie w zieleń domów, krzyżów i kapliczek przydrożnych, wieńcowe, święcenie wianków itp.).

Odczyt ten zakończył toruńskie święto nauki, na które licznie zjawili się przedstawiciele świata naukowego z Torunia a także z Poznania. Toruń stoi na straży dawnych swoich tradycji i w rzędzie środków kultury polskiej, jak ongiś, tak i obecnie bynajmniej nie ostatnie zajmuje miejsce.

A d a m M ü n n i c h.

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE.

W czwartek, dnia 26 lutego, o godzinie 18.30 odbędzie się w Instytucie Matematycznym U. Pozn. (Zamek, sala 6) posiedzenie naukowe Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Matematycznego z odczytem p. prof. Krygowskiego p. t. Działalność naukowa Pawła Appella byłego rektora Uniwersytetu Paryskiego.

Odnaczenie uczonego poznańskiego. Watykańska Akademia Nauk Pontificia Accademia della Scienza (Nuovi Lincei), zamianowała na posiedzeniu z d. 15 lutego członkiem korespondentem dr. Alfreda Denizota, profesora Uniwersytetu Poznańskiego, w uznaniu zasług naukowych. Dotychczas jeden tylko Polak był członkiem tej instytucji naukowej — również Poznańczyk — mianowicie p. Kazimierz Graff, astronom, przebywający obecnie w Wiedniu. Drugim został obecnie prof. dr. Denizot.

Z Polskiego Tow. Filozoficznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie z odczytem prof. dr. K. Ajdukiewicza n. t.: „Poznanie a priori i a posteriori“.

Krakowski Tow. Lekarskie odbyło posiedzenie z odczytem doc. dr. F. Siedleckiego p. t. „Zagadnienie patologji niedokrwistości złośliwej w związku z postępowaniem leczenia“.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

„Salon listopadowy“ w Łodzi. Piszą nam z Łodzi: Nasza miejska galerja sztuki została wydzierżawiona, jak wiadomo, przez Instytut Propagandy Sztuki w Warszawie, pozostający w bezpośredniej styczności z ministerstwem oświecenia. Instytut obecnie przewiózł do Łodzi „Salon Listopadowy“, który takim sukcesem cieszył się w Warszawie. Wystawa została właśnie otwartą i przedstawia się wspaniale, licząc przeszło 200 dzieł, najstarszym co do poziomu dobranych. Z Łodzi ruszył ma „Salon“ do innych miast polskich. (pł)

O nowym domu. W ostatniej „Tęczy“ znajdujemy barwny felieton p. J. Ulatowskiego z Wrocławia o nowej architekturze „funkcjonalistycznej“. Jest to jakby impreza z odwiedzin w jednym z takich szczytnów żelazobetonu, które u nas zjawyły się po raz pierwszy w większej gromadce na placach „Pewukl“. Okazuje się, że wewnątrz jest taki dom wcale nudny, jak by można się obawiać. Nie przypomina hotelu ani szpitala o setkach jednakowych drzwi na jednakowych piętach. Wprost przeciwnie: trzeba się tego domu uczyć, jak określa wyraziście p. Ulatowski. Co pietra to inny układ drzwi, inny kształt korytarza, inaczej rozmieszczone wejścia i przejścia. Z ciekawością przeczyta się ten opis, przemawiający dosadnie za „funkcjonalizmem“. (In)

SZKOLNICTWO

Inspektor szkolny i kierownik szkoły. W „Zyciu Szkolnem“ p. R. Janiszewski rozważa bardzo aktualną sprawę współpracy inspektora szkolnego z kierownikami szkół. Szczególny nacisk kładzie autor na system wizytacji. „Rzeczowa ingerencja insp. szkoln. w okresie wizytacji nie na autorytacie władzy oparta, ale na jasności rzeczy ugruntowana, i umiejętności celowego i zręcznego podejścia do zagadnień szkolnych, względnie wskazania sposobu podejścia do tych zagadnień — oto sposób współpracy z kierownikiem szkoły i doskonalenia jego pracy“. W artykule zawarte są inne cenne myśli, których urzeczywistnienie przyczyniłoby się do podniesienia poziomu pracy na terenie szkoły powszechnej. (St. N.)

Zamęt w terminach pedagogicznych. W zesz. III/IV „Chowanny“ rozważa dr. J. Mirski sprawę terminologii pedagogicznej i dochodzi do wniosku, że panuje w niej zamęt. Tak np. brak jest terminu na określenie „nauki o nauczycielu“. Autor proponuje termin „pedagogologia“ lub „pedagogonomia“. Różne znaczenie przybijają terminy „pedagogika“ i „pedagogja“, rozgraniczenie zaś jest trudne ze względu na różnice w pojmowaniu zakresu pojęć. Artykuł swój traktuje dr. Mirski jako dyskusyjny. Niewątpliwie zabiorą głos prócz „pedagogów“ także językoznawcy. (St. N.)

U SŁOWIAN

PIĘKNA ROCZNICA MUZYCZNA

Naród serbsko-łużycki obchodził właśnie 70-lecie urodzin swego najwybitniejszego współczesnego kompozytora. Jest nim Bernard Krawc.

Urodził się obecny jubilat w Jitru Kamienicami (Kamentz i Sachsen) na Górnych Łużycach saskich. Ukończywszy seminarjum nauczycielskie w Budziszynie (Bautzen), został nauczycielem. Przyjaźń z poetą Jakobem Ciśińskim sprowadziła przełom w jego życiu. Ciśiński mianowicie pozyskał go dla pracy narodowej. To też pracując przez dwa lata w częściowo niemieckiej wsi Rakec (Koenigswartha) założył stowarzyszenie narodowe i kierował młodzieżą w duchu ojczystym.

Od dzieciństwa czuł Krawc zamiłowanie do muzyki. Niedługo też postanowił przeprowadzić odpowiednio studia i udał się do Drezna, nawet wbrew woli rodziców. Tam, pracując równocześnie jako nauczyciel, uczył się wytrwale w Konserwatorjum, poczem zdobył sobie wśród Niemców niemale imię jako pedagog i prezes drezdeńskiego towarzystwa nauczycieli śpiewu. Zorganizował też chóry dzieciinne, które występowały publicznie pod jego batutą w nader licznym składzie, bo po 800 a nawet do 2000 uczestników. Zasiadał przez długie lata w saskiej komisji do wydawania śpiewników szkolnych, a za zasługi położone około nauki śpiewu w szkołach otrzymał tytuł „królewskiego dyrektora muzyki“.

Tak wyglądałaby jego praca urzędowa niejako. Ale równoległe z nią szły czyny artystyczne, które były równocześnie czynami narodowymi. I tak już w r. 1896 zorganizował w Dreźnie wielki koncert serbsko-łużycki, który mógł przekonać Niemców o żywotności narodowej Serbo-Łużyczan. Drugi koncert taki odbył się, również w Dreźnie, r. 1922. Ten sam rok przyniósł dalsze koncerty w Budziszynie i Chociborzu oraz Pradze i Młodym Bolesławiu w Czechach. Wogóle od lat 50 nie odbył się w Budziszynie żaden koncert, na którymby Krawc nie dyrygował lub nie towarzyszył śpiewakom na fortepianie. Gdy we Frankfurcie nad Menem odbywała się międzynarodowa wystawa muzyczna, Krawc reprezentował na niej muzykę serbsko-łużycką. W ostatnich latach pięciu urządził był w Czechach przeszło 30 koncertów, połączonych z odczytami o muzyce serbo-łużyckiej, które sam wygłaszał. Czysty zysk z tego objazdu przeznaczył Krawc na cel narodowy, na ochronkę serbo-łużycką w Budziszynie.

Ważnym czynnikiem pracy narodowej stało się też zrzeszenie serbo-łużyckich towarzystw śpiewackich, założone przez Krawca w r. 1922. W cztery lata później stworzył czasopismo śpiewackie „Skowronek ze serbskich hówow“ i był jego redaktorem, sam pisząc niemal wszystkie artykuły, a współpracując też w dziennikach, jako biegły stylista i tłumacz z niemieckiego.

Niemniejsze zasługi położił jako kompozytor licznych utworów wokalnych. Wszystkie są wielce melodyjne, a oczywiście wsparte silnie o ducha pieśni ludowej i o rytmikę ludowych tańców. Siedmdziesiątolecie urodzin Bernarda Krawca jest miłą i ważną rocznicą dla kultury serbo-łużyckiej.

M. Lešavice (Łużyczanka).

Dalki pod Gniezdem.

Pisma nadesłane

„Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademji Umiejętności“. Nr. 6. Treść: Ostatnie wydawnictwa. — Uroczyste Walne Zgromadzenie Polskiej Akademji Umiejętności. — Sprawozdania z posiedzeń.

„Rodzina Polska“. Nr. 2. Treść: Rad: „Pani-zima“. — Płk. A. Malyszko: „Marzalek Joffre jako wódz“. — A. Kwiecińska: „Myśl. Niezawsza Zmrok“. — A. O.: „Piotr Michałowski“. — J. Cz. „W państwie „Krola - Krolow“. A. Borucki: „Stare pieśni“. — J. Birkenmajer: „Kolyssanka“. — B. Polkowski: „Książ brzońska - bo-hater podlaski“. — J. C.: „Z życia owadów“. — T. Kordjan: „Ukojenie“. — Wasz: „Zakład św. Kazimierza w Paryżu“. — Z księki pielgrzyma. — „Orly rzymskie zmar-tych wstaly“. — Wjp: „Z dolin alpejskich“. — M. Wierzbinski: „Łzy i ojczyzna“. — F. Lewandowski: „Zima“. — Z wiedzy literatury i sztuki. — Ax.: „Dwie wystawy“. — Z piśmiennictwa. — Na falach czasu. — Kącik rozrywkowy. — Dział kobiecy. — Kącik dla dzieci.

SLAWISTYKA

Rivista di litterature slave (V, 5 z 1930) poświęca cały swój ostatni zeszyt monografji prof. Lo Gatto o czeskim poecie Ottokarze Brzezynie. Zeszyt ten zdoła dwie podobny poety i szeregi wplecionych w tekst przekładów jego poezji. Nowy to dowód wzmoczonej aktywności włoskiej slawistykii. (P)

MUZYKA

English Singers w Pradze. Z Pragi donoszą nam: Londyński zespół English Singers przybył do Pragi, aby wykonać szereg arcydzieł dawnej muzyki angielskiej. Jest to zespół podobny do szwajcarskiego „Motet et Madrigal“, którym kieruje dr. Henryk Opieński. Anglijcy wykonywują zarówno motety i madrygaly, jak stare pieśni ludowe, oraz utwory Morleya, Byrda i in., przeplatając program dawnymi pieśniami ulicznymi włoskiej. Sukces mieli wielki. (pm)

Krakowska rewja upadła. Z powodu braku frekwencji musiano zamknąć w Krakowie teatrzyk „Bagatela“, gdzie popisywała się rewja. Ostatniemi czasy było na sali po 50 osób.

„POSKROMIENIE ZŁOŚNICZY“

Z Rzymu donoszą nam:

Mario Persico jest jeszcze bardzo młody. Dopiero przed ośmiu laty zadebiutował w Neapolu z jednoaktówką „Morenita“, która uzyskała nagrodę na konkursie departamentu Sztuk Pięknych i miała niemale powtórek. Obecnie dostał się do Teatro Reale z trzyaktową operą komiczną „Poskromienie złościcy“ (La bisbetica domata).

Libretto według Szekspira — skonstruowane przez Artura Rossato zgrabnie i żywo. Niemniej szybko toczą się i drgają rytmy, przeważnie skoczne, z rzadkimi przerwami kantyleny. Orkiestracja barwna, nie przeładowana, pozwala śpiewakom wypowiedzieć tekst tak, aby doszedł do słuchacza. Duży był też sukces „Poskromienia“, zwłaszcza że wykonano je w sposób skończony. Kasię śpiewała pani Cristoforeanu, Petruchia kapitalny baryton Ghirardini, inne partje tenor de Paolis i bas Cirino. Dyrygował z werwą Gabriel Santini. W ten sposób przybyła nowa opera komiczna do szeregu, który ma obok „Falstaffa“ takie dzieła jak „Gianni Schicchi“, a w ostatnich czasach „I quattro rusteghi“ Wolff-Ferrarięgo i „Basi e bote“ Ryszarda Pick-Mangiaggalli. (rm)

LITERATURA

Galsworthy i Goetel. John Galsworthy, słynny autor „Sagi Forsyteów“, napisał przedmowę angielskiego wydania powieści Ferdynanda Goetla „Z dnia na dzień“, która ukazała się niedawno w Londynie. Przekład angielski Miss Winifred Cooper wypadł świetnie. (A)

VARIA

Odczyt Mrozowskiej w Brukseli. Donoszą nam z Brukseli: Tutejsza Union Coloniale zaprosiła Jadwigę Mrozowską-Toeplitz na odczyt o Pamirze. Znakomita przed laty aktorka warszawska i krakowska, Jadwiga Mrozowska, wyszła jak wiadomo zamtą za dyrektora Banca Commerciale w Medjolanie, p. Toeplitza i rzuciwszy scenę, oddała się podróżnictwu. Ostatnio przedsięwzięła wielką wyprawę do Azji, na Pamir. Sala była przepelniona, przybył też korpus dyplomatyczny z włoskim charge d'affaires Gazzera na czele. Odczyt ten wygłosiła również p. Mrozowska w Paryżu, na zaproszenie Societé Géographique. (tk)

Książki nadesłane

Walenty Winid: „Chicago, amerykańskie miasto - olbrzym“. Odbitka z „Przełomu Geograficznego“. Warszawa 1930. Wyd. Kasy im. Mianowskiego.

Stanisław Latanowicz: „Satyra i polemika prasowa z przed 100 laty“. Poznań 1931.

Bezrobocie i pokój społeczny

(KAP). Na aktualny dziś i gwałtownie domagający się rozwiązania temat bezrobocia występuje „Osservatore Romano” z artykułem, poświęconym balaniu przyczyn i faktycznego stanu tej strasznej kłęski dzisiejszego społeczeństwa. Podług danych międzynarodowego biura pracy, w styczniu r. obliczono ilość bezrobotnych w całym świecie na około 20 milionów. Skromnie licząc, przeciętnie po dwie osoby, pozostające na utrzymaniu osób, pozbawionych dziś pracy, przyjąć można, że co najmniej 60 milionów ludzi dotkniętych jest bezpośrednio kłęską bezrobocia. Nic dziwnego, że ekonomiści, socjologowie i wszyscy trzeźwo na sprawy patrzący ludzie poważni są zaniepokojeni tym stanem rzeczy i wszelkimi siłami poszukują wyjścia z wytworzonej sytuacji.

Ojciec św. sam już dwukrotnie sprawę tę poruszał: raz w swym przemówieniu na Boże Narodzenie w r. ub., drugi raz w ostatniej swej mowie przez radio. Do rozwiązania sprawy bezrobocia powołane są nietylko rządy, sfery posiadające i ekonomiści, lecz wszyscy ludzie dobrej woli i szczerego serca. Głoszone przez Ojca św. apostołstwo pokoju powszechnego oznacza jednocześnie zaprowadzenie pokoju politycznego i pokoju społecznego; pokój społeczny nie będzie możliwym dotąd, póki tytu pracowników pozostawiać będzie bez zajęcia. Zjawisko bezrobocia nie jest rzeczą nową. Powtarza się ono prawie zawsze po wojnach i dotyka zarówno zwyciężonych, jak i zwycięzców. Podobny stan wywołały wojny napoleońskie, co zakończyło się ruchami rewolucyjnymi i powstaniem socjalizmu. Analogię doby dzisiejszej do epoki napoleońskiej ujrzymy w pełni, zwróciwszy uwagę na fakt, iż w pierwszej połowie XIX stulecia również wystąpił przewrót w przemysle wskutek wprowadzenia maszyn, jak dziś wskutek racjonalizacji pracy, podczas gdy dawny socjalizm zastępuje rosyjski komunizm. I tak już ciężką sytuację pogarsza dumping sowiecki. Sowiety sprzedają np. do Stanów Zjednoczonych zboże, pomimo, iż tam, wskutek nadmiaru, niszczy się własne.

Przeżywany kryzys ma jednak tę dobrą stronę, że coraz częściej w ostatnich czasach odzywiają się głosy ze sfer międzynarodowych o konieczności zorganizowania współpracy międzynarodowej. W tym sensie przemawiał angielski minister handlu, Graham, o tem samym mówili prezydent Hoover i Snowden.

Szanse powodzenia i niebezpieczeństwa lotu nad Afryką

Jak polscy lotnicy przygotowali się do raidu. — Niebezpieczeństwo przymusowego lądowania w głębi Czarnej Łądy

W chwili, gdy oczekujemy dalszych wiadomości z przebiegu lotu afrykańskiego naszych lotników kpt. pil. Skarżyńskiego i por. obs. inż. Markiewicza, którzy dotarli już niemal do serca „czarnego ładu”, zbliżając się do stolicy ogólnego cesarstwa Abisynji, nie od rzeczy będzie zapoznać się z dalszymi szczegółami dotyczącymi przygotowań do lotu i trudnościami a nawet niebezpieczeństwami, jakie czyhają w głębi ładu afrykańskiego na polski samolot i jego załogę.

Projekt raidu powzięty został już we wrześniu r. ub. Dyrekcja Państwowych Zakładów Lotniczych w połowie października obiecała lotnikom swą pomoc i zapewniła maszynę, mianowicie dwumiejscowy samolot L 2, polskiej konstrukcji. W ten sposób polscy lotnicy prócz zadań propagandowych spełnią jeszcze jedno, równie doniosłe zadanie wypróbowania płatowca polskiej konstrukcji i silnika w wielkim raidzie. Zwolnienie władz wojskowych na dokonanie raidu otrzymali lotnicy w połowie listopada, a jednocześnie uzyskali zapewnienie pomocy ze strony departamentu aeronautyki m. s. wojsk., ministerstwa przemysłu i handlu, oraz Ligi obrony powietrznej i przeciwigazowej.

Zdobywszy wszelkie podstawy realne do odbycia lotu, lotnicy na dwa miesiące przed odlotem rozpoczęli przygotowania, które prowadzono w zupełnej tajemnicy, kpt. Skarżyński i por. Markiewicz życzyli sobie bowiem, aby raid rozpoczął się niepoprzedzony żadną reklamą w prasie.

Samolot L 2, na którym wyruszyli w drogę powietrzną, jest maszyną seryjną, przystosowaną do dalekich raidów przez dodanie zbiorników benzyny. — Również seryjnym jest silnik, który u-

przednio został starannie przygotowany do raidu w zakładach Skody pod Warszawą. Wszystkie przyrządy pokładowe, jak busola, wysokościomierz, szybkościomierz i t. d., są normalne, typów używanych w naszym lotnictwie wojskowym. Pojemność całkowita zbiorników wynosi 430 kg. benzyny i 40 kg. smaru, co przy szybkości 185 km/godz. pozwala na 12 godzin nieprzerwanego lotu. Waga samolotu próżnego wynosi 970 kg., waga maksymalna w locie 1730 kg.; odliczając ciężar benzyny i oliwy (t. j. 470 kg.) pozostaje na wagę lotników i ich bagaż 290 kg. (waga lotników 150 kg., bagażu 140 kg.). Lotnicy zabrali ze sobą tylko najniezbędniejsze rzeczy, jakie byłyby dla nich konieczne w razie przymusowego lądowania i konieczności marszu do najbliższej osady ludzkiej. Zabrali więc ze sobą lekki składany namiot, skoncentrowane pożywienie, broń, zbiorniki na zapas wody do picia i t. d., które wystarczyć mogą na 10 dni. Zabrali też ze sobą ręczny aparat filmowy i odpowiednią ilość taśmy filmowej; zdjęć dokonywać będą na postojach, ponadto przewidziane są zdjęcia z powietrza.

Władze państw zagranicznych, przez które miał być dokonany przelot, bardzo przychylnie odniosły się do projektowanego raidu. Trzeba było uzyskać pozwolenie na przelot od 14 państw: — wszelkie związane z temi sprawami formalności załatwiły placówki zagraniczne naszego ministerstwa spraw zagranicznych. Wiele życzliwości doznał: nasi piloci od szeregu przedstawicieli państw zagranicznych w stolicy. Płk Denain, szef francuskiej misji wojskowej i mjr. Duvernois, oraz attache ambasady angielskiej płk. Martin wręczyli naszym pilotom listy polecające.

Godzi się nadmienić, że negus Abisynji osobiście udzielił pozwolenia na przelot przez Abisynję. Cenny wskazówek udzielił naszym „afrykańczykom” prof. Ossendowski, znakomity podróżnik, który zaopatrzył ich ponadto w listy polecające. Zaopatrywanie naszych lotników w benzynę i smary na etapach podjęła się firma Shell, dysponująca wysmienioną organizacją swoich placówek.

Niektóre etapy raidu kryją w sobie wiele niebezpieczeństw: Jedne wskutek gór, dochodzących do 4000 mtr. wysokości, inne, prowadzące przez niezaludnione i dzikie okolice, z powodu konieczności odzyskania na wypadek lądowania, olbrzymiej przestrzeni pieszej w celu dostania się do ośrodków zamieszkałych; jeszcze inne wreszcie etapy prowadzą nad krajami dzikich nieujarzmionych plemion, przedstawiając groźne niebezpieczeństwo dla życia lotników.

Raid afrykański naszych lotników przedstawia więc niemało trudności, których zwalczanie wymagać będzie w ciężkich chwilach najwyższego napięcia woli i uporu wytrwania do końca. Jakkolwiek trudno jest stawiać jakiekolwiek horoskopy co do powodzenia raidu, to jednak na plus naszych lotników trzeba zaliczyć fakt starannego przygotowania się do raidu i opracowania szczegółów lotu. Kpt. Skarżyński i por. Markiewicz reprezentują wysoką klasę ambicji sportowej, posiadając żołnierskie poczucie obowiązku spełnienia zamierzonego czynu.

To są dane, na których możemy opierać wiarę w szczęśliwe zakończenie raidu, chociaż niespodzianki „atmosferyczne” na samym wstępie podróży wyplatały obu lotnikom figla, zmuszając ich do przerwania lotu w pierwszym i drugim etapie.

„Boży apostoł” Gandhi u wicekróla Indji

Zapowiedziana konferencja wicekróla Indji lorda Irwina z wypuszczonym dopiero niedawno z więzienia „bosym apostołem” Indji mahatmą Gandhim, wywołała wszędzie olbrzymie zainteresowanie. O wynikach tej konferencji na razie jeszcze niewiele zdołano przesiąknąć do wiadomości publicznej, natomiast prasa angielska podaje szereg ciekawych szczegółów, które jej towarzyszyły.

Gandhi długo wzbraniał się przystąpić do bezpośrednich rokowań z przedstawicielem władzy brytyjskiej. Wreszcie postanowił w osobistej rozmowie rozkładać sytuację, wytworzoną przez powzięte w Londynie na konferencji „Okrągłego stołu” ustanowienia w Indiach nowego, prawie autonomicznego zarządu. Przed udaniem się do pałacu wicekróla w Delhi odbył jeszcze długą konferencję z delegatami londyńskimi Sapru, Sastri i Dżajaczar.

Kiedy nastąpiła godzina wyruszenia do Delhi z Allahabad, Gandhi za-

mierzał odbyć tę drogę pieszo i boso, jednak wskutek nalegań zgodził się wsiąść do samochodu, lecz wysiadł z niego kilka kilometrów przed Delhi, odżywając resztę drogi pieszo i samotnie. Wicekról Indji, Irvin, oczekiwał go już i mimo, iż godzina jego przybycia wypadła wcześniej, aniżeli go oczekiwano, zaniechał przyjęcia gubernatorów Bombay i Madrasu, którzy przybyli z ważnymi raportami.

Rozmowa Gandhiego z wicekrólem Indji, prowadzona bez świadków, trwała 4 godziny i musiała być przerwana wobec zbliżającego się zachodu słońca, po którym Gandhi nie przyjmuje już posiłków i odmawia modlitwy. Po wyjściu przywódcy 300 milionów Hindusów z pałacu wicekróla, straż angielska oddała mu najwyższe honory i bosi starzec w białym odzieniu, utkanem przez siebie w więzieniu, przeszedł przed szeregiem salutujących oficerów i żołnierzy.

Nazajutrz były kontynuowane rozmowy, dotyczące ustalenia warunków „zawieszenia broni” w dotychczasowej kampanji niepodległości przeciwko rządowi brytyjskiemu. Trwały znów 4 godziny i przerwane zostały na skutek życzenia Gandhiego, który przed powzięciem ostatecznych decyzji, zamierza odbyć wspólną konferencję z przywódcami ruchu wolnościowego.

Opuszczając pałac królewski, Gandhi na zapytanie dziennikarzy, czy zbliża się wreszcie era pokojowego współżycia Hindusów z Anglikami, odrzekł: „Ze swojej strony czynię wszystko, by zapobiec daśmym męczarniom mego ludu — reszta zależy od Anglii. Jeżeli w Londynie zdołano zrozumieć, że opór 300 milionów ludzi, walczących o wolność, nie da się przełamać, niechże ludzie, stojący u steru rządów, wyciągną z tego stwierdzenia nieodzowne konsekwencje”. Droga, którą przebył Gandhi od pałacu wicekróla do domu, w którym zamieszkał, była ułana kwiatami i karteczkami, na których wypisane były słowa: „Błogosławieni niech będzie ten, który walczy i cierpi za nas wszystkich!”

Pisma londyńskie z okazji tego spotkania wydały nadzwyczajne dodatki, podnosząc niezwykłą godność, jaką potrafił zachować w ciągu całej kampanji niepodległościowej Mahatma Gandhi, „bosy apostoł sprawiedliwości”.

Ekspedycja kap. Wilkinsa a radio

Niemą obecnie badacza stref podbiegunowych, któryby w swych przygotowaniach do podróży przeoczył ten jedyny sposób porozumiewania się ze światem, jakim jest radio. Kapitan Wilkins, który przedsięwziął podróż do bieguna północnego na łodzi podwodnej również będzie mógł korzystać z pośrednictwa fal eteru. Radio odgrywa w planie jego ekspedycji taką samą rolę, jaką odgrywało w przygotowaniach do podróży Byrda. Zachodzi pytanie, w jaki sposób ma być zrealizowany w praktyce związek tej podwodnej wyprawy ze światem zewnętrznym. Otóż za pomocą wieńców, dokonywanych w lodzie od dołu prostopadłe w górę. Wilkins zaopatrzył swe podwodne czółno w silne, poruszone elektrycznością, dwudziestometrowe świdy, których zadaniem będzie przebijanie okna w skorupie lodowej na wszystkich podwodnych postojach ekspedycji.

Okna te będą miały przeznaczenie wieloletnie: służyć będą do wentylacji, do pomiarów astronomicznych i do ustalenia radjokontaktu. Balonik uniesie poprzez lód w powietrze — na wysokość 200 metrów przypuszczalnie — drut stanowiący antenę, za pomocą której dokonywać się będzie zarówno odbiór, jak też emisja. Miejmy nadzieję że wierceniemu kapitana Wilkinsa nie zawiodą jego oczekiwania.

Jaskinia morfiny w pałacu

Od dłuższego czasu otrzymywała policja londyńska z rozmaitych stron poufne wiadomości, że w stolicy angielskiej znajduje się gdzieś tajna jaskinia morfiny gdzie za odpowiednią opłatą można otrzymać dawki tej strasznej trucizny, a nawet na miejscu ją sobie zastrzykiwać. Zaczęto czynić staranne poszukiwania, które jednak dopiero po kilku miesiącach zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Okazało się mianowicie, że owa tajna składnica morfiny mieści się w pałacu wdowy po lordzie Benthonie, Annie Benthon. Dama owa — jak donosi „Daily Mail” — znalazłszy się wskutek rozrutnego trybu życia w kłopotliwym położeniu finansowym, poszła za radą swego znajomego — osobnika z pod ciemnej gwiazdy — i zaczęła handlować morfina, znajdując bardzo wielką ilość odbiorców, a zwłaszcza odbiorców wśród sfer arystokracji angielskiej.

Ta sensacyjna afery wywołała w całej Anglii bardzo głębokie wrażenie, zwłaszcza iż kompromituje ona podobno wiele wy-



Alfred Cortot, najwybitniejszy pianista francuski wystąpi z jednym koncertem w piątek, dnia 27 b. m. w auli uniwersyteckiej. Koncert ten odbędzie się pod protektoratem Jego Eksceleńcji ambasadora Francji Laroché'a.

bitnych osobistości z pośród najwytworniejszych sfer towarzyskich w Londynie.
S. F.

Handel dziećmi w Palestynie

(KAP) Opinia publiczna Ziemi Świętej została poruszona w tych dniach wiadomością, że w Palestynie istnieje dotychczas pewnego rodzaju niewolnictwo. Według informacji, dostarczonych przez miejscową prasę, są jeszcze rodzice, którzy sprzedają swoje dzieci w charakterze służących na długi szereg lat. M. in. zacytowano przykład, że młoda dziewczyna została sprzedana do służby na 25 lat za 25 funtów szterlingów!

Wysoki komisariat angielski zarządził śledztwo w tej sprawie, które, jak się zdaje, stwierdziło, że istotnie takie potworne wypadki miały miejsce. Społeczeństwo palestyńskie oczekuje surowych represji ze strony władz przeciwko tym objawom barbarzyństwa.

Kłopotliwy podarek

Z noworodkami jest kłopot nielada. Ale pewnie nikt nie użył tyle udreki, i wstydu z nowonarodzonem maleństwem, co pewien rzeźnik w Belgradzie. Co piątek stał sobie pocziwy człeczyna przy swym straganie, i sprzedawał mięso i kości. Aż tu zjawia się pewnego dnia całkiem nieznana kobieta z zawiniątkiem, staje przy jego stole i kładzie mu „krzyczęko” zawiniątko: — „Oto dziecko. Bierz je, skoro nie chcesz się ze mną ożenić. Urodziło się przed kilku dniami!”

Nieprzyjemna scena. Rzeźnik stoi skonfundowany między licznymi klientami i nie wie, co począć z tym fantem. Próbuje usunąć ze stołu zawiniątko: — „Co to za dziecko? Co to ma znaczyć? — wyksztusił nieśmiało.

— Rzecz prosta. Twoje dziecko, które urodziłam przed tygodniem. Bierz je sobie, a ja idę na policję zgłosić je na twoje nazwisko!

Wstyd nie do opisania. Złazcza, jeśli się jest zonytam. A tu klientela kpi już niemilostliwie. Robi niedwuznaczne dowcipy i pyta, czy towar z zawiniątka sprzedaje na kilc, czy na sztuki — Młoda kobieta, która je przyniosła, znikła tymczasem, a maleństwo zaczęło się drzeć niemiłosiernie. Nieszczęsny rzeźnik musiał zamknąć swój stragan. Przywołał tragarza, kazał zabrać zawiniątko i poszedł za nim jak niepyszny Bogu ducha winien rzeźnik dochrapał się dziecka bez kłopotu. Nie wiadomo tylko, jak to przyjęła jego połówica.

W Atenach miałby taki pan „niej ambarasu, bo tam istnieją zakłady dla dzieci gdzie wolno wszystkim składać niewygodne im maleństwa. Przed zakładem przymocowana jest skrzyneczka, do której wsuwa się nieopozwolenie wczesnym rankiem lub późnym wieczorem biedne maleństwo. Następnie oznaimia się o tem dzwonkiem i ucieka copredzej. Na głos dzwonka zjawia się pielęgnarka zakładu, zabiera dziecinę do wnętrza i nadaje jej bieżący numer, pod którym chowa się wzgardzone i biedne. Piękny system bolszewicki, z którego tegie pokolenie chyba nie wyrośnie. (WK)

Wybuch gejzeru w Jugosławii

Niedaleko Zagrzebia, w miejscowości Susak, nastąpiła niedawno erupcja źródła mineralnego ciepłego o temperaturze 19,2° Celsjusza. Źródło bije nakształt gejzeru, na wysokości 10—12 metrów, dostarczając przeciętnie 17½ tysiąca litrów wody na godzinę. Jest to jedno z najobfitszych źródeł mineralnych w Europie. Do ścisłego badania składu wody przystąpią wkrótce laboratorja chemiczne.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z *churil*

Problem z'ota

Jak wiadomo, nauka ekonomii ustaliła związek współzależności między falowaniem produkcji złota a falowaniem cen. W okresie stagnacji produkcji złota w latach 70-tych i 80-tych ub. stulecia ceny stały spadały, od czasu zaś odkrycia kopalni w Transvaalu i na Alasce i olbrzymiego wzrostu wydobycia złota, ceny stały rosły.

W ostatnich latach powojennych produkcja złota nieustannie się kurczy. Nic więc dziwnego, że różni uczeni, jak np. prof. Cassel ze Stockholmu tem właśnie zjawiskiem tłumacząc światowy spadek cen. Zapatrzeni w przeszłość, uczeni ci oświadczają: produkcja złota kurczy się, ceny więc spadają.

Są jednak i poglądy odmienne: tak np. prof. Strakosch twierdzi, że przyczyną spadku cen jest nieodpowiednie rozlokowanie zapasów złota. Złoto, zamiast iść do krajów, które skorzystają z niego dla emisji pieniędzy i budowy kredytu, bywa od czasów wojny i po wojnie nagromadzane przez pewne kraje (Stany Zjednoczone, Argentyna, Francja), które nie robą zeń użytku monetarnego, odbierając tę możliwość innym krajom. Jak długo nie zostanie przez kooperację bank w emisyjnych zaprowadzona racjonalizacja monetarnego użytku złota, tak długo o usunięciu istniejących zaburzeń cen nie może być mowy.

Opinia prof. Strakoscha na pierwszy rzut oka wygląda przekonująco. Lecz i ona nie ostała się krytyce. Są ekonomiści, którzy zwracają uwagę na to, że gdyby istotnie ceny spadały z powodu kurczenia się produkcji złota, t. j. z powodu drożenia pieniądza, to stopa dyskontowa powinna by rosła. Tymczasem, jak to powszechnie widzimy, nigdy jeszcze i nigdzie, stan stopy procentowej nie był tak niski, jak dzisiaj. A w co?

Na to pytanie odpowiada ekonomista niemiecki H. Neisser:

„O wysokości stopy procentowej decyduje nie tylko podaż kredytu, ale popyt nań. Jeżeli możliwość rozszerzenia kredytu jest ograniczona przez spadek ilości złota wydobywanego, to brakuje optymistycznego impulsu do rozszerzenia kredytu i rozbudowy produkcji; to — gaśnię nadziei — prowadzi do obniżenia cen, która jest momentem ożywianym działalność gospodarczą; to — zastępuje obfitość pieniądza przy niskich cenach i ogólnej stagnacji”.

Na koniec, jeśli wolno i naszą skromną opinię dorzucić do powyższych cytowań, śmiemy twierdzić, iż również i opinia p. Neissera jest jednostronna, bo przeczenia pośredni efekt, jaki kurczenie wydobycia złota wywiera na nastrój rynku pieniężnego. Czy wogóle wpływ produkcji złota na falowanie cen jest tak znaczny, aby jemu wyłącznie, lub prawie wyłącznie, przypisywać „winę” za chaos cen? Sądzymy, że nie, gdyż „złoto”, a „pieniądz” to dwie różne rzeczy. Pokrycie złotem emisji pieniądza bywa b. różne. A przyczyny światowego spadku cen, zdaniem naszym, leżą na innej płaszczyźnie, ściślej z produkcją związanej, niż płaszczyzna finansowa.

Krótkie informacje gospodarcze

— Zapasy przedzys bawełnianej w Łodzi wzrosły w ciągu ostatniego tygodnia bardzo poważnie. Wzrost wynosi około 80.000 kg.

— Rząd czeskosłowacki w celu przyjęcia z pomocą plantatorom chmielu przeznaczył dalsze 5 milj. k. c. na zakup tego artykułu.

— Niemiecka prasa rzeźnicza twierdzi że nie widzi możliwości ratyfikacji traktatu handlowego z Polską, gdyż nadprodukcja trzody chlewnej w Niemczech nie pozwalała na import trzody do Niemiec.

— Norweski monopol zbożowy zakupił w Z. S. R. 20.000 t. żyta z dostawą na wiosnę i w lecie. Cena zakupionego żyta wynosić ma Hlf. 3,75—3,90 cifer porty norweskie (żyto polsko - niemieckie oferowano po 4,50 Hlf.).

— Sowiety zaproponowały młynom japońskim pszenicę w gatunku kanadyjskiej, jednak po znacznie niższych cenach. Propozycja ta wywołała w sferach handlowych silne poruszenie.

— Wychodzący w Indjach holenderskich dziennik „Socrab Handelsblad” donosi, że bardzo jest prawdopodobne, iż nastąpi ograniczenie wywozu cukru trzcinowego z Indyj holenderskich.

Cukrownie kujawskie

a plantatorzy buraków

Z Kujaw otrzymaliśmy z kół ziemniarskich następujące uwagi:

„Dużo się dziś w całej Polsce mówi, pisze i rozprawia na publicznych zebraniach o kryzysie w rolnictwie, które przecież powinno stanowić najlepszą gwarancję materialnej zamożności naszego kraju, a temsamem jego mocarstwowej potęgi, rozkwitu i dobrobytu mieszkawców.

Nie rządząc się skrajnym pesymizmem, musimy jednak zdobyć się na odwagę i spojrzeć śmiało w oczy rzeczywistości, aby nazwać ją właściwym imieniem. Otóż obserwujemy dziś na każdym kroku upadek życia gospodarczego, a już wprost przerażającą biedę i nędzę na wsi, gdzie wszędzie zauważyć można ogólne rozgoryczenie i przegnębienie umysłów.

Mimo to, my, rolnicy, nie tracimy jeszcze nadziei i wiary w lepszą przyszłość. Przetrzymać straszne czasy pozwoli nam wrodzone umiłowanie ziemi, zamiłowanie do pracy, oszczędność, oraz świadomość, że posiadamy wszystkie przymioty, aby się ostać i utrzymać walce o byt nie cofniemy się nawet w razie koniecznej potrzeby przed powrotem do dawnych sposobów uprawy i hodowli, do prehistorii, obecnych systemów gospodarskich, bo — o ile stosunki się nie zmienią — to czasy nakładowej gospodarki minęły, kiedy to każdy wkład się sowiec opłacał, a każda rozsądna inwestycja wykluczała wszelkie ryzyko.

Teraz, gdy stosunki tak bardzo się zmieniły na niekorzyść rolnictwa, mamy nietylko prawo ale i obowiązek zwrócenia uwagi całego społeczeństwa na pewne praktyki i metody, krzywdzące nadzwyczajnie plantatorów buraków cukrowych, których uprawa — jak ogólnie wiadomo — posiadała i posiadać nadal będzie doniosłe znaczenie, bo przez nią prowadzi droga do prawdziwej kultury rolniczej.

Zatargi i zawzięte walki plantatorów z cukrowniami o cenę buraków nie są bynajmniej rzeczą nową, bo wiadomo, że cukrownie (z których wiele należy uważać za placówki kapitału zagranicznego), łącząc się w związki i będąc w posiadaniu monopolu, liczą się z interesem swoim, nie zaś rolnictwa. Związek przedstawiający tak imponującą potęgę finansową wobec rozproszkowanego i rozstrzelonych rolników narzuca im cenę za buraki i dowolnie reguluje ich wypłatę.

W tych warunkach nic dziwnego, że np. w b. Kongresówce rolnicy przed wojną gorliwie zabiegali o to, by móc z własnych środków budować nowe cukrownie.

Jeden z powodów niskich cen za buraki w Polsce stanowi niewątpliwie ogólna stagnacja w cukrze na rynku światowym. Ale drugiego powodu szukać należy w nadzwyczajnie drogiej i nieracjonalnej administracji cukrowni wielkopolskich.

Rekord pod tym względem osiągnęły cukrownie kujawskie, uzależnione finansowo od kapitału zagranicznego. Choć są technicznie udoskonalone, jednak na ich wadliwej gospodarce najgorzej wychodzą plantatorzy. Do tych cukrowni muszą właśnie odstawić swoje buraki te gospodarstwa, które główny swój dochód opierają na uprawie buraków. Niestety, długoletnia lekkomyślna gospodarka, polegająca m. in. na nadmiernie wielkich kosztownych inwestycjach mniej lub więcej się rentujących, a nie zawsze potrzebnych, dalej pobierane przez oso-

bistości kierownicze krocie uposażenia oraz anormalnie wysokie pensje placowane niektórym urzędnikom sparaliżowały zupełnie wypłacalność plantatorów.

Stało się to, co się stać musiało, skoro znaczną część dochodów pochłaniał także bardzo wysoki procent płacony kapitałowi zagranicznemu, włożonemu swego czasu w owe inwestycje.

Łatwo sobie wyobrazić następstwa takich stosunków. Plantatorzy, obciążeni z powodu wysokiej bonitacji ziem kujawskiej odpowiedniemi podatkami i gospodarujący z natury rzeczy nadzwyczaj intensywnie a związani kontraktem z cukrowniami kujawskimi, znaleźli się w rozpaczliwym położeniu. Jest ono tem fatalniejsze, że w wypadkach, gdy kontrakt się kończy, plantator nie posiada możności przeniesienia się do innej cukrowni z powodu przyznanego przez rząd kontyngentu cukrowni kujawskiej. Kontyngent w cukrze powinien być przyznany plantatorowi, który przy uchyleniu kontraktu miałby wtedy dowolny wybór między cukrowniami.

Dowodem smutnego położenia plantatorów są dziś dziesiątki tysięcy zapłatych podatków w Inowrocławskiem, niewypłacanie na rozmaitych dawniej bardzo dobrze postawionych majątkach pracowników rolnych, niezadowolenie wśród szerokich mas robotniczych i szermowanie przeciwko pracodawcom, którzy pomimo najlepszej chęci inaczej postąpić nie mogą.

Te ofiary lekkomyślnej gospodarki cukrowni kujawskich rekrutują się nietylko ze ziemian, przeciwnie, większość wśród nich stanowią włościanie. Zarówno oni, jak i ziemianie — wszyscy czerpią swój główny dochód z cukrowni, które obecnie po odciążeniu pieniędzy, należących się im za sztuczne nawozy i t. d. wypłacili im tylko grosze, a na dobytek wszystkich odmówiły nawet żyra na wstępie.

Choć zaznaczyliśmy na wstępie, że do ogólnej stagnacji przyczynił się obecny kryzys cukrowy, to jednak nie zmienia to w niczym naszego przekonania, że nie wolno bezkarnie obciążać skutkami lekkomyślnej gospodarki tylko plantatorów. Dla osób, stojących na czele cukrownictwa, nadarza się tu sposobność zaprowadzenia pewnych reform, za które całe na roli pracujące społeczeństwo byłoby im z pewnością szczerze zobowiązane i wdzięczne.

Odnosi się to szczególnie do nadmiernie wysokich uposażeń ludzi, stojących na kierowniczych stanowiskach, tak cukrowni, jak wogóle innych instytucji cukrowniczych. Odpowiedzialna praca musi być z pewnością bardzo dobrze wynagradzana. Uznając w całej pełni tę konieczność, sądzimy jednak, że na wszystko są pewne granice, których przekraczać nie wolno. Gdyby nie licząc z obecnym czasem olbrzymie dochody zredukowano do trochę skromniejszych rozmiarów, wystarczających z pewnością na wypłacenie plantatorom, chociażby po kilkanaście groszy więcej na metrze buraków — tym samym plantatorom, z których bytem jest przecież los cukrowni najściślej związany.

Powstrzymujemy się narazie od poparcia powyższych uwag znanymi nam cyframi, aby sprawy jeszcze więcej nie zaostrzać, w nadziei, że nie zmusi się nas podtrzymywaniem stosunków niezadowolony i szczególnie w dzisiejszych warunkach szkodliwych do powrócenia szczegółowo do tego tematu. Ziemiainin.

sposób użycia sum uzyskanych ze sprzedaży towarów z samym obrotem w żadnym związku nie pozostaje. (a)

Z KRAJU

(k) Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę lutego br. wykazuje zapas złota 502 milj. 647 tys. zł., t. j. o 80 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 9 milj. 161 tys. zł. do sumy 244 milj. 57 tys. zł., również i niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 83 tys. zł. do sumy 119 milj. 737 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 12 milj. 630 tys. zł. i wynosi 591 milj. 574 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 6 milj. 427 tys. zł. do sumy 84 milj. 945 tys. zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 20 milj. 308 tys. zł. i wynoszą 102 milj. 799 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 22 milj. 518 tys. zł. (250 milj. 83 tys. zł.) Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 60 milj. 553 tys. zł. (1139 milj. 166 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyliczeniem z ostatnim dniem lutego 1931 r. (10,50 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszców - walutowe wzrosło do 58,07 proc. (18,07 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 49,39 proc.

(k) W sprawie świadectw pochodzenia wystawianych przez państwa traktatowa. W porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych oraz ministerstwem przemysłu i handlu zarządza się, by od 1 lutego 1931 r. były honorowane świadectwa pochodzenia, wystawiane przez urzędy celne tych państw, dla których ustalone zostają specjalny wzór świadectwa, zapowiedziany w § 4 pkt. c okólnika z dn. 24 czerwca 1930. Z dniem 1 lutego r. ma być moc obowiązująca okólnik z dn. 28 marca 1930 r. w sprawie honorowania świadectw pochodzenia, wystawianych przez urzędy celne państw traktatowych. Jak również okólnik z dn. 8 października ub. r. w sprawie honorowania świadectw, wystawianych przez urząd celny bułgarski. Do dnia 1 lutego r. należy zachować obecnie stosowane postępowanie bez względu na ogłaszane w międzyczasie okólniki ustalające wzory świadectw pochodzenia dla poszczególnych państw. (az)

(k) Kryzys w stoczni Klawittera. Najstarsza w Gdańsku stocznia Klawittera w ostatnich czasach walcząca z wielkimi trudnościami natury finansowej po uprzednim zredukowaniu pracowników z 1000 na 700 osób w dniu 31 grudnia wywołała pracę i tym ostatnim. Główną przyczyną grożącej firmie katastrofy jest wstrzymanie zamówień na statki rybackie przez Rosję sowiecką w przewidywaniu której stocznia Klawittera rozbudowała swoje warsztaty i zaangażowała nowych pracowników. Ponieważ senat gdański brał czynny udział w pertraktacjach pomiędzy firmą i przedstawicielami sowieckimi i do pewnego stopnia zaangażował się finansowo przez udzielenie Klawitterowi kredytu spodziewana jest akcja ze strony nowego już senatu w kierunku naprawy stosunków na stoczni.

Z ZAGRANICY

(z) Sytuacja rolnictwa szwajcarskiego. W związku z tem, że Szwajcaria jest krajem importującym produkty rolne z zagranicy dla pokrycia potrzeb swej konsumpcji wewnętrznej, kryzys w rolnictwie w nieznacznym tylko stopniu daje się odczuwać na tym rynku. Przytem rolnictwo szwajcarskie, którem zajmuje się 25 proc. całej ludności, od dłuższego czasu otaczane jest specjalną opieką. Ustawodawstwo szwajcarskie przewiduje 3 zasadnicze momenty ingerencji państwa na rzecz krajowej produkcji rolnej: 1. wypłacanie premij młynarzom w wysokości 7,50 fr. za 100 kg. za przemiał krajowego zboża, z tem, że młyny zobowiązane są do przetwarzania w pierwszym rzędzie zboża szwajcarskiego; 2. gwarantowanie cen na zboża krajowe, wyrażające się przez: a) zakup przez konfederację szwajcarską nadwyżki zboża, pozostałej po zaspokojeniu domowych i eksploatacyjnych potrzeb rolnika. Konfederacja płaci ustawową cenę od 38 do 41,5 fr., zależnie od wysokości terenu uprawy; b) tworzenie z zakupionego w ten sposób zboża rezerw zbożowych. 3. przyznanie prawa importu zbóż: a) kupcom, b) konfederacji, (import otrąb i grubej maki pastewnej dozwolony jest osobom poszczególnym).

Z WYDAWNICTW

(w) „Przegląd Gospodarczy”. Wyszedł z druku zeszyt 4, zawierający: E. R.: „Przegląd sytuacji”. — Dr. T. Lychowski: „Przedrobowaniami handlowymi z W. Brytanią”. — Dr. W. Borowski: „Rządowa akcja obniżki cen w świetle interesów rolnictwa”. — A. Neuman: „Strukturalna przebudowa przemysłu w Brytanii”. — Dr. W. Dyjas: „Finansowanie wywozu z Niemiec do Z. S. R.”. Poza tem zeszyt zawiera: rynek pieniężny, rynki towarowe oraz kronikę.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CELEB ROBOTNIKOM POLSKIMI!

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Opodatkowanie towarów sprzedanych przez komornika. Platnik stał na stanowisku, że część zakupionego towaru, którą komornicy sądowi sprzedali na pokrycie zobowiązań wekslowych, nie pochodzących z transakcji handlowych, lecz z żyj grzeźnościowych nie należy do obrotu handlowego i nie podlega podatkowi obrotowemu. N. T. A. stanął na odmiennym stanowisku i orzekł, że ustawa podciąga pod pojęcie obrotu wszelką bez wyjątku sprzedaż towarów, dokonaną w przedsiębiorstwie handlu towarowego, wobec czego niema żadnego uzasadnionego powodu, aby sprzedaż towarów, dokonana w temże przedsiębiorstwie handlowem

przez komornika na pokrycie zobowiązań właściciela przedsiębiorstwa wyłączać z obrotu tegoż właściciela. Egzekucyjne bowiem sprzedaż, dokonywane przez organ sądowe, odbywają się na rachunek właściciela, a okoliczność, że z mocy ustawy rolę właściciela towaru zastępuje oświadczenie organu sądowego oczywiście w niczem nie odbiera takiej sprzedaży charakteru sprzedaży na rachunek egzekutora, a zatem uzyskany ekwiwalent z przetargu stanowi obrót podatkowy w rozumieniu art. 5 p. 1 ustawy o podatku przemysłowym. Okoliczność, że pretensje wierzycieli, na pokrycie których cena sprzedażna towarów została obrócona, nie powstały z tytułu transakcji handlowych jest najzupełniej obojętną dla oceny sprawy, lecz

Z życia Towarzystw

Z Tow. Przem. w Ratajach. W sobotę 21. bm. odbyło się zebranie Tow. Przem. na sali p. Przybeckiego, która wypełniła się po brzegi. Przewodniczył obradom p. Andrzejewski Józef. Po zagajeniu i powitaniu gości odczytał sekretarz protokół z ostatniego zebrania.

Następnie przewodniczący udzielił głosu p. Nowackiemu, który w godzinnym referacie omówił sprawy ogólnie - gospodarcze. Oklaskami podziękowano prelegentowi za dobrze ujęty referat.

Następnie udzielił przewodniczący głosu posłowi p. Górczakowi z Buku. P. poseł w obszernym referacie przedstawił zebranym położenie gospodarcze, a w szczególności bolączki rzemiosła, rolnictwa i handlu. Dalej omówił p. poseł warunki polityczki zapalczanej, podatek obrotowy, - mówił o dodatku do podatku dochod. itd. Burza oklasków była podziękowaniem dla posła Górczaka.

Po obu referatach wywiązała się dłuższa, ożywiona i b. rzeczowa dyskusja, w której głos zabierali p. Głodowski, w sprawie zboża z zagranicy, p. Brodziak, o podatku drogowym, p. Matuszewski, w sprawie cukru, i inni. Replikowali obydwaj mówcy.

Przewodniczący podziękował w końcu raz jeszcze szczerze i serdecznie obu mówcom. Po załatwieniu spraw bieżących Tow. przewodniczący zamknął zebranie hasłem: „Cześć przemysłowi“.

Z Tow. „Pielgrzym” w Poznaniu. W sali Ogrodu Zoologicznego odbyło się roczne walne zebranie przy udziale 1000 osób. Z sprawozdań zarządu wynika, że Tow. liczy obecnie 2.800 członków. Dochodu było 49.669 zł.; wypłacono m. in. 26.100 na same wypadki pośmiertne. Towarzystwo posiada własną bibliotekę, przy której stworzono osobny dział, zawierający znaczną ilość przewodników krajowych i zagranicznych, również posiada okazały majątek w przyborach kościelnych, jak sztandary, feretrony etc. Zebrani w ciągu roku odbyło się 7, na których wygłaszano odpowiednie referaty. Organizowano pielgrzymki i wycieczki do Częstochowy, Kalwarii Zebrzydowskiej, Mogiły, Krakowa, Wieliczki i 2-wą pieszą pielgrzymkę do Dąbrówki Kościelnej, przy licznych udziale członków i gości. Po przemówieniu patrona X. Michałowicza, dot. reorganizacji Towarzystwa, wybrano nowy zarząd złożony z przedstawicieli wszystkich warstw społecznych; skład zarządu jest następujący: p. Tschuschke Władysław - sekretarz, Łapawczyk Wojciech - zastępca przewodnika, Słomowa Franciszka - skarbniczka i kierowniczką biura, bibliotekarką Zemlerska Felicja, i Marcinkówna Wiktoria, radni: dr. Rydlewski Celestyn, prof. Krzewiński Walerjan, Wężykówna Paula, Wojciechowski Jan; porządkowi Tarnowski Józef i Lange Wojciech; szatne pp. Arlikowa Marija i Filipiakowa Józefa. Miejsce przewodnika pielgrzymek narazie nie zostało obsadzone. - Celem Towarzystwa jest uzdrowienie pielgrzymek i szerzenie zdrowej oświaty religijnej. Prócz tego Towarzystwo zapewnia członkom poważne korzyści materialne. Pośmiertne w pierwszych 6 miesiącach przynależenia do Tow. wynosi 100, do roku 200, do 2 lat 300, a po 2 latach 500. Wszystkie wypadki śmierci ogłasza się w prasie, a za spokój duszy każdego zmarłego członka odprawia się mszę św. Sekretariat Towarzystwa mieści się przy ul. św. Józefa 5. Biuro jest otwarte codziennie od godz. 9-13 i od 15-30 do 18, w soboty do godz. 14. Najbliższe zebranie Tow. odbędzie się dnia 22 marca o godz. 14½ w sali ogrodu Zoologicznego.

SPORT

Lekka atletyka

K. S. „Sparta” urządza doroczny bieg na przełaj o puchar wędrowny firmy A. Tomza 15 marca o godz. 12. Trasa wynosi około 3500 mtr., start i meta na boisku „Sparty” (ul. Grunwaldzka). Zgłoszenia wraz z w pisemem przyjmuje F. Wawrzyński ul. Górna Wilda 28.

P. O. Z. L. A. projektuje w tegorocznym sezonie następujące imprezy: 12 kwietnia - bieg na przełaj „Kurjera Poznańskiego”; 3 maja - mistrzostwa klasy C panów; 14 maja - mistrzostwa klasy B pań; 31 maja - mistrzostwa juniorów; 14 czerwca - mistrzostwa klasy A panów; 21 czerwca - mistrzostwa klasy A pań i pięciobój panów; 5 lipca - trójbój pań; 16 sierpnia - pięciobój pań; 11 października - bieg rozstawny związku publicystów sportowych; 18 października - okręgowy bieg na przełaj pań i panów.

P. Z. L. A. projektuje następujące spotkania międzypaństwowe: 28 i 29 czerwca - trójmecz bałtycki w Wilnie; 26 lipca - mecz pań z Austrią w Wiedniu; 8 i 9 sierpnia - mecz pań z Włochami w Kl. Hućle; 30 sierpnia - mecz panów z Węgrami; 5 i 6 września - mecz panów z Czechosłowacją w Krakowie; 12 i 13 września -

mecz panów z Włochami w Poznaniu; 27 września - mecz pań z Czechosłowacją w Czechosłowacji. Sprawa meczu panów z Belgią jest jeszcze nie załatwiona, a spotkanie z Rumunją i pań ze Szwecją odłożono do przyszłego roku.

Minima kwalifikujące do uczestniczenia w obozie olimp. ustaliło PZLA jak następuje: panowie 100 m. - 10,9 s., 200 m. - 22 s., 400 m. - 50 s., 800 m. - 1:50s., 1500 m. - 3:59, 5000 m. - 15:10, 10.000 m. - 31:50, 110 m. płotki - 15,2, 400 m. płotki - 55, skok w dal - 730 cm., skok w wyż - 185 cm., tyczka - 370 cm., kula - 14½ m., dysk 44 m., oszczep - 60 m., młot 45 m., dziesięciobój - 7000 pkt. Co do maratonu (minimum 2:45 na pełnej trasie) to mierznikiem będą dopiero mistrzostwa Polski, pa których ew. kandydaci będą uwzględnieni przy nast. obozach. Panie: 100 m. - 12,8 s., 200 m. - 26,4 s., 800 m. - 2:25, 80 m. płotki - 12,6, skok w dal - 550 cm., w wyż - 150 cm., kula - 11½ m., dysk 36 m., oszczep - 36 m., trójbój - 180 p.

Piłka nożna

Nowy zarząd P. Z. P. N. ukonstytuował się jak następuje: I. wiceprezes p. mjr. dypl. Jachiec (wyzd. gier i dysc.), II. wiceprezes p. Janusz Mallow (sprawy administracyjne i boiskowe), III. wiceprezes ppłk. dypl. Steifer (sprawy organizacyjne). Poza tym zorganizowano sekretariat, który jest czynny od 9 do 14 i od 17 do 19, a w soboty tylko do 14. Ze względu na trudną sytuację finansową ligi rozłożono jej splatę długu na dwie raty.

Stosownie do polecenia walnego zgromadzenia rozegrają reprezentację 6 silnych O. Z. P. N. (Kraków, Warszawa, Poznań Śląsk, Lwów i Łódź). spotkania o puchar dr. Cetnarowskiego w terminach, zarezerwowanych na zawody międzypaństwowe. (Zw)

Udział Polskiej w zawodach o puchar amatorski Europy środkowej nie dał spodziewanych korzyści finansowych, a z punktu widzenia sportowego nie przedstawia się dla nas zbyt korzystnie; dlatego też P. Z. P. N. uchwalił wycofać się z tej konkurencji. (Zw)

Abi dać możność wszystkim ważniejszym ośrodkom zobaczenia meczów międzypaństwowych uchwalili zarząd PZPN, urządzić zawody z Czechosłowacją 14 czerwca w Warszawie i z Jugosławią 24 października w Poznaniu. Poza tym o ile dojdą do skutku zawody z Rumunją, to jako miejsce spotkania przewidziany jest Lwów. Istnieje wreszcie możliwość zorganizowania jednego spotkania międzypaństwowego w lipcu w Katowicach, co ma olbrzymie znaczenie propagandowe dla tego najbliższego liczbowo okręgu piłkarskiego. (Zw)

Stosunek do Niemiec. W bieżącym tygodniu zostanie ustalona przez Z. Z. jednolita linja postępowania wszystkich związków państwowych wobec Niemiec. (Zw)

Pięściarstwo

Skład Warszawski na mecz z Poznaniem, który odbędzie się w niedzielę, jest następujący: (według kolejności wag): Kaziemierski (Pol), Goss (P), Anders (Mka), Głowacki (Skra), Karpiński (CWS), Seidel (P), Kempa (P), Mizerski (X).

Różne

Yacht - Klub Polski w Gdyni. W Gdyni odbyło się ostatnio doroczne Walne Zebranie Yacht - Klubu Polski. Przewodniczył obradom komandor Unrug. Po odczytaniu sprawozdania za ubiegły rok, z którego wynikało, że Yacht - Klub w Gdyni liczy 33 członków rzeczywistych i 11 yachców, udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi, następnie przystąpiono do wyboru nowych władz, które dały następujący wynik: Komandorem wybrano p. Unrug, wicekomandorem p. Rummla, sekretarzem i skarbnikiem p. Listopada, gospodarzem portu i klubu - p. Zabickiego, członkami zarządu pp. Tomaszewskiego i Pista. Podczas dyskusji podkreślono, że rok 1931 musi odegrać wielką rolę w rozwoju morskiego sportu żeglarskiego. (PAT)

RADJO

Programy radiofoniczne:

Czwartek, dnia 26 lutego 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 12.35 koncert dla młodzieży (transmisja z Filharm. Warsz.); godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.45 koncert wokalny (transmisja z Warszawy); godz. 18.45 kwestja gospodarcza; godz. 19.00 dialogi humoryst.; godz. 19.15 feljton rolniczy p. t. „Eksport sadzoniaków ziemniaczanych z Wielkopolski”; godz. 19.30 rolnicza skrzynka radiowa; godzina 19.45 kurs elem. jęz. angielsk.; godzina 20.00 pogadanka radiotechniczna; godzina 20.30 koncert solistów. Wykonawcy: prof. Gertruda Konatkowska (fortepian), Marija Bojar - Przemieniecka, art. op. pozn. (sopran), J. Komorowska (akomp.); godz.

21.30 słuchowisko z Warszawy „Djabiel i karczmarka” St. Krzywoszewskiego; godz. 22.15 sygnał czasu, komunikaty.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 płyty gramofonowe; godz. 12.35 koncert szkolny z Filharm. Warszawskiej; godz. 14.30 „O odżywianiu dzieci w wieku przedszkolnym”; godz. 15.50 „Radio a chorzy” - ks. Michał Rekas. Transmisja z Lwowa; godzina 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 „Przebiegi II Brygady pod Rarańczą”; godz. 17.45 koncert wokalny; godzina

Olbrzym Raszyński.

Pamiętnym dniem radiofonji będzie 12 luty br., w którym rozpoczęła próbną nadawanie potężna stacja polska w Raszynie pod Warszawą, początkowo niepełną mocą, bo zaledwie 95 kw. na 160 kw, które już w najbliższej przyszłości będzie rozporządzała. Obok setek listów z kraju, „Polskie Radio” otrzymało już po kilku dniach z wszystkich państw europejskich około 500 listów, w których autorzy zdają relację z warunków odbioru nowej stacji, stwierdzając zgodnie że odbiór jest silny i czysty W chwili obecnej Raszyn pracuje 135 kw mocy modulowanej, przy 100 kw mocy fali nośnej. Jak z listów otrzymanych przez „Polskie Radio” wynika, stacja słyszalna jest na detektor w promieniu 300 do 400 km., silnie i czysto. Raszyn nadaje na fali 1412 m., czyli na starej fali stacji warszawskiej.

RUCH W TOWARZYSTWACH

Stow. Młodzieży Polsko-Katolickiej pod wezw. św. Stanisława Kostki Poznań-Wilda. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 19,30 na małej salce parafjalnej.

Tow. Zjedn. Malarzy, Lakierników i Pozłotników. Plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę, 1 marca o godz. 14 w lokalu posiedzeń p. Ograbowicza, Słusarska 6, „Ul”. Na porządku obrad ciąg dalszy wykładów i demonstracji.

Tow. Abstynenckie pod wezwaniem św. Kazimierza urządza w poniedziałek, dnia 2 marca o godz. 19 min. 30 na sali Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 22 obchód 20-lecia objęcia prezesury przez ks. Cieszyńskiego.

Kółko Sportowe przy Kole Absolwentek II szkoły wydziałowej im. Działyskich. Komunikuje się, że treningi odbywają się w wtorki od godz. 17,30 w I szkole wydziałowej przy ul. Działyskich.

Tow. Uczestników Powstania Włkp. Łazarz-Górczyn. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek 5 marca br. o godz. 13.30 w Kasyjne Obywatelskiem przy ul. Marsz. Focha 81. Na porządku obrad wnioski z walnego zebrania, m. in. sprawa podwyższenia funduszu zapomogowego o 50 proc.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Czesław Jan Rabięga, 16 dni. Antoni Schmidke, mistrz tkacki, 69 l. Lucja Olejniczakowa, z domu Gdakówna, wdowa, 83 l. Edmund Waszkiewicz, słuchacz Państwowej Szkoły Budown. 22 l. Krystyna Drewsówna, 3 l. 5 mies. 10 dni. Katarzyna Kżmierczakowa, z domu Stelmaszynówna, wdowa, 84 l. Petronela Warzynkiewiczowa, z domu Michańska, wdowa, 74 lata.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożyło no w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Rynowicka (Wolnica 7) 1,50 zł. — Krausówna, Poznań, 25 zł. — N. Wojciechowska z prośbą o pracę 5 zł. — Anna Andrzejewska z prośbą o zdrowie dla siebie i rodziny 3 zł. — Katarzyna Cichońska 5 zł. — M. Witkowska z podziękowaniem za wysłuchanie z prośbą o dalsze zdrowie, powodzenie i błogosławieństwo dla najdroższej osoby i pocieszenie w cierpieniu 5 zł. — Górna z prośbą o zdrowie 6 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1 827,60 zł.

SKRZYNKA DO LISTÓW

P. Kosmowski, Grodziszewo. Prawnego zobowiązania niema w tym kierunku, jestto jednak zobowiązanie etyczne, naogół bardzo ściśle przestrzegane. (AK)

P. Stanisław Niemier, Jeżell Pan może udowodnić, że jestto rzeczywiście sublokator, t. zn. że opłaca lokatorowi czynsz, może Pan zakazać dalszego odnajmowania i następnie skarżyć z tego powodu o eksmisję. Na ilość przyjętych do mieszkania osobników nie ma Pan jednak żadnego wpływu. (AK)

R. I. 33. Winien Pan otrzymać dyspensę biskupią. Szczegóły powie Panu właściwy duszpasterz (proboszcz narzeczonej). (AK)

A. P. 7. Zdaniem naszym ma Pan to prawo Zaznaczamy, że w ostatniej instancji nie decydują sądy, lecz Najwyższy Trybunał Administracyjny. (AK)



Ten tylko zrozumie różnicę między starodawnymi szklami okularowymi i szklami nowoczesnymi, kto - po dłuższym noszeniu szkieł „Punktal” - rzuci choćby przelotnie okiem przez swoje stare okulary.

Serdecznie wtedy współczuć będzie tym nieszczęsny, którzy przez nieświadomość lub lekkomyślność męczą wciąż jeszcze swój wzrok starymi, złymi szklami.

I gdy nałoży znów szkła „Zeiss-Punktal” dozna wrażenia, że oczy jego uwolniły się od ciężkich okularów, przyjemnie odczuje szerokie pole widzenia i niemięcząca możność ostrego widzenia we wszystkich kierunkach.

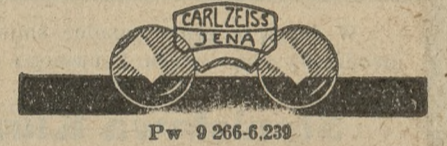
Wobec tego, żądajcie u optyków wyłącznie



Idealnych szkieł okularowych.

Jeden rzut oka na witrynę magazynu optycznego wskaże, gdzie dostać można szkła „Zeiss-Punktal”.

Wyczerpujące opisy i cenniki „Punktal” 47a, wysyła bezpłatnie Carl Zeiss, Jena.



M. F. Poznań. Majątek nie ma żadnego obowiązku płacić Pani tego, co płacił. Obowiązek dania Pani utrzymania spoczywa na córce, która, utrzymując Panią, nie wyświadcza żadnej „laski”. (AK)

Stały czytelnik. Nie ma Pan żadnej obrony, gdyż równocześnie z wygaśnięciem umowy najmu z lokatorem właściciel domu ma prawo żądać od sublokatora wydania zajmowanych przez niego pomieszczeń. Skarga eksmisyjna będzie więc wytoczona przeciw lokatorowi i przeciw Panu, przy czym wchodzi w rachubę tylko przewinienie lokatora. Można tego uniknąć tylko w ten sposób, że za zgodą lokatora zapłaciliby Pan całą jego zaległość, potrącając ją sobie później z czynszu podnajmu. (AK)

M. B. R. M. Trudna sprawa, a nie opłaci kosztów procesu. Jeżeli cena była podana orientacyjnie, trzeba odebrać. Radzimy ugodę. (AK)

Lidzbark 16. Niech Pan złoży wniosek do sądu grodzkiego w Lidzbarku o uznanie żony za zmarłą. Najlepiej niech Pan odda wniosek do protokołu sekretarza sądowego, który równocześnie poinformuje Pana, jakie dane trzeba podać. Postępowanie trwa około pół roku. Korespondencję z konsulem niech Pan przedłoży sądowi (AK)

Z. B. prawo egzekucji. Ew. uposażenie od rady gminnej. Zajęcie można kierować przeciw gminie. Przysięga manifestacyjna może spowodować skutki, o których Pani myśli, nie musi ich jednak spowodować. (AK)

J. N. Chodzi tu tylko o hipotekę na nieruchomościach, znajdujących się na terenie Raszys Niemieckiej. Waloryzacja w wysokości 15 proc. wartości złotej. (AK)

Wągry Pyszcze
usuwa radykalnie
najsukuteczniejszy preparat leczniczy

VIBROL
Heleny Pessi

Berlin WIEDEN Londyn
Gen. Repr. Labor. Chem. „Dosiore”, Kraków,
Skr. poczt. 210.
nr 7 864

5-ta LOTERJA NA KONIE Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie Tow. zap.
Ciągnienie nieodwołalnie dnia 29 kwietnia 1931 r.

Losy po 1,- zł za sztukę do nabycia w Kolekturach Loterii Państwowej oraz w Sekretariacie Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie.

nr 7 869



Dnia 22 lutego 1931 r., o godz. 10.45 przed poł., zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. moja najdroższa żona i nasza kochana i nigdy niezapomniana matka, siostra i ciotka, ś. p.

z Michalskich

Bronisława Biedermannowa

przeżywszy lat 51. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 lutego, o godz. 4.30, z kaplicy św. Józefa na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi.

zw 28 007



W dniu 24 lutego 1931 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

z Włodarczyków

Ludwika Garbowska

profesor państwowego gimnazjum im. Dąbrowski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 lutego 1931 r., o godzinie 14-tej, w Łodzi z kaplicy przy ulicy Narutowicza 60, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni
siostra, szwagier i rodzina.

zw 28 013

W drugą bolesną rocznicę śmierci mego nieodżałowanego męża i naszego drogiego ojca, ś. p.

Stanisława Kluza

odprawią się za spójność Jego duszy

msze św. żałobne

w piątek, dnia 27 b. m. o godzinie 9 w kościele św. Wojciecha w Poznaniu i w sobotę, dnia 28 b. m. o godzinie 9 w kościele parafialnym w Lubaszku, o czym zawiadamia

zw 28001

żona z dziećmi.

Ubranie wygląda jak nowe po chemicznym wyczyszczeniu w firmie

„BARWA“

wł. S. Kałamański

Poznań: pl. Wolności 6.
ul. Wieka 18. nar.
W. Garbar.
Marsz. Focha 49.
Wierzbicice 49.
Rynek Jeżycki 1.
nar. ul. Kra-
szewskiego.



Toruń: Szeroka 21.
Ostrów: Rynek 28.
Leszno: Rynek 25.
Mosina: ul. Farbiarska.

Pw 9 255-6-7-045

Kilimy!

Celem propagandy urządzamy do końca lutego wielką wystawę i sprzedaż kilimów po cenach zredukowanych do

40%
/o

Motywy ludowe i stylizowane. Olbrzymi wybór.

Centrala Dywanów

Kazimierz Kużaj

ulica 27 Grudnia 9.

Pw 9215-7-139

SOK CZOSNKOWY

Zadne lekarstwo! To żaden tajemniczy środek!

Niesfałszowany produkt natury, oddawna ceniony jako środek dietetyczny. Zapobiega zwapnieniu żył, obniża wysokie ciśnienie krwi; usuwa zaburzenia przemiany materii; sok czosnkowy Dr. CASPAREGO sprzyja trawieniu, wydziela z organizmu szkodliwe substancje trujące i działa odświeżająco; wzmacniając na cały organizm. 1 butelka 7 zł., 3 butelki 18 zł.

Dr. Caspary i Ska, Gdańsk, oddz. 162

Rzadka okazja

Kompletną jadalnię dębową, bardzo mało używaną, ładną, solidnie wykonaną (bufet, kredens, zegar, stół, 12 krzesel) sprzedam bardzo korzystnie. W. Kaliski, skład mebli, ul. 27 Grudnia 14. zw 28 010

W czwartą bolesną rocznicę zgonu najdroższej naszej siostry, ś. p.

Zofji Sokolnickiej

posła na Sejm

odprawi się za spójność Jej duszy

msza św.

w kościele św. Marcina w Poznaniu, w piątek, 27 lutego, o godzinie 9. Przyjaciół i Znajomych drogą Zmarłej proszą o modlitwę

dw 2915

siostry.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu najdroższego męża, ojca i teścia, ś. p.

Stanisława Kosowicza

odprawi się

msza św.

w kościele św. Marcina w piątek, 27 bm. o godz. 8.30. O współudział w modlitwie proszą

zw 28011

żona i dzieci.

Fantazja artysty....

stworzyła nasze harmonijne formy. Pewnej ręki fachowca zawdzięczamy nasze staranne wykonanie, a rzetelnej kalkulacji naszą przystępną cenę na obuwie własnego wyrobu. Pw 9263-53,359

Magazyn Obuwia Jan Rybelski

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23, telefon 2802.

Szkło

okienne, ogrodowe, katedrałne, surowe, druciane, ornamentowe, kolorowe, diamenty, kit szklarski itp., tustra i szyby wystawowe poleca

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła

Sp. z o. o. — Poznań
Mała Górbary 7a, telefon 28-63.
Pw 9 422-3 54



Bizuteria

od najtańszej do najdroższej wykonanej ciekawie w własnej pracowni poleca pociągach bardzo niskich. dw 2199

W. KRUK,
jubiler — ul. 27 Grudnia 6.

Zastępców

na Poznań poszukuje firma Alfred Wasur, drukarnia i fabryka kartonży. Zgłaszać mogą się tylko panowie, którzy są dobrze zaprowadzeni w odnośnym przemyśle. zw 27 933

W mieście powiat. na Pomorzu, garnizon, gimnazjum pp. — kompletna

fabryka cegły wap. - piasek. i dachówek cement.

do sprzedania ewent. do wydzierżawienia. Do kompletu należą: 2 kotły do hartowania, kocioł parowy, maszyna parowa, 3 prasy, bocznica, tabor kompletny, 2 mieszkania, 16 mórg ziemi, 1/2 ceny kredytuje się. awp 7-65

Fabryka cegły i dachówek, Swiecie n/W.

Poszukuje posady

za skromnym wynagrodzeniem, energiczny, zdrowy ekspedjent-dysponent wydawnictwa i hurtowni, z wrodzoną uczciwością i pełnymi kwalifikacjami, 15-letn. świadectwem, znający również sprawy sądowe oraz język niemiecki w słowie i piśmie, dobrze się prezentujący, łatwo orientujący, nadający się do każdej branży: za kierownika magazynu, zawiadowcy placu z administracją lub do zoru personelu i czuwaniem nad porządkiem instytucji. Dzielnica i miejscowość obojętna. Na życzenie kaucja lub gwarancja. Prima świadectwa i referencje. Pośrednictwo wynagrodzę. Łaskawe oferty upraszam pod zw 28 014 do Kurjera Poznańskiego

POSZUKIWANI AGENCI!

Jedno z większych wydawnictw w Polsce

przyjmie kilku panów i pań

z każdego województwa Rzop. za prowizję. Energozni w tej branży agenci, mogą uzyskać bardzo wysokie dochody. Wyczerpujące oferty z gwarancją solidności, składające pod „Inteligentni“ do eksp. Kurjera. nw 7-75

Sprzedawca traktorów

zdolny korespondent, siła samodzielna z dokładną znajomością: branży maszyn rolniczych i uprawy roli, języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, natychmiast potrzebny. Oferty, kopje świadectw, referencje i fotografie skierować pod Kraków, skrzynka pocztowa 160.

Pw 9261-70,16

DO WYNAJĘCIA WIĘKSZY SKŁAD

nowo odremontowany, z centralnym ogrzewaniem w centrum miasta Bydgoszczy nadający się na większe przedsiębiorstwo handlowe, z mieszkaniami, garażem i ubikacjami zapasowymi. Reflektanci mogą się zgłosić pod „J. H.“ do Biura Ogłoszeń „Par“, Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 9258-63 77



UNDERWOOD

najlepsze, najtrwaźsze
MASZYNY DO PISANIA

Taśmy, kalki biurowe, podręczne, ciche, rachunkowe poleca

G. GERLACH, Oddział w Poznaniu,
nw 7876 Gwarra 14 - Telefon 52-32.

Związek Samopomocy Społecznej „Rozwój” — Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24, wskazuje adresy zagrożonych przez Żydów placówek polskich:

1. Fabryka maszyn rolniczych w ziemi Warszawskiej.
2. 90 mrg. gospodarstwo na Pomorzu.
3. Dom w Żerkowie. zw 28 008
4. Młyn świetnie prosperujący na Pomorzu.
5. Dom z kol. wyszynkiem itd. w okolicy Bydgoszczy.

Około 450 bieżących metrów szyn kolejki polnej, kilka zwrotnic i wozów, leżące na stacji Kiszewo koło Obornik, sprzedaje

W Reschop Sp. z o. o., Gdańsk, Schopenhauerweg nr. 17. d w 2957

Poszukuje pasady kasjerki kierowniczkę — długoletnią praktyką Oferty Kurjer zdw 87 079

Nasza **Tania Sprzedaż Płaszczy**
damskich, męskich oraz dla dziewcząt i chłopców
trwa jeszcze do soboty, 28 b. m. włącznie.
Kto dotąd nie skorzystał niech spieszy, gdyż taka okazja taniego zakupu nie nadarzy się więcej.

F. Lisiecki Dom konfekcyjny S. A.
Stary Rynek 98-100.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W piątek, dnia 27 lutego b. r., w Swarzędzu pow. Poznań, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

- o godz. 9 przy ul. Piaski 8: szafę w surowym stanie, piłę taśmową, stół rest., szafę rest., kanapę, obraz, 5 stołów rest.;
 - o godz. 9 30 przy ul. Piaski: biblioteczkę, stół, 4 krzesła, biurko, fotel biurkowy, bufet, kredens, stół, 8 krzesel;
 - o godz. 10 przy ul. Dworcowej 15: obudowanie do zegara;
 - o godz. 11 przy ulicy Kórnickiej: 5 warsztatów;
 - o godz. 12 przy ul. Warszawskiej nar. Rynku: kanapę, stół, lustro, 3 krzesła, postument do kwiatów, pianino;
 - o godz. 13 przy ul. Strzeleckiej: gotowalnię niekompletną;
 - o godz. 14 (zbiórka przed dworcem Swarzędz): wagon budulcu sosn., szopę z drzewem, około 8 cbr. desek, 90 kantówek, około 50 bloczków, większą ilość desek sosnowych, 2 wozy robocze, 2 konie, 12 podkładów z szynami, połowczyk, śrutownik, 2 wozy robocze, drzewo sosnowe 40—45 cm., maszynę do szycia;
 - o godz. 16 przy ul. Kórnickiej 18: szafę w surowym stanie;
 - o godz. 17 przy ul. Kilińskiego: stół, 2 nocne stoliki. nw 7957
- H. Prusiński, kom. sąd. Poznań, ul. Bydgoska 2.

Mężczyzna

z byстрыm zmysłem orientacyjnym i dzielny referent dyskusji i rozpraw

jako stenograf

piszący maszyną, z najlepszymi świadectwami, potrzebny zaraz na stałą, dobrze opłacaną posadę. Zgłoszenia pod zw 27985 do Kurjera Poznańskiego

Raszyn już pracuje

iż ceny niższe

doskonały odbiór stacji odległych w całej Polsce zapewnia każdemu najnowszymi aparatami „Detekton”. W celu udostępnienia każdemu nabywcy naszego najnowszego aparatu kryształowego „Detekton”, wyemitujemy każdemu na listowne zamówienie komplet powyższego aparatu, składający się z 1. Najnowszego aparatu „Detekton”, 2. Jednej pary najlepszych suchawek, 3. Jednego detektora precyzyjnego z kryształkiem 4. Kompletowego materiału antenowego, 5. Przystawki zasila-jącego, 6. Opisu za ożeniam i uruchomienia, 7. Dwuletniej gwarancji sprawnego funkcjonowania, cena kompletu 52,— zł. — Opakowanie na nasz koszt. Przesyłkę opłaca kupujący. Platne przy odbiorze. Oficjalne otwarcie obryzmieję stacji raszyniejskiej, o niebywałej dotychczas sile 160 kw nastąpi w dniach najbliższych. Spieszcie się, by uczestniczyć w jej wielkiej uroczystości. Zainteresowanych, przybywających do Poznania prosimy o przybycie dla obejrzenia i posłuchania „Detektonu”. Spieszcie z zamówieniem. zw 28 022

ELEKTROVOX, Poznań, Połwiejska 30
Inżynier J. Rutkowski, Tel. 58-30
Tani ład radio, gramo onów, płyt, elektrotechniki i żarówek.

Zarząd Spółki Pedagogicznej Spółka Akcyjna w Poznaniu
ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonariuszów, że na mocy § 15 Statutu Spółki zwołuje

Nadzwyczajne Walne Zebranie

na dzień 14 marca 1931 r., o godz. 18-tej, w lokalu „Pod Strzechą”, Poznań, Plac Wolności 7, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odwołanie Rady Nadzorczej i wybór nowej.
2. Sprawa tantjem Rady Nadzorczej.
3. Wolne głosy.

Właściciele akcji korzystają z prawa głosu na Zebraniu, o ile na 5 dni przed terminem Zebrania złożą akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki.
Pw 9262-826 **Zarząd:** (—) Ostrowski (—) Jesionowski

Miejskie Zakłady Elektryczne w Gdyni poszukują od 1 kwietnia b. r. młodszego inżyniera - elektryka obeznanego z budową sieci elektrycznych i stacji transformatorów.

Reflektanci zechcą złożyć swe podanie, zaopatrzone w życiorys, odpisy świadectw i dokumentów, oraz podać swe warunki najpóźniej do dnia 4 marca b. r. nw 7905

L. cz. 5. Na 1/31. POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem upadłego dłużnika Ignacego Sniegockiego w Kościanie połączona się na skutek doleconej przez dłużnika przymusowej umowy, termin umowy z ogólnym terminem do sprawdzenia zgłoszonych wierzytelności, wyznaczonym na dzień 6 marca 1931 r. o godz. 10 przed południem, który się odbędzie w Sądzie Powiatowym w Kościanie, pokój 1. 17. Wniosek z dołączeniem umowy i oświadczenie wydziału wierzycieli mogą interesowani przejrzeć w Sekretarjacie Sądu upadłości. Kościan, dnia 19 lutego 1931 r. Sąd Grodzki. nw 7907

KONKURS.

Przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy wakuje zaraz stanowisko lekarza weterynarii z uposażeniem według grupy VII—VI pragmatyki państwowej plus 15% dodatku komunalnego. Przyjęcie następuje kontraktowo.

Kandydaci winni dołączyć:

1. Dyplom lekarza weterynarii i posiadać teoretyczne i praktyczne wiadomości z dziedziny bakterjologii i higieny mięsa
2. Poświadczenie obywatelstwa polskiego.
3. Świadectwo zdrowia.

Podania z dołączeniem życiorysu, fotografii, dokumentu urodzenia oraz wszystkich świadectw należy składać w Magistracie do dnia 10 marca b. r. Bydgoszcz, dnia 23 lutego 1931 r. nw 7908 **Magistrat** (—) Spikowski, radca miejski.

L. cz. IV. K. 11/30. 8 PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Ryczywole i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdzie gruntowej Ryczywole karta 281 na imię Stanisława Kulagowskiego w Ryczywole, zostanie dnia 1 maja 1931 r. o godz. 9 przed poł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 4. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdzie gruntowej dnia 28 stycznia 1931 r. Rogoźno, dnia 16 lutego 1931 r. Sąd Grodzki. nw 7909

LICYTACJA PRZYMUSOWA
W piątek, dnia 27 lutego b. r., o godz. 11-tej, przy ul. Wolnica 2 (w podwórzu) odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:

3 maszyn do pisania, maszyny do szycia, 3 luster, szafę do rzeczy, 2 szafonierki, 5 stołów, 4 krzesel, 3 biurka, 2 umywalki, bufetu, kredensu, gramofonu, zegara, reflektora, 2 nagrobków, sznuru perłę, obuwia, galanterji, 65 prętów stalowych, konfekcji damskiej, resztek materiału i większej ilości różnych win i 2 wiatrówek. nw 7872/3
Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą.
Poznań, dnia 24 lutego 1931 r.

MAGISTRAT XIII/4

PRZETARG PRZYMUSOWY
W piątek, dnia 6 marca 1931 r., sprzedawcą będą w Rogoźnie Wlkp. w „Młynotwórni” najwięcej dającym za gotówkę:

mlewnik walcowy podwójny (600 razy 300), mlewnik walcowy pojedynczy (600 razy 250), 16 sztuk ramek zapasowych do pyli. dw 2 918
Rogoźno, dnia 24 lutego 1931 r.
Muszyński, egzekutor miejski. nw 7871

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 27 lutego b. r., o godz. 2.30 po poł., przy ul. Mynie 21 sprzedam najwięcej dającym za gotówkę: 2 bostonki, perforówkę marki Hogenferst, nóż do krajania papieru, maszynę do szycia drutem, aparat do odlewania walców, 6 stołów, nóż do krajania bristolu, całkowite urządzenie drukarni, 2 szafy do papieru, oraz 2 regały zawierające 37 szuflad, czołonek drukarskich zdolnych do użytku. nw 7958
Figas, kom. sąd. Poznań, Kościelna 49.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, 28. II. 1931 r., o godz. 1-ej, przy ul. Piekary 19, parter, sprzedam publicznie najwięcej dającym: bufet restauracyjny, 10 stołów, 5 kanap i 24 krzesel.
W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51-18. nw 7954

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 27 lutego b. r., o godz. 17.30, w Swarzędzu przy ul. St. Rynek, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: zegar stojący, 2 biurka, 4 stoły stolarskie, kanapę, szafonierkę, obraz (owoce), dywan, stół rozkładany, 6 krzesel w skórze, 5 skrzynek z narzędziami, 2 urybki do form, żel. nw 7956
Przetarg odbędzie się napewno.
H. Prusiński, kom. sąd. Poznań, ul. Bydgoska 2.

LICYTACJA MASY UPADŁOŚCIOWEJ

W czwartek, dnia 26 b. m., o godz. 9 przed poł., sprzedawcą będą najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą przy Starym Rynku 8: większą ilość konfekcji męskiej i dziecięcej. nw 7955
Dawid, kom. sąd. w/m. Śniadeckich 26.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 28 lutego r. b., o godz. 11-tej przed południem, sprzedam we Wrónekach przy ul. Poznańskiej 81 publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

1 szt. bali dębowych 700 kg, 4 szt. desek sosnowych, 3 szt. desek bukowych, bal grabowy, obitkę płyt mosiężnych, 8 szt. próżnych skrzyń.
nw 7871 **Jul. Bronkowski, Wrónek.**

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy millimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo).
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE
Skład
kolonjalny, dobrze prosperujący, sprzedam towaram zaraz za 1 800 Adres Kurjer jw 5 589
Smalec
najlepszy amerykański ¼ kg 1.35 Centrala Sposzywa. Tławiński. Wroniecka 12 telefon 27-73. rw 13 194 5
Gramofony - płyty mechanizmy
sprzedaję po cenach najniższych F. Balon Wozna 12 Pw 8769-5,28

Meble
wszelkiego rodzaju nowe i używane po niższych cenach na najdopodniejszych warunkach spłaty poleca Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, magazyn mebli. Tel. 64-25. Pw 9015-5,99
Repozytorjum
oszkłone, d. i. e. lady, waga decymalna biurko meskie, fotel natychmiast. Firma Krauss Wolności 11. zdw 66 771
Opałowe
sosnowe szczypty kresowe I. kl. cena złotych 14, loco wagon każda stacja Poznańskie i Pomorze dostarcza I. Majzels, Warszawa, Grzybowska 6. wp 7 828

Parcele
w górnej części Wilczy sprzedam Łask. zgłosz. Kurjer Poznański zdw 67 241
Singera
krawiecka. Zm. dziński. Szyper-ska 3. zdw 67 389-90
Zakład
fryzjerski pierwszorzędny w centrum miasta Poznania okazynie do sprzedania za gotówkę. Zgłoszenia do Kurjera zdw 67 442
Meble
używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 telefon 11-44. Pw 8101-1,65

Sprzedamy
kilkanascie domow na korzystnych warunkach przy wpłacie od 50 tysiecy do pół miliona złotych. Bank Właściceli Nieruchomości Poznań, Piekary 1. Pw 9019-5,93
Maszynę
do liczenia w bardzo dobrym stanie sprzedam Gruszczyński Szkoła 78. zdw 67 398
Teren
przy torze kolejowym sprzedam. Łask. zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 67 242
„RA” d. i. e.
rocznik 1929 sprzedam Oferty Kurjer zdw 67 445

Maszyny
do piśniania używane Adler, Mignon, Underwood, Remington z gwarancją od zł 95, nowe od zł 650. Skóra i S-ka. Poznań Aleje Marcinkowskiego 23. zdw 61 218
Dla ogrodników
okna oszklone c. i. a inspektów i ciepłani, w dobrym stanie tania sprzedam Doma Wilda 10 zdw 67 006
Fabrykę
wód mineralnych sprzedam Kurjer zdw 67 454
Lampa kwarcowa
okazynie do sprzedania. Oferty Kurjer zdw 67 490

Skład
handlowy z oknem wystawowym w centrum miasta Poznania nadający się na każdą branżę handlową, reprezentację lub biuro do sprzedania okazynie za gotówkę. Zgłoszenia do Kurjera zdw 67 441
Natychmiast
sprzedam plac pod budowę 2 300 m² front 45 m położony przy ulicy Marsz. Focha. Oferty Kurjer zdw 67 404
Skład
z mieszkaniami 2 pokojowymi i kuchnią na Jeżycach, za czarnym zgórz do oddania. Zgłoszenia do Kurjera zdw 67 629

Dwie szafy i stół tanio na sprzedaż. św. Marcin 48, u portjera. zdw 67 427

Skład kolonialny z towarami lub bez — spiesznie sprzedam. Adres Kurjer zdw 67 418

Motor 2 konny z transmisją, prad stały tanio na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 475

Pianino krzyżowe sprzedam 900 zł. Rynek Łazarski 3, III, Wasielewski. zdw 67 512

Japońskie pieśni tanio na sprzedaż. Kurjer zdw 67 499

Fortepian krótki sprzedam 600 zł. Henicz, Wielkie Garbary 51. zdw 67 579

Rower męski w dobrym stanie sprzedam. A. Nieboj, ul. Poznańska 7, skład. zdw 67 591

Łóżko dziecięce drzewo, biały lak. 160 X 75. Otto Mix, Kantaka 6a, skład rowe-rów. zdw 67 590

2 pokoje i kuchnia z nowymi meblami zaraz sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 67 624

Westfalską kuchenkę korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 67 558

59 złotych tylko porcelanowy serwis obiadowy 12 osobowy, lecz jedynie wprost z Hurtowni Porcelany. Wroniecka 24, podwórzu. zdw 67 678

Precz z zagraniczną porcelaną. Najlepiej jest teraz polską porcelaną. Sprzedaż każdemu wyłącznie tylko Wroniecka 24, podwórzu. zdw 67 678

Piecysk gazowy, dwupalowy tanio. Działkowska, Pocztowa 33. rw 13 187

Warsztat szewski w Poznaniu oddam korzystnie. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 632

Zegar do Taxometra sprzedam. Oferty Kurjer zdw 67 637

Żelazna szafa, biurko, stuletnie skrzypce, wiolonczela. Woźna 18, III, prawo. zdw 67 642

Dog - pies w dobrej rasie bardzo korzystnie do sprzedania. Oferty do Kurjera zdw 67 646

Maszyna damska 120 sprzedam. Warsztat Mechaniczny, Kraszewskiego 5. zdw 67 660

Meble gdańskie męski pokój, piękna rzeźba, sprzedam tanio, rozłączam ręczną prasę na cegle, dachówkę i rurki, maszynę i prasę do torfu, motor elektr. 110 volt, molcarnię cepówkę, saped motorowy. Oferty do Kurjera Pozna. zdw 67 663

W mieście powiatowym, ulica przynajmniej, jest do sprzedania nieruchomości z zabudowaniami, w której miejscu się skład rzeźniczy, warsztat wraz z całkowitym urządzeniem, "Zapęd elektryczny" oraz dwa mieszkania na bardzo korzystnych warunkach. — Zgłoszenia "Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod 53.355. Pw 9 261-53.355

Lokomobila systemu Wolfa, 65-konna, dwucylindrowa, 8 atmosfer ciśnienia, używana do sprzedania. Blizszych informacji udzieli Kura-tory Sadowy adwokat Jerzy Sze-miec, Będzin, ul. Potockiego 6. zdw 67 662

Kolonjalke z ówczesnym mieszkaniem wskaże Kurjer zdw 67 675

Panie gospodynier! Proszę nie przekonać że mięso ma gularz kosztuje 70 gr, sieka-me 80 gr także pluća i wotroby oraz mięso wszelkiego rodzaju bardzo tanio. F. F. Włodarczyk, Hala mięsa, Stary Rynek 5. zdw 67 775

Drukarnia mniejsza dobrze urządzona, dla choroby właściciela tanio do sprzedania, agencja wykluczenia. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 707

Zeissa lornetkę, złoty zegarek, dwunastko-naboże, futerał, Brockbuschflinte, lumeta, gong japoński tanio. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 716

Radjo, płyty, gramofony bezkonkurencyjnie sprzedają "E-lektrowox", Półwiejska 30. zdw 67 719

Wielki skład z warształem i mieszka-niem, nadający się na wszystko zaraz sprzedam. Poznań-Główna, ulica Główna 114. zdw 67 717

Ogródek działkowy przy Bielnikach, na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 67 741

Kolonjalke dobrze zaprowadzona, z towarami, mieszkaniem. Adres Kurjer zdw 67 761

5 KUPNA

Planino lub fortepian kupie za gotówkę. Oferty Kurjer dw 2 741

Książki powieściowe podręczniki szkolne, dzieła naukowe kupuje, płaci najkorzystniej Książka-Antykwariat Woźna 12. zdw 64 621

Kupię okazjonalnie rower. Adres Kurjer zdw 67 423

Kupię sztańce na pas lub balans duży. Zgłoszenia Ludwik, Górna Wilda 145. zdw 67 409

Dom 3-4 pokoje z ogrodem owocowym w większym mieście kupię. Oferty z ceną do Kurjera Poznań-skiego zdw 67 464

Kupię parcellę gotówką około Poznania. Oferty Kurjer zdw 67 466

Żelazne łóżka dwa nowe lub mało używane kupię korzystnie. Cena Kurjer zdw 67 519

Centralne ogrzewanie kocioł, grzejniki używane lub nowe kupię. Inż. Skotarek Poznań, Przemysłowa 35. zdw 67 588

Kilka Fordów nowoczesnych 29 krytych. Ku-rjer zdw 67 545

Domek 3-5 pokoi, 5 morg ogrodu, wtem ogród owocowy nie dalej jak 15 klm. od Poznania kupię. Szczegółowe warunki filija Kurjera Poznańskiego, Stary Rynek rw 13 198

Pianino lub fortepian kupię może być zniszczone. Zgłoszenia ceną Ku-rjer zdw 67 691

Wózek ręczny, stragan, płachtę nieprze-makalną lub parasol targowy kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznań-ski zdw 67 747

6 KAMIENICE

Kamienice w Poznaniu 120 000 zamienię na młyn albo majątek ziemski. Zgło-szenia do Kurjera Poznańskiego zdw 67 041

Willę kupię najchętniej na Jeźycach lub Debut. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 67 432

Kamienica dochód 3 500 zł. Oficyjna wolna od ochrony ogród, sprzedam okaz-jalnie 30 000 zł. Zgłoszenia Ma-zus, Gniezno, Piaski 6, nw 7 868

Kamienice w Poznaniu z większymi mieszkań-iami i składami kupię. Szczegółowe oferty tylko od właścicieli proszę skierować pod adresem Sprochalski, Katowice, Gen Zajączka 3. zdw 67 664

Dom przy wpłacie 50 000 kupię. zdw 67 765

Kamienice centrum, III piętrowa, mieszka-nia większe, dochód 10 000, cena 95 000, sprzedam, Czarniecki, Ra-tajczaka 13. zdw 67 764

7 PIENIĄDZ

Akcje przemysłowe kupię pakiety. Szczegółowe oferty skierować: Września skrzyżka pocztowa 36. zdw 67 136

10 000 zł poszukuje poważna firma poznańska na kilka miesięcy. Gwa-rancja hipoteka i weksel. Zgło-szenia Kurjer zdw 66 844

Wspólnika trzy tysiące złotych lub więcej współpracownika biurową poszukuje. Pewny zysk czterokrotny przez pół roku. Oferty zdw 67 101

Kapitalistom polecamy I hipoteki na domach czynszowych, lokujemy kapitał na hipoteki, począwszy od 3 000 zł na bardzo korzystnych warunkach. Bank Właścicieli Nierucho-mości, Poznań, Piekary 1. Pw 9 018-5.92

Udzielamy pożyczek hipotecznych na domy czynszowe na pierwsze względnie dalsze, lecz zupełnie pewne miesi-ec. Regulujemy hipoteki. Bank Właścicieli Nierucho-mości, Poznań, Piekary 1. Pw 9 020-5.94

Pani współniczką z gotówką 2-5 000 zł do bardzo korzystnego handlu poszukujemy, otrzymamy ciepły pokój. Zgłoszenia spiesznie Kurjer zdw 67 453

Cichego wspólnika z kapitałem do 5 000 zł przyjmie przedsiębiorstwo przemysłowe na dobrych warunkach. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 473

Wspólnika fryzjera lub fryzjerki gotówką 2 000 poszukuje. Zgłoszenia "Pa-ryżanka", Półwiejska 30. zdw 67 575

Zł 400.— pożyczki krótkoterminowej poszukuje za pewną gwarancją i wysokim procentem. Oferty Ku-rjer zdw 67 636

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię pokój z kuchnią na portjerstwo. Adres Kurjer zdw 67 530

11 POKOJE UMEBL.

2 pokoje umeblowane oddzielnie lub wspólnie. Wskazane Kurjer zdw 67 491

100, 200, 300

za procent zastaw, krótkotermi-nowo. Oferty Kurjer zdw 67 544

Za wypożyczenie 700 dam stałą po-sadę fizyczną. Oferty, syciorcy "Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.360. Pw 9 259-53.360

Wspólnika z 2000 zł lub pożyczki poszukuje poważnie ogrodnictwo wysokie o-procentowanie. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 67 725

8 DO WYNAJĘCIA

Pokój kuchnia, łazienka, ogród park, zaraz 90 zł. Szelągowska 19. In-formacje stróż. zdw 67 436

Trzy pokoje, kuchnia, do wynajęcia, dzierżawa za rok. Pałacza 36. zdw 67 487

Mieszkanie komfortowe 6 pokojowe, willi So-lacza, z ogrodem do wynajęcia. — Zgłoszenia Kurjer zdw 67 538

4 pokoje oddamy zaraz na biura przy ulicy 27. Grudnia 11. Rolnik w Po-znaniu. zdw 67 571

Dwupokojowe kuchnia, przedpokój, 1 500, Agen-cja Kurjera Przechyńska i a. zdw 67 768

Dwa pokoje kuchenka, pierwsze piętro, front. 1 500 oddam wtem dzierżawa. Nowak, Górna Wilda 50, pierw-sze piętro. zdw 67 782

3 pokoje, komfort, centrum, wska-że Swierz, Zupańskiego 18. zdw 67 750

Pokój kuchnia 600 roczny czynsz. Krzy-żyski, Łukaszewicza 6, podwór-ze. zdw 67 733

Sześć pokojowe mieszkanie z łazienką pokój dla służącej, duży balkon natych-miast do oddania z meblami lub bez mebli. Wielka 16, II, piętro. Pośrednicy wykluczeni. zdw 67 739

W śródmieściu dwupokojowe mieszkanie w pod-wórzcu do oddania. Adres wska-że Kurjer zdw 67 740

Mieszkań wybór za dzierżawę odda Czarniecki, Ratajczaka 13. zdw 67 763

9 SZUKA MIESZK.

Pokój kuchnia, duże słończne w suten-renchach do wynajęcia. Wiadom-ść Warszawska 151. zdw 67 771-2

3-5 pokojowego mieszkania z wszel-kiemi wygodami poszukuje Oferty z podaniem wysokości czyn-szu Kurjer zdw 67 720

Poszukuję się 4 pokojowego mieszkania z wygodami i pokojem dla służącej wprost od gospodarza 1 kwietnia. Oferty Kurjer zdw 67 424

Poszukuję dwupokojowego mieszkania z kuchnią wprost od gospodarza. — Czynsz według umowy. Agencja wykluczenia. Oferty Kurjer zdw 67 420

4 pokojowego mieszkania z wygodami poszuku-je młode małżeństwo. Czynsz za 2 lata zgóry lub niewygodowane odstępie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 67 415

Mieszkania 3-5 pokojowego poszukuje. — Czynsz placę zgóry. Oferty Ku-rjer zdw 67 403

Mechanik żonaty, poszukuje pokoju lub dwóch z kuchnią za miesięczną dzierżawę wprost od gospodarza, oprócz tego zobowiązuje się wszelkie drobne reparacje wcho-dzące w zakres ślusarsko - me-chaniczny wykonać darmo. Of-erty Kurjer zdw 67 556

Poszukuję jedno lub dwupokojowego mie-szkania od gospodarza, czynsz zgóry. Warunki Kurjer zdw 67 638

Za roczny czynsz poszukuje wprost od gospodarza mieszkania 4 pokojowego z wszel-kiemi wygodami najchętniej oki-lice św. Łazarza. Oferty Ku-rjer zdw 67 694

Pokoju próżnego. Oferty Kurjer zdw 67 720

1-3 pokojowego mieszkania ewentl. próżnego pokoju z używalnością kuchni poszukuje młode małżeń-stwo. Oferty do Kurjera zdw 67 734

16 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię pokój z kuchnią na portjerstwo. Adres Kurjer zdw 67 530

11 POKOJE UMEBL.

2 pokoje umeblowane oddzielnie lub wspólnie. Wskazane Kurjer zdw 67 491

Pokój solidnemu panu. Wilda, Zupań-skiego 2a, parter, prawo. zdw 67 549

Pokój panom słończny, utrzymanie, bez Kopernika 3, lewe wejście, II, p. lewo. zdw 2905

Pokój ładny, czysty słończny do wynajęcia, Polna 13 I, lewo zdw 66 828

Wspólny pokój dla panienci fortepianem. Miłyńska 3, III. zdw 66 547

Wynajmie pokój 1-2 osobom. Wierzbicice 27, Szymbkowiak. zdw 67 153

Pokój balkonowy dla pana do wynajęcia blisko dworca i poczty. Gasińskich 10, II lewo. zdw 67 258

Pokój słończny 2 osobom zaraz wy-najmie. Poznańska 27, podwórzu wprost, I, p. prawo. zdw 67 360

Pokój wspólny dla pana wolny zaraz. Pawłowska, Mostowa 4, parter. zdw 67 373

Paniencę z własną pościelą przyjmie zaraz w wspólny pokój. Dobrowolska, ul. Wodna 5, drugie piętro. zdw 67 329

Pokój słończny, osobnym wejściem 2 panom wynajmie. Rynek Łazarz-ski 7, II, lewo. zdw 67 264

Dwom panom a 30, od 1. Kopernika 4, tylnie, III. zdw 67 193

Pokój klatki schodowej, Grobla 19, I, prawo. zdw 67 393

Paniencę 25 zł pokój, elektryczność, Sło-wackiego 48, mieszkanie 8. III. zdw 67 457

Pokój umeblowany z użyciem kuchni Przemysłowa 12, I, prawo. zdw 67 456

Pokój panu, Wierzbicice 59, I, lewo. zdw 67 454

Frontowy pokój, czysty, dobrze umeblowa-ny, elektryczność, bez pościeli, panu wynajmie. Podgórna 6, III, pr. prawo zdw 67 599

Wspólny pokój bez pościeli, Garnarska 3, parter, prawo. zdw 67 446

3 inteligentnym panom lub małżeństwu, centrum, elektryczność (z kuchnią). Adres Kurjer zdw 67 438

Za 120 zł miesięcznie przyjmie bez dzieł małżeństwo skromna in-teligentna paniencę na mieszka-nie. Oferty Kurjer zdw 67 431

Pokój dla 2 panów od 1. 3. Jeźyce bli-sko Solacza, Oferty Kurjer zdw 67 430

Sypialnie eleg. elektr., łazienka dwom oso-bom. Adres Kurjer zdw 67 414

Niekrepujący panom, panom lub przyjezdnym. Dąbrowskiego 49, podwórze, mie-szkanie 24. zdw 67 408

Jeźyce Pokój dwuosobowy czysty z utr-zymaniem lub bez tania. Dro-gowska, Polna 16. zdw 67 401

Pokój umeblowany wynajmie. Szama-rzewskiego 30, III, prawo. zdw 67 463

Pokój frontowy, elektryczność, dla 1 lub 2 osób. Łazarz Kossaka 21, III, narożnik Wyspiańskiego, zdw 66 588

Pokój schodów, klatkowy, Szumigała, Półwiejska 37. zdw 67 470

Pokój umeblowany z całym utrzymaniem z osobnym wejściem, wynajmie panu, Ulica Maleckiego 1, I, piętro, lewo. zdw 67 467

Pokój 2-1 osobowy Matejki 57, parter, prawo. zdw 67 462

Niekrepujący utrzymaniem panu, Mickiewicza 11, III, prawo. zdw 67 439

Skromny pokój dla dwóch panienczek lub pa-nów, Podorska, św. Marcin 41 zdw 67 438

Pokój telefon, Strasz, Stolarska 2, II, zdw 67 466

Pokój dla 2. Skryta 1, parter, lewo, zdw 67 436

Pokój ul. Patrona Jackowskiego 9, parter, lewo. zdw 67 433

Pokój lepszemu panu, Wrocławska 6, III. zdw 67 615

Pokój klatki schodowej I, piętro. Ka-malowa 16. zdw 67 265

Komfortowy ewentl. użyciem kuchni bez-dzielnym. Szewska 20, czwarto-lewo. zdw 67 528

Pokój dla solidnego pana. Skarbowa 2, parter, prawo. zdw 67 244

Wspólny pani, Wojciecha 21, parter, lewo zdw 67 532

Pokój na Solaczu. Adres wskaże Kurjer zdw 67 268

Elegancki pokój frontowy solidnemu panu wynajmie. Plac Nowomiejski 6 a, I. zdw 67 527

Pokój inteligentnej paniencie własna po-ściela. Adres Kurjer zdw 67 525

Pokój frontowy inteligentnemu panu, Małe Garbary 3, parter, lewo. zdw 67 521

Pokój umeblowany 2 panienkom wy-najmie, Chwałszewo 69, III, pr. prosto. zdw 67 623

Umeblowany pokój u samotnej osoby 8 minut od dworca i Placu Wolności wynaj-mie bardzo tanio starszemu pa-nu lub bezdziałnemu małżeństwu, Wierzbicice 15 I, piętro, mieszka-nie 22. Zgłoszenia tylko od godziny 2-3 zdw 67 531

Jednospobowy dwuosobowy, Romana Szymań-skiego 7, I zdw 67 589

Pokój umeblowany utrzymanie, świa-tylny elektryczny, św. Marcia 66, mieszkanie 10 zdw 67 582

Pokój panu tanio wynajmie, Bukowska 41, I, pr., prawo. zdw 67 555

Pokój elektryczność dwom, jednej oso-bie biurko, Maleckiego 31, III, prawo. zdw 67 568

Pokój słończny, frontowy, małe wej-ście, Kühnówna, Za Bramką 7, I. zdw 67 566

Pokój wspólny wynajmie paniencę, Klimkowska, Ratajczaka 11a, wejście 8, parter. zdw 67 559

Pokój 2 osobowy (elektryczność), św. Józefa 6, III, lewo. zdw 67 572

Pokój 2 panom tanio, Szwajcarska 25, II zdw 67 580

Pokój dobrze umeblowany 2 panom lub paniami. Chwałszewo 5, II, le-wo. zdw 67 596

Pokój swobodny dla pani lub pana. — Jankowski, Kreta 23. zdw 67 595

Na wspólny pokój pana od 15. 2. Półwiejska 20 parter, prawo. zdw 64 043

Elegancki pokój ul. Słowackiego blisko Jasnej z utrzymaniem lub bez odnajme najchętniej paniencę. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 598

Sypialnia czysta, słończna dla dwóch po-ważnych pań, panów niekre-piająca, śródmieście. Adres Kurjer zdw 67 599

Panienci na wspólny pokój tanio, obiad i bez. Ul. Wielka 9, IV, p. Krieger. zdw 67 563

Pokój 1-2 osób. Fr. Ratajczaka 11a, 7 wejście, parter, prawo. zdw 67 625

Pokój dla pana, elektryczność, łazienka, telefon. Przeznaczenia 5, par-ter. zdw 67 623

Pokój Wrocławska 88, II, Orwat. zdw 67 622

Pokój umeblowany dla solidnych osób. Kopernika 7, parter. zdw 67 630

Pokój panu pościelą pożądana, Plac Nowomiejski 10b, I. zdw 67 551

Pokój Półwiejska 11, Olszewska. zdw 67 553

Pani inteligentnej pokój. Grunwaldz-ka 23, I, lewo. zdw 67 552

Paniencę na

Sródmieście
panom. Wszystkie świętych
III. lewo. zdw 67 745

Pokój
Chwaliszewo 67. IV. zdw 67 744

Pokój
dwuosobowy (elektryczność, centralne ogrzewanie łaźniaka), 1 marca do wynajęcia. Mickiewicza 29. nar. Słowackiego mieszkanie 5. zdw 67 732

Używalność
kuchni bezdzietnym 2 pokoje umeblowane razem lub oddzielnie. Grunwaldzka 20 a. III. prawo. 4-6.30. zdw 67 788

Pokój
frontowy 1-2 osób wynajmuje tania. Zielona 2. I. pietro. zdw 67 690

Działalności 2
pokój inteligentnej. pani. wysoki parter. prawo. zdw 67 689

Pokój
przechodni jedyni osobie lub bezdzietnemu małżeństwu. Kozia 23. I. zdw 67 684

Pokój
przy dworcu. Focha 27. front. lewo. Adamski. zdw 67 638

Pokój
dla dwóch pań do wynajęcia. Aleje Marcinkowskiego 28. podw. I. Otto. zdw 67 714

Pokój
umeblowany wspólny do wynajęcia od 1. 3. Piłta. Wrocławska 10 II. zdw 67 713

Pokój
szniom. św. Józefa 6. I. lewo. zdw 67 712

Pokój
umebl. dla pana Ogrodowa 2. I. prawo. zdw 67 710

Pokój
szewalnie 1 panu klauki schodowej. Umińskiego 12. I. lewo. zdw 67 743

Pokój
panu I. III. odnajmie Cieszkowskiego 7. mieszkanie 5. zdw 67 754

Pokój
centralne ogrzewanie dwóm. Majewski. Słowackiego 31 33. wejście Prusa zdw 67 729

12 SZUKA POKOJU

Pokoik
skromny potrzebny dla starszego inteligenta. możliwie w pobliżu św. Marcina. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 838

Pokój
z urządzeniem kuchni szuka małżeństwo bezdzietne. okolica Mała Garbary. Szewska. Zydowska. Oferty Kurjer zdw 66 917

Poszukuje
pokojów umeblowanego w centrum. Zgłoszenia Sad Apelacyjny. wozy Dorozkiewicz. zdw 67 439

Inteligentna
pani szuka pokoju w centrum. Zgłoszenia Kurjer zdw 667 406

Pokoiku
umeblowanego. skromnego szukam. Oferty z ceną Kurjer zdw 67 403

Pokoju
umeblowanego na ciche biuro (centrum) poszukuje. Oferty cena Kurjer zdw 67 498

Zupełnie
niekrepującego pokoju w stródmieściu z klauki poszukuje oficer. Oferty Kurjer zdw 67 536

Panienska
szuka wspaniałego pokoju Oferty Kurjer zdw 67 531

Dwie panienki
(młody) poszukują pokoju niekrepującego ewentualnie z fortepijano w centrum. Pościel własna. Oferty Kurjer zdw 67 543

Skromnego
pokojów poszukuje pani. cena 25 zł. Oferty Kurjer zdw 67 547

Szukam
pokojów eleganckiego. niekrepującego w centrum. miasta Oferty Kurjer r.w. 13 192

Niekrepującego
ewentualnie klauki schodowej okolice stródmieścia poszukują 2 panie. Zgłoszenia do Kurjera zdw 67 753

Pokoju
centrum. telefon. szukam. Kurjer zdw 67 749

Poszukuje
pokojów skromnie umeblowanego. pościel własna. Janasik Pocztowa 21. pralni zdw 67 736

Pokój
umeblowany z utrzymaniem od dem. Piechocka. ul. Rzeczypospolitej 4. zdw 67 728

Pokoju
próznego. kuchnia lub bez. centrum miasta. urzędniczka statowa. Kurjer zdw 67 738

13 LOKALE

Pokoju
próznego do celów biurowych z osobnym wejściem z klauki schodowej parter lub I. pietro. Łączy lub Języcze poszukuje I. III. Zgłoszenia przyjmują Jaszc. Śniadeckich 7 II. pietro. zdw 67 392

Lokale
bardzo jasne na handel. przemyśl. biura I. pietro ca 200 mtr kwadr. III pietro ca 170 mtr kwadr. IV pietro ca 200 mtr kwadr. w moim domu handlowym przy ul. Woźnej 12. narożnik Wielkich Garbar. Lift elektryczny dla osób i towarów. — Centralne ogrzewanie. Purtyr sła światło. Kazimierz Kuzaj. Centrala Dwanów. ul 27 Grudnia 9 Pw 9 218-7.143

Lokal
biurowy 2-pokojowy osobne wejście św. Marcina 66 67 I prawo Pw 9012-32.20

Ubiakcji
poszukuje na składowe centrum. parter. Oferty Kurjer zdw 67 135

Dwie
ubikacje parterowe wejście z podwórza na cele handlowe na tyłmiast do wynajęcia. Wodna 3. H. Walter zdw 67 874

Pokój
na biuro. św. Marcina 18. II. lewo. zdw 67 762

Składow
z pokojem lub dwoma na biuro poszukujemy. Oferty do Kurjera zdw 67 647

23 ROZMAITE

Najbardziej
zniszczona pianina, fortepian naprawiam wyjeżdżam na prowincję. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 700

Trykotażę miarowe
kostiumy sportowe. garnunki swetry pulawery sukienki ubranka kombinacje. T. Korzyścin. T. Korzyścin. Romana Szymańskiego 10 III przy św. Józef. Pw 9100-147

7,90 zł
koszula biał. smokingowa zefirowe od 8,90 jedwabne od 13,50. białe od 3,65. nocne od 5,90. poleca Fabryka Bielizny J. Schubert. Wrocławska 3 Pp 8719-4.171

5,90 zł
plaszcz biały zawodowy fartuch biały z rekawami od 5,25 plaszcz biały męski zawodowy od 7,50 poleca Fabryka Bielizny J. Schubert. Wrocławska 3 Pw 8722-4.165

Meble - antyki
ładne, stylowe kompletne pokoje tanio również salony sekretaryzki. kanapy, fotele etc. w mahoni, brzozy także na raty. — Magazyn Mebli. Strzelecka 30. przez podwórce. zdw 67 706

2 koleżanki
szatynka 20 lat blondynka 22. (wzrost średni), miłego usposobienia, z braku znajomości poszukują panów w celu matrymonialnym na dobrych stanowiskach. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Kurjera pod zdw 67 585

Dla siostry
lat 31. zdrowej, gospodarniej, religijnej, posiadającej 5 tys. zł gotówki i w. i. s. a. ilość bielizny. szukam odpowiedniego męża najchętniej na stałe posiadzie państwowej lub dobrego rzemieślnik. Łaskawe zgłoszenia możliwie z fotografią do Kurjera Pozn. zdw 67 671

Dyskretne i honorowe
zapoznanie w celu matrymonialnym uskuteczniłam. Oferty Kurjer zdw 67 494

24 NAUKA

R. de Brugiere
lektor U. P. udziela lekcyj języka francuskiego. Ul. Matejki 50 II. pietro zdw 67 501

Studentka
udzieli korepetycji. specjalność matematyka. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 413

Jazzbandzista
obligat wolny. Oferty Kurjer zdw 67 471

Trio
damskie wolne. Oferty Kurjer zdw 67 777

Klarnecista
saksofonista alt sopran poszukuje posady I. III. z ładnym tonem rutynowany Oferty Kurjer zdw 67 735

Pierwszorzędny duet
wolny. Oferty do Kurjera Poznańskiego nr 7870

25 ROZRYWKA

Żywot, cuda i męka Chrystusa
kino „Kapitol”. Półwiejska 2. zdw 67 396

27 SZUKA PRACY

Panienska
szuka posady do dzieci ze sztyciem Oferty Kurjer zdw 66 964

Posługaczka
pracowała i obywatelska poszukuje posług. Oferty Kurjer zdw 67 394

Mistrz ślusarski
perfekt w pracach precyzyjnych, maszynowych, budowlanych oraz sznycach i galaneryjnych poszukuje odpowiedniej posady. Najchętniej w Gdyni Oferty Kurjer zdw 66 911

Rządca gosp.
doskonali w swym zawodzie. którzy bardzo zaniedbane dwa majątki doprowadził do stanu normalnego, szuka posady każdego czasu jako samowny. Zgłoszenia: Wasicki, Nakle u/Notecia ulica Dąbrowskiego 285. zdw 67 026

Stenotypistka
biegła, pracująca u komornika sądowego pragnie zmienić posadę. Oferty Kurjer zdw 67 195

Uczciwe dziewczę
z ładnym charakterem pisma, dobre świadectwo szkolne pisać bezbłądnie. wysoka milej powierzchni szuka jakiegokolwiek posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 67 185

Szukam
posady jako energ włodarz lub pisarz książkowy, ekonom Wyższego skromne. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 399

Mężczyzna
28 letni, szlachetnego charakteru z średnim wykształceniem skromnych wymagań bieglży w pracach biurowych i we wszelkich sprawach podatkowych poszukuje odpowiedniej posady instytucji prywatnej. Łaskawe oferty Kurjer zdw 67 391

Osoba
lat 28 inteligentna dobrej prezencji znająca gospodarstwo domowe poszukuje posady jako zarządzająca może być również pomocna w biurze. Oferty proszę kierować Kurjer Poznański zdw 67 383

Posady
książkowego lub korespondenta poszukuje pan z znajomością języka angielskiego i niemieckiego Oferty Kurjer zdw 67 458

Inteligentna
panienka poszukuje posady jako kasjerka lub ekspedientka praktyka kalkulacyjna Oferty Kurjer zdw 67 452

Panienska
młodsza z prowincji do dzieci i lekkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurjer zdw 67 435

Szofer
z 1 1/2 letnią praktyką poszukuje posady najchętniej na wieś za złożeniem kaucji od 1. 2 31 r. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 67 433

Kucharka
do wszystkiego poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 67 425

Początkująca
ekspedientka 2 letnia 5 m. praktyka restauracji poszukuje 1. 3. lub 15 3 posady w restauracji, pekarni lub cukierni, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 67 422

Panienska
z rocznym kursem szkoły handlowej szuka posady do biura jako początkująca Oferty Kurjer zdw 67 419

Szukam
posady z gotowaniem do wszystkiego 1. 3. Oferty Kurjer zdw 67 410

Dziewczynna
szuka posady do 2 osób lub dzieci. zna także malarstwo. Oferty Kurjer zdw 67 405

Szofer - monter
obeznany z wszelkimi motorami spalinowymi i maszynami parowymi poszukuje posady zaraz. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 460

Quartet
dancinowy, koncertowy od zaraz wolny. Oferty Kurjer zdw 67 474

Początkująca
stenotypistka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 67 473

Służąca
wiejska doświadczona gotowaniem, sumienna uczciwa od 15 marca szuka posady. Oferty Kurjer zdw 67 463

Uczciwa
dziewczynna poszukuje posady lub innej pracy. Oferty proszę skierować do Kurjera zdw 67 511

Przedstawicielstwo
przyjmie dzielny kupiec lat 37.— Branża obojętna. Oferty Kurjer zdw 67 477

Dziewczynna
znająca co najmniej gotowanie poszukuje od 1. 3. posady, tylko dom religijny. Oferty Kurjer zdw 67 496

Dziewczynna
silna poszukuje posady zaraz. — Oferty Kurjer zdw 67 495

Pierwszorzędna
siła cukiernicza poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 67 484

Elw gospodarczy
energiczny, sumienny z dobrymi świadectwami i praktyką w wielkim majątku, obejmie zaraz posadę. Zgłoszenia ustraszca składow z całym zaufaniem do Kurjera (Poznańskiego) dp 2818

Pod opaską

wysyłamy „Kurjera Poznańskiego” również. Przedpłata przy wysyłce pod opaską wynosi

9 złotych miesięcznie

(abonament 4,— zł, porto 4,75 zł, opaska 25 groszy, razem 9,— zł za granicę 11 złotych miesięcznie (abonament 4,— zł, porto 6,75 zł, opaska 25 groszy, razem 11,— zł). Nadesłanie należności przed i każdego miesiąca zapewnia regularną, codzienną ekspedycję. Przy zamówieniu prosimy donieść, czy gazetę wysyłać w opasce firmowej lub krytej.

Administracja

Poszukuje
się lokalu dla towarzystwa tylko na wieczór od 7-10 Elegancja zbędna. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 774

Ubiakcji
przemysłowych na wytwórnie zlotnicza poszukuje. Oferty Kurjer zdw 67 690

Biuro
2 pokoje urządzone, elektryczność klauki schodowa. Ratajczaka 9. I. prawo. zdw 67 600

14 DZIERŻAWY

Poszukuje
się celem dzierżawy wille w Poznaniu o 10 do 12 pokojach z komfortem od 1 tipca lub zaraz. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod dw 2 900

Plac
szopy. biuro. wydzierżawie. Zgłoszenia Słowackiego 34 I. lewo. zdw 67 450

Skład
nadający się na każdą branżę w rynku w Czarniejewie zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Tomaszewska Czarniejewo 66. nr 7 887

Wydzierżawie
ubikacje nadające się na skład cukierków. dobre położenie. Oferty Kurjer zdw 67 724

Akuszerka
Kleinwächterowa. Poznań. centrum ulica Romana Szymanskiego 2. pierwsza pietro. lewo drugi dom od Pl. Świętokrzyskiego. zdw 65 907

Opasy
na kampanię gorzelniarską, która potrwa do 1 maja. przyjmie do 50 sztuk bydlia na opas Oferty Małejność Polajewo, poczta loco. zdw 67 429

Naprawiam
kanapy, leżanki t.nio. Wiśniewski. Prusa 18. zdw 67 708-9

Sprawy podatkowe
sumiennie załatwia Biuro Buchalterji. Polna 18. zdw 67 506

Przepisywania
maszynowe Polna 18. zdw 67 307

Tabliczki
numerowane do miarskiej sztuka 25 gr do nabycia Zupańskiego 20. I. m. 4 (Włda), od 11-5 godz. zdw 67 520

Jasnowidz
Pewuki rozwazuje wszelkie najtrudniejsze sprawy. Woźna 18. III. zdw 67 574

Garderobe
damska wykonuje. Klimkowa. Kreta 6. parter. zdw 67 705

Rewizje ksiąg
i wszelkie inne prace biurowe tanio Biuro Buchalterji. Polna 18. zdw 67 516

Na kursy
kroju, szycia, przyjmuje Nowak. Wrocławka 33 34 zdw 67 144 5

Kursy stenografji
pisanie na maszynach. Kanta. ka 1. II pietro zdw 65 677/8

Szkoła Tańców
Mikolajczak Pocztowa 29. Pw 9210-7.127

Francuskiego Niemieckiego
udziela pani wykształcona zagranica. Metoda szybka Cena przystępna. Biuro Pani Majewska. Informacje 19-12. 3-5. Marszałka Focha 21. zdw 67 506

English lady
gives lesson conversation. Apply Kurjer zdw 67 504

Francuska i Angielka
do lekcyj prywatnych Zgłoszenia pod zdw 67 434

Poszukuje
pomocy do III. klasy przygotowywacz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 67 586

Francuzki
młodej poszukuje na godzinę lekcyj dziennie. Oferty zdw 66 969

Udziałem
gruntownie niemieckiego. Oferty zdw 67 543

Szkoła Tańców
Śrebskiego. Strzelecka 3. zdw 67 644

Kursy
przygotowawcze do I. II. kl. Gimmnazjum 3 marca. Opłata 30 zł. Dla niezamożnych ulgi. — Marz. Focha 96. I. prawo. zdw 67 652

Księgowości
pisanie maszyną. Opłata 20 zł. Dla niezamożnych ulgi. Marz. Focha 96. I. prawo. zdw 67 654

Studentka
III fil. udziela francuskiego. matematyki, złoty godzinna Oferty Kurjer zdw 67 743

Wiejska
służąca poszukuje posady z gotowaniem od 1. III. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego jw 5 390

Bufetowy - caper
lub ekspedjent do restauracji młody, dzielny poszukuje posady ewentualnie kaucją. Oferty Kurjer zdw 65 447

Rutynowany
kupiec restaurator, uczciwy moralnie wychowany lat 32 zamieni posadę na kierownika restauracji przejeżdżać buferu na własny rachunek lub t.p. (Podnieście każde tego rodzaju zaniedbane przedsiębiorstwo). Pewna poroka wekslowa lub gotówka Łaskawe zgłoszenia kierować B. U. C. Szkaradowo powis. rawicki. zdw 67 003

Stenotypistka
polsko niem ecka. stenografja poszukuje posady. — Zgłoszenia Kurjer zdw 66 698

Panienska
inteligentna z praktyką poszukuje posady do hurt. lub detal. sprzedaży wyrobów tytoniowych. Oferty Kurjer zdw 67 040

Ogrodnik
samotny 8 lat praktyki poszukuje posady od 15 marca lub później Oferty Kurjer zdw 67 077

Panienska
z prowincji wyuczona marzantka poszukuje posady najchętniej do dzieci. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 113

Dziewczynna
z dobrem poleceniem, pracująca 2 lata przy kucharku poszukuje posady jako samodzielna kucharka Oferty Kurjer zdw 67 196

Maszynistka
biegła pisząca po polsku niemiecku poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 65 939

Książkowa kasjerka
polsko-niemiecka pisząca na maszynie z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 67 312

Panienska z ukończonem
Liceum Handlowem szuka pracy w Poznaniu lub na prowincji I. III. albo później. Pensja w wysokości utrzymania. Łaskawe oferty uprasza się do Kurjera pod zdw 65 940

Ogrodnik
kawaler. lat 28. dzielny w swym zawodzie. poszukuje posady od 1. 4. 31. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 66 266

Dziewczynna
szuka posady od 1. 3. Oferty Kurjer zdw 67 431

23 OZENKI

Która
panna lub wdówka lat 30 inteligentna przystojna uczciwa bezdzietna z małym posegiem wyjdzie zamąż za urzędnika państwowego lat 34 wdowca z 11 letnią córeczką Rzecz traktuje honorowo Oferty z fotografią do Kurjera zdw 65 620

Kawaler
przystojny brunet, właściciel sklepu centrum Poznania posłui pa nia materialnie niezależna. Oferty z fotografią, która wracam. do Kurjera zdw 67 426

Kawaler
lat 32. blondyn, posiadający 450 mrg. posiadłość ziemską, szuka towarzyski życia. Panie z odpowiednim posegiem, którym zależy na spokojnym życiu małżeńskim, uprasza się złożyć swoje zgłoszenia wraz z fotografią do Kurjera pod zdw 67 669

Kawaler
na stałe poszdzcie szuka znajomości pani celem ożenku. Panie gospodarnie, dobrego charakteru dość przystojne do lat 25 racza swe oferty do Kurjera zdw 67 323

15 UZDROWISKA

Szkołę Odrodzenia
uzdrowiska wychowawcze dla dzieci z zaburzeniami nerwowymi psychicznymi, trudnej w domu, szkole wznawia Dr J. Gawroński dwór Zrenica poczta Środa. Pw 8 763-3.19

16 OSOBISTE

T. H. 65 969
list proszę odebrać. zdw 67 320

21 ZGUBY

Przybiegl
pies żółty, czarnoprogowaty 15 2. Odebrać Lewandowski, Baraki, Warszawska. zdw 67 460

Unieważniam
niniejszem zaginione legitymacje: nr. 46 na nazwisko Jans Rogalskiego oraz nr. 113 na nazwisko Jana Krzyżaka, pracowników Gazowni Miejskiej Gazownia Miejska w Poznaniu. nr 7 874

Skradzioną
książeczkę wojskową unieważniam, Józef Krobski, Bukowska 41. Pw 9 237-8.271

25 MUZYKA

Lekcyj
try na skrzypcach mandolinie i gitarze udziela Jakubowski Włda. Strumykowa 7. III. zdw 67 4167

Pianino
do ćwiczeń lekcyj udziela Miłyńska 3. III. zdw 66 546

Pianino
do ćwiczeń. Strzelecka 3 a. wy. loaki parter. zdw 67 335

Dziewczyna

wcześnia, pracowita chce się przycucić... do 1.3. posady za małym lub bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer zdw 67 482

Dziewczyna

lat 16 szuka jakiegokolwiek bądź sajecia od 1.3. lub zaraz Oferty Kurjer zdw 67 481

Pokoju

wcześnia, pracowita poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 67 513

Kuchmistrz

pierwszorzędny, żonaty obecnie w posiadzie, zmieni od zaraz lub 1.7.31. Zgłoszenia do ekspedycji zdw 67 479

Posługaczka

poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurjer zdw 67 503

Młoda

wcześnia dziewczyna z prowincji szuka posady do wszystkiego od 1 marca. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 502

Młoda

dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 500

Panna

skromnych wymagań szuka posady z szyciem do ekspedycji i wszelkiej pracy domowej Oferty Kurjer zdw 67 535

Ogrodnik

kawaler lat 23, poszukuje posady samodzielnej zarz lub od 1.4.31. z dobrymi poleceniami. Zgłoszenia proszę skierować Kurjer zdw 67 534

Pozatkująca

pokoju lub do wszystkiego poszukuje posady od 1 marca. Oferty Kurjer zdw 67 533

Dziewczyna

do wszystkiego ucziwa i pracowita szuka posady. Oferty Kurjer zdw 67 518

Dziewczyna

lat 20 z własną poscielą szuka posady od 1.3. Oferty do Kurjera zdw 67 517

Posługaczka

poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 67 516

Poszukuje

posady rządzący gospodarczego zarz lub od 1 kwietnia rb. okolica obojętna. Oferty Kurjer dp 2378

Szofer mechanicz

z kiloletnią praktyką poszukuje stalej posady. Oferty Kurjer zdw 67 577

Posługaczka

poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 67 537

Książkowa

korespondentka samodzielna, dokładna znajomość spraw podatkowych socjalnych, wszelkich prac biurowych (znajomość bilansów) poszukuje posady od 1.4. Dobre świadectwa, referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 67 583

Kołodziej

poszukuje posady od 1.4. ebezany we wszystkich maszynach i kowalstwie. Nawrocki, Goniemiec, pow. Leszno, zdw 67 584

Gospodyni

szuka posady zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 578

Posługaczka

szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 67 594

Uczciwa

posługaczka poszukuje posługi od 1.3. Oferty do Kurjera zdw 67 621

300

dam za wskazanie mi posady biurowej, świadectwa i referencje bardzo dobre. Oferty Kurjer zdw 67 626

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Dziewczę z Montparnasse“; Aurora: „Walki wśród Apaszów“; Casino: „Igraszki Kobiet“; Colosseum: „Lon Chaney jako Bicz Boży“; Corso: „Dzika Miłość“; Edison: „Harry Peela najlepszy Druh“; Hania: „Deszcz Róż“; Kapitol: „Żywoć, cuda i meka Chrystusa“; Metropolis: „Indyjski Grobowiec“; Orzel: „Z wiatrem w zawody“ i „Autem po szczęście“; Odeon: „Przedślubny grzech“; Renaissance: „Golgota uczciwej kobiety“; Słońce: „Student z Sztokholmu“; Tęcza: „Romans w ślepinie“; Wilsona: „Zegnaj Mascotte“.

Panna

znająca życie i cokolwiek gotowania, z dobrymi świadectwami poszukuje jakiegokolwiek bądź posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 627

Fryzjerka

poszukuje posady do składni, miej sowaść obojętna. Oferty Kurjer zdw 67 46

Służąca

ucziwa i pracowita, poszukuje posady od 1 marca. Oferty Kurjer zdw 67 682

Zdolna

inteligentna panienska z dobrem poleceniem, znająca krawiecczynę, szuka posady w lepszej pracowni celem wydoskonlenia sie. Oferty Kurjer zdw 67 092

Młoda

kucharka poszukuje posady w lepszym domu 1 marca, uaończyła 3-letn. naukę w dom. hrabimskim. Łaskawe oferty Kurjer zdw 67 567

Szukam

posady w charakterze gospodyni, znam bardzo dobre gotowanie, pieczenie ciast i zaprawianie. Oferty Kurjer rw 13 189

Posługaczka

ucziwa, szuka 1 macra posługi na cały dzień. Oferty Kurjer zdw 67 633

Służąca

samodzielną gotowaniem, pracowaniem zaraz potrzebna. Niegolewskich 5. parter. lewo. zdw 67 636

Garncaz kaflarz

z kiloletnią praktyką, biegly fachowiec, egzaminowany przez Izbę rzemieślniczą, szuka posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 636

Dzieln

pracznica restauracyjna, dobrymi świadectwami, poszukuje stalej posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 634

Dziewczyna

poszukuje posady od 1 marca lub później na cały dzień bez spania. Oferty Kurjer zdw 67 643

Leśnicz

lat 36, żonaty, biegly, wszechstronnie w swym zawodzie, z praktyką z wzorowo prowadzonych gospodarstw leśnych, poszukuje posady zaraz lub od 1.4.31. Łaskawe oferty proszę do pana Fonroberta, Środa Wlkp., Dąbrowskiego 39. zdw 67 668

Kasjerka sekretarka

sila samodzielna, obeznaa dokładnie z ksiązkowością gosp. i kasowa, solectwem, kasą chorych również z gospodarstwem podw., poszukuje dobrej posady od 1.4. 1931. Zgłoszenia pod zdw 67 667

Biuralistka

znająca wszelkie prace biurowe, biegly maszynistka, szuka od 1.5. posady, najchętniej w majątku. Łask. oferty pod zdw 67 666 do Kurjera Poznańskiego.

Marszantka

samodzielną, z kiloletnią praktyką, lat 22, poszukuje posady z utrzymaniem ewentl. bez. A. G. Kurasiak, Leszno, Głogowska 9. zdw 67 665

Dziewczyna

ucziwa, do wszelkich prac domowych, poszukuje posady od 1.3. Oferty Kurjer zdw 67 656

Samodzieln

poszukuje posady I, III, Oferty Pocztowa 21, pralnia. zdw 67 755

Uczciwe

i pracowni dziewczę lat 16 szuka jakiegokolwiek bądź zajecia zaraz lub 1. III. Oferty Kurjer zdw 67 760

Dziewczyna

poszukuje posady od I. III. do wszystkiego samodzielnie gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 67 759

Młoda

inteligentna panienska nawekroć ucziwa, posiadająca praktykę w wychowywaniu dzieci, znająca szycie, pragnie zmienić posade. Oferty Kurjer zdw 67 780

Kobieta

szuka jakiegokolwiek bądź pracy cokolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 67 679

Służąca

szmodzielną, z gotowaniem, sumienna, pracowita, poszukuje posady od 1.3. w lepszym domu. Łaskawe oferty Kurjer zdw 67 676

Kucharka gospodyni

wdoskoniona w swoim zawodzie, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 67 674

Szukam

posady z dobrem gotowaniem do prac domowych zaraz 1.3. świadectwa bardzo dobre. Oferty Kurjer zdw 67 693

Pielęgniarka

poszukuje posady do niemowlęcia lub chorej pani. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 687

Dziennie otrzymujemy około 20 listów, adresowanych do Redakcji, Administracji i Dyrekcji z wnioskami o posady w naszym zakładzie. Uprzejmie zwracamy uwagę, że naszych 516 współpracowników zatrudniamy stale, i wolnych posad niema, bo każdy u nas zatrudniony szanuje i pilnuje swej posady. Długoletnich i wiernych współpracowników nie wolno nam zwalniać ażeby dla nowo zgłaszających się robić miejsce. Ponieważ udzielanie odpowiedzi piśmiennych na liczne wnioski zbytnio obciąża nasz dział korespondencyjny zmuszeni jesteśmy zmienić dotychczasowy sposób postępowania o tyle że

na wnioski o posadę, odpowiadać nie będziemy.

Wolne miejsca ogłaszamy w naszych wydawnictwach.

Drukarnia Polska S. A.

Wydawnictwo Kurjera Poznańskiego, Orędownika Wielkopolskiego, Ilustracji Polskiej

Dziewczyna

zdrowa, kochająca dzieci, cokolwiek szyciem, z gotowaniem ewentualnie do dzieci lub pokojowa poszukuje posady od 1 marca. Oferty Kurjer zdw 67 704

Dziewczyna

w średnim wieku, ucziwa i spokojna, ze skromnym gotowaniem szuka zaraz posady. Oferty Kurjer zdw 67 715

Uczciwy

trzeźwy, inteligentny dobrze polecony, w średnim wieku mężczyzna poszukuje posady język polski i niemiecki. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 147

Uczciwa

kobieta poszukuje posługi i prania, zarazem dobrze szyje Jężycka 26. Skiba zdw 67 746

Gospodyni

znająca wykwinną kuchnię, pieczenie ciast, hodowle drobiu poszukuje posady w majątku lub probostwie. Oferty Kurjer zdw 67 723

Praktyka dentystyczna

w Poznaniu bardzo dobrze prosperująca, częściowo z urzędowaniem wraz z mieszkaniem sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. filja Stary Rynek pod rw 13 199

Gospodyni kucharka

z dobrem gotowaniem, znająca sie doskonale w hodowl drobiu i wszystkim co w hodzi w zakresie gospodarstwa poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 67 730

Dziewczyna

ucziwa, pracowita, umie cokolwiek gotować, poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 67 738

Małopolanki

kucharka, pokojowa specjalna kuchnia, samodzielność, szukają posady 1. III, długoletnie świadectwa. Łaskawe oferty Kurjer zdw 67 737

Praczn

poszukuje prania. Zgłoszenia do Kurjera zdw 67 635

Służąca

poszukuje posad 1 marca do wszelkich prac gotowaniem samodzielnie. Oferty Kurjer zdw 67 633

Praczn

ucziwa, szuka prania. Podgórna 8. II., prawo. zdw 67 650

Kucharka

z dobrem gotowaniem, praniem, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 67 697

Książkowa - biuralistka z kilkonastoletnią praktyką, biegly korespondentka polsko - niemiecka, poszukuje samodzielnej posady od 1.3. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 67 702

Dziewczyna

z gotowaniem, z dobrymi świadectwami szuka posady do bezdzietnych państwa od 1 marca. Oferty Kurjer zdw 67 146

Posługaczka

poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 67 121

Posługaczka

czysta, sumienna szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 67 248

Panna

władająca językiem polskim i niemieckim, z kiloletnią praktyką w handlu poszukuje posady, branża obojętna. Oferty Kurjer zdw 67 131

Posługaczka

poszukuje posługi. Oferty do Kurjera zdw 67 019

Kucharka

w średnim wieku z długoletnią praktyką szuka posady jako kucharka oraz do prac domowych 1 marca, Oferty Kurjer zdw 67 175

Krawcowa samodzielna w krytycznym położeniu z dzieckiem prosi o posade za utrzymanie do dzieci lub szycia u inteligentnej rodziny. Oferty Kurjer zdw 67 107

Gospoia - kucharka

starsza samodzielna inteligentna poszukuje posady najchętniej do samotnej osoby z pracą domową długoletnie dobre świadectwa. Oferty Kurjer zdw 67 106

Książkowa

z długoletnią praktyką w poważnych firmach szczegółowo obeznaa z księgowością amerykańską oraz najnowszym systemami prębitkowymi pisząc biegle na maszynie poszukuje odpowiedniej posady Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 67 087

Sierota

z gotowaniem do wszystkiego do 2-3 osób w lepszym domu poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 67 171

Dziewczyna

znająca swój obowazek pracy poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 67 162

Szukam

posady do dzieci lub pomocy pani domu. Łaskawe oferty Kurjer zdw 67 164

Panienska

do dzieci, szycia i lekkich prac domowych poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 67 160

Dziewczyna

ucziwa czysta i porządna poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 67 033

Dziewczyna

poszukuje posługi. Zgłoszenia do Kurjera zdw 66 935

28 WOLNE MIEJSCA

400 zł

zapracujesz miesięcznie pończoszniczką. Ceny: okragle 84-iglowej 300. Ratami 350. Zofia, Poznań, Focha 121. zdw 66 583-4

Uczeń

uczniwych rodziców zaraz potrzebny. Mistrz malarski M. Liszkowski. Zduny powiat krotoszyński. nW 7849

Służąca

zupelnie samodzielna z dobrem gotowaniem do wszystkiego potrzebna 15.3. Otton Strobel, ul. Szmarzewskiego 19. zdw 67 123

Gospodyni kucharka

znająca dobra kuchnię, chów drobiu, prasowanie sztywnej bielizny potrzebna 1. III, na wieś Kopia świadectw, których sie nie zwraca nadesłać Majętność Tarnowo, poczta Kruzyszka, zdw 67 428

Zarobek uboczny

dajacy znaczne dochody bez uszczerbku dla prac zawodowej znajdują osoby, mające szerokie kole znajomości. Stale zastępowo niewykluczone. Zgłoszenia Oddział obligacyj Gospodarczy Zakład Kredytowy, Lwów, Walo-wa 11a. Pw 8 907-72.6

Chłopca

po ukończonym 18 roku życia, do roboty fizycznej silnego, inteligentnego, poszukuje „Lamina“ ul. Wrocławska 15, w podwórzu. Zgłoszenia do 16-taj. zdw 67 769-70

Ekspedjentki

samodzielną do samodzielnego prowadzenia kolonijki poszukuje kauceja 700 złotych Oferty Kurjer zdw 67 400

Młodsza

kucharka dobrimi świadectwami, porządnej rodziny poszukuje posady od 1 marca, najchętniej do 2 osób. Oferty Kurjer zdw 67 397

Krawcowa

która dobrze szyje garderobe chłopiecia potrzebna, Oferty Kurjer zdw 67 444

Dziewczyna

do dzieci lat 16-18 potrzebna. Adres Kurjer Jężycka jw 5 592

Biurowa

biurowy potrzebni. Oferty Kurjer zdw 67 437

Młodsza

służąca potrzebna od pierwszego Fiankowska, Male Garbary 7 a. zdw 67 421

Panienska

młodsza do składni porcelany potrzebna. Adres Kurjer zdw 67 412

Dziewczyna

pracowni, ucziwa, poszukuje 15 marca Zymalski św Wojciech 2. I. Zgłoszenia między 2-3 i 8-9. zdw 67 402

Dzieln

manikurzystka, ondulatorka zaraz potrzebna. Wl Konieczny, Gostyn, św. Duchy 3. zdw 67 468

Kurs

czesania i ondulacji udziela. Oferty Kurjer zdw 67 478

Dziewczyna

wiejska do robót domowych i ogrodowych zaraz 1 stacja pod Poznaniem. Zgłoszenia Szaryński, Poznań, Woźna 10. zdw 67 476

Uczennica

do pracowni potrzebna. Wytwórnia fartuchów M. Garstecki, Kozia 19. zdw 67 514

Pozatkującym

zatrudnienie biurowa po wyczeniu księgowości, pisania na maszynie (kurs 25 zł) Biuro Rewizyjne Buchallera, Polna 13. zdw 67 509

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem 1.3. potrzebna Restauracja Półwiejska 38 a zdw 67 497

Uczennica

do maszyn trykotarskich potrzebna. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 537

Dziewczyna

do wszystkiego, dobrymi świadectwami potrzebna zaraz, pościel własna Różana 12. Rzeszowski, zdw 67 526

Książkowej

maszynistka zaraz poszukujemy. Podanie warunków Kurjer zdw 67 524

Zdolne

do płaszczy i kostjumów potrzebne. Spokojna 3. parter zdw 67 522

Dziewczę

młodsza, ucziwa do lekkich prac domowych potrzebna. Betleiewska, Szwajcarska 16. zdw 67 541

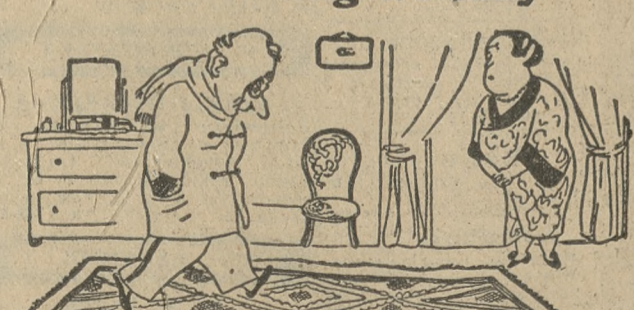
Prasowaczki

poszukuje prasownia, ul. Ja-skółcza. zdw 67 641

Kino „ODEON“, ul. 27 Grudnia 14.

Dziś wielka premiera. Tragiczne przeżycia podwójnego trójkąta małżeńskiego. „Przedślubny Grzech“ W roli głównej 4 sławy Ameryki. Laura la Plante, John Boles, Jane Wiaton, Huhtley Cordys — Początek seansów w niedzielę i święta o godz. 3. —

Humor zagraniczny



— Nie możesz sobie wyobrazić, jaką boleść mi sprawia pójście do doktora ze względu na mój kaszel. — Przecież to nie jest wcale tak bolesne! — Nie — lecz obawiam się, że załad natychmiastowej zapłaty!